

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 318

Poznań, poniedziałek 14 lipca 1930

Rok XXV

Grzech wobec polskości na kresach wschodnich

Wczorajszej niedzieli odbyły się wybory uzupełniające w dwóch okręgach na kresach wschodnich: w święciańskim i w kowelskim. W jednym i drugim Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem nie tylko sam uciekł z posterunku, ale ponadto dołożył wszelkich starań, by wybory zostały przez ludność zbojkotowane.

Jak w okręgu gnieźnieńskim w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego, tak tam na wschodzie, gdzie do ataku szły również wrogo względem państwowości polskiej nastrojone mniejszości narodowe oraz elementy komunistyczne, niewątpliwie subwencjonowane przez Moskwę, — łamanie energii narodowej żywiołu polskiego i wzywianie do abstynencji wyborczej było zdradą sprawy narodowej i państwowej. Zdrady tej B. B. dopuścił się, żeby zasłonić swoją partyjną kompromitację, żeby na jaw nie wyszło, jak karkołomnie spadły wpływy „sanacji” nawet na kresach wschodnich, gdzie ludność jest mniej uświadomiona.

Skutki tej zdrożnej roboty okazały się w dwóch okręgach różne, ponieważ w okręgu święciańskim były inne listy polskie (Stronnictwo Narodowe, „Wyzwolenie”, Stronnictwo Chłopskie i P. P. S.), a w okręgu kowelskim po ucieczce B. B. nie została żadna lista, przy wyborach bowiem głównych w roku 1928 występował tam z polskiej strony wyłącznie B. B., któremu inne ugrupowania w zagrożonym okręgu nie chciały robić konkurencji, by głosów polskich nie rozbijać.

Jak wygląda wynik wczorajszy w porównaniu z wynikami w roku 1928 w okręgu święciańskim? Wówczas oddano ważnych głosów 143.807 czyli 62,3 proc. uprawniających do głosowania; teraz oddano ich tylko 67.257 czyli 27 proc. Największą ilość głosów uzyskała wówczas lista nr. 18 mniejszości narodowych, która zdobyła 56.534 głosy oraz 3 mandaty. Obecnie lista zdobyła 12.379 głosów oraz 1 mandat.

Również spadek głosów wykazuje lista socjalistyczna nr. 2, która w r. 1928 uzyskała 24.752 głosy, a obecnie 6.600. Mimo to socjaliści zachowują swój mandat. Lista rządowa nr. 1, która udziału w wyborach nie brała, straciła 2 swoje mandaty, należące do pp. Raczkiewicza i dr. Brokowskiego. Największy sukces osiągnęła wczoraj lista Stronnictwa Chłopskiego, która w r. 1928 zdobyła znikomą ilość głosów, a obecnie uzyskała 21.630 głosów oraz 3 mandaty.

Lista 24 Stronnictwa Narodowego — mimo ogólnego wielkiego spadku liczby osób głosujących — nie tylko, że nie straciła, ale zwiększyła nawet swój stan posiadania. W r. 1928 lista ta uzyskała 10.250 głosów, a obecnie 11.602 głosy, zdobywając nowy mandat poselski dla P. Kownackiego, korespondenta naszego w Wilnie.

Wskutek uzyskania nowych mandatów poselskich przez Stronnictwo Narodowe w okręgach sandomierskim, gnieźnieńskim i święciańskim skład

Wyniki wyborów w pow. święciańskim

Warszawa, 14. 7. (Tel. wł.) W niedzielę odbyły się ponowne wybory w okręgu 64 Święciany i 56 Kowel. — Tymczasowe wyniki z tych wyborów przedstawiają się następująco:

Okręg 64: Na uprawniających 249 020 głosowało 67 257, t. j. 27 proc. Unieważnionych głosów 8 980 na dwie listy komunistyczne.

Lista nr. 2 P. P. S. 6600 — 1 mandat, Stążewski;

Lista nr. 3 „Wyzwolenie” 5439 głosów;

Lista nr. 10 Stronnictwo Chłopskie 21 630 głosów — 3 mandaty, Hofmokr-Ostrowski, Szapiel, Adamowicz

Lista nr. 18 Klub Mniejszości 12 379 głosów — 1 mandat, Karuzo;

Lista nr. 24 Stronnictwo Narodowe 11 602 głosów — 1 mandat, Piotr Kownacki;

Lista nr. 46 litewska — 95 głosów.

Przy poprzednich wyborach Stronnictwo Narodowe nie zdobyło mandatu.

W okręgu 56 Kowel: nie było żadnej listy polskiej.

Lista 18 Blok Mniejszości 10 390 — 1 mandat, Podhirs;

Lista nr. 36 komunizujący Blok Chłopski - Robotniczy 28 498 głosów — 4 mandaty. (w)

Odpowiedź Litwy na notę Brianda

Litwa też myśli o zmianie traktatu

Paryż, 14. 7. (PAT.) Odpowiedź litewska na memorandum Brianda w sprawie Paneurody stwierdza, że Litwa jest jednomyślna z naczelnymi ideami wzmiankowanego memorandum, oraz deklaruje wolę współdziałania w tem dziele. Dalej odpowiedź zaznacza, że federacja europejska nie będzie mogła rozwijać się dopóty, dopóki trwać będą pomiędzy członkami przyszłej federacji antagonizmy, ma-

jące swe źródło w aktach, wymagających naprawy, a dotychczas nie naprawionych. Przyszła federacja europejska, zdaniem rządu litewskiego, winna mieścić się w ramach Ligi Narodów. Wreszcie nota opowiada się za zwołaniem konferencji w sprawie Paneurody oraz przeciwko tworzeniu stałego sekretariatu generalnego federacji europejskiej.

Premjer Tardieu w obronie swego rządu

Paryż, 13. 7. (PAT.) Premjer Tardieu wygłosił dzisiaj dłuższą mowę w Montbrison na ogólnym zebraniu byłych kombatantów okręgu Loary. W mowie tej Tardieu m. in. oświadczył, że rząd, zamykając sesję parlamentarną, wykonał jedynie przysługujące mu konstytucyjne uprawnienie, a uczynił to z trzech powodów: 1) sesja obecna nie dawała najmniejszej nadziei na to, że zostaną uchwalone wniesione przez rząd projekty ustaw, a to z powodu obstrukcji opozycji, 2) rząd, zmuszony w tych okolicznościach do ustawicznego stawiania kwestji zaufania, nie chciał przyczynić się do utrwalania błędnego mniemania, jakoby podzielał opinię, iż głównym zadaniem parlamentu jest obalanie rządów i 3) cierpliwość członków gabinetu jest też ograniczona i nie sposób pozwolić się bić niemal fizycznie. Zre-

szła zarówno prasa jak i szeroka opinia aprobuje decyzję rządu i program rządowy jest już w 9/10 wykonany. — Następnie Tardieu po przedstawieniu, co uczynił rząd dla b. kombatantów oświadczył: Uprawiamy politykę narodową, wymagającą jeszcze kilku lat pracy dla przygotowania w przyszłości zorganizowanego pokoju oraz stabilizacji nabytych korzyści. Pomimo pewnych refleksów i w naszym kraju kryzysów, jakie ogarnęły kraje naszych sąsiadów, nasza sytuacja ekonomiczna nie jest niepokojąca. Rzecz najważniejszą jest utrzymać moralność narodu na wysokim poziomie i unikać wszelkiego rodzaju kłótni, dzielących, jak poszczególnych ludzi, tak i klasy i narody na wrogie obozy i mieć wzrok utkwiony w przyszłość.

Klubu Narodowego w Sejmie powiększył się z 37 posłów na 40.

W okręgu święciańskim nastąpiło przeto przesunięcie na korzyść list i mandatów polskich; ale stało się to wbrew szkodliwej robocie stronnictwa rządowego. Jakich w tej robocie chwytano się metod, o tem pisze poniżej p. Kownacki.

W okręgu kowelskim w roku 1928 wszystkie mandaty uzyskała lista B. B. Obecnie wskutek wycofania tej jedynej polskiej listy zdobyli 4 mandaty komuniści, a jeden — blok mniejszości narodowych.

Oto owoce polityki „sanacyjnej” w polaci kraju, najbardziej podminowanej przez antypolską i przewrotną propagandę sowiecką. Społeczeństwo polskie nie zapomni tego wnet Blokowi Bezpartyjnemu Współpracy z Rządem, jak nie zapomni mu również pod względem narodowo-moralnym zbrodni w okręgu gnieźnieńskim. Otwiera się wrota wrogom państwa i śmie się to jeszcze nazywać robotą „państwowotwórczą”. Grzech i cynizm.

Od p. Kownackiego, który wczoraj zdobył mandat w okręgu święciańskim, otrzymaliśmy poniższą korespondencję, pisaną w przeddzień wyborów:

Zapewne w chwili, gdy list ten dojdzie do redakcji „Kurjera Poznańskiego”, już będzie po wyborach w okręgu święciańskim, ale to, co chcę dziś opisać, nie przestanie być aktualnym, stanowiąc przedsmak ewentualnych wyborów w przyszłości. „Sanacja” rzuciła tu również hasło powstrzymywania się od głosowania przy wyborach uzupełniających, by następnie dowodzić, iż wysoki procent abstynentów świadczy o zadowoleniu ludności rządów pomajowych i w szczególności całkowitego zaufania i wierności do t. zw. „ideologii marszałka Piłsudskiego”.

Niestety, czy też na szczęście, ludność okręgu Święciany poczęła ujawniać nieco większe zainteresowanie się wyborami, niż to miało miejsce w Lidzkiem, do czego w znacznym stopniu przyczyniły się bardzo liczne zebrania i wiece organizowane przez stojące do wyborów ugrupowania polityczne. Postanowiono zatem zorganizować bardziej intensywną kontrakcję, gdyż cicha agitacja, prowadzona za pomocą „nieoficjalnych” nakazów administracji, okazała się mało skuteczna. A więc

padło hasło rozbijania wieców, by w ten sposób ludność jak najmniej mogła dowiedzieć się o wyborach.

I oto od tygodnia byliśmy świadkami ustawicznych bójek i awantur organizowanych w chwili rozpoczęcia się wiecu, by dać możliwość policji rozwiązać zgromadzenie, zanim mówca zdąży poinformować słuchaczy, o co właściwie chodzi. W samym powiecie gnieźnieńskim zanotowaliśmy w przeciągu tygodnia sześć wypadków bójek wiecowych, z których dwa zakończyły się krwawo. Ponadto w ostatni czwartek przed wyborami miał miejsce nowy napad na pociąg, którym jechali powracający z agitacji wyborczej posłowie. Jest rzeczą niezwykle charakterystyczną, że obydwie krwawe bójki miały miejsce właśnie w Głębokiem, a więc w miejscu siedziby starosty i komendy powiatowej policji na powiat gnieźnieński; (Dzisiaj już od szeregu lat przestała być stolicą powiatu); natomiast im dalej od centrów administracyjnych tam naogół przebieg wieców był spokojniejszy.

W Łuzkach natomiast, mających połączenie autobusowe z Głębokiem, doszło do formalnej bitwy jajami. Podobnie w Dokszycach również mających dogodną komunikację z siedzibą urzędów powiatowych. Jednakże wypadki w Głębokiem zaćmiły wszystko.

W ubiegły czwartek urządzono w mieście formalną obławę na posłów centrolewu, których spora ilość przebywała w mieście. Udało się im jednakże wymyślić czujność „myśliwych” i cało wy dostać się z miasta. Wówczas zorganizowano napad na pociąg, którym jechali posłowie zarówno z Głębokiego, jak i innych miejscowości powiatu. Gdy pociąg zatrzymał się na stacji, do jedyne go wagonu 2-jej klasy wpadła banda opryszków i poczęła rewidować przedziały, dopytując się o posła Rogę (widocznie chodziło o przypomnienie mu kongresu krakowskiego). Posła Rogę nie znaleziono, bo go nie było, natomiast natrafiono na paru posłów z P. P. S. z postem Pławskim na czele. Rzucano się na nich, bijąc i usiłując wyciągnąć z wagonu, przed którym skupiła się większa paczka napastników. Nie wiadomo, jakby się skończyła cała ta awantura, gdyby nie interwencja kilku znajdujących się w wagonie oficerów. Wyrzucili oni napastników z wagonu, a jeden wystrzelił na postrach z rewolweru. Wówczas dopiero zjawili się policjanci, a raczej jeden policjant. Widok jego tylko rozzuchwiał atakujących, którzy ponownie poczęli szturmować wagon, domagając się wydania posłów „za to, iż strzelali do narodu”. Policjant gotów był postąpić zgodnie z żądaniem napastników, lecz stanowcza odmowa posłów i niedwuznaczna postawa reszty pasażerów wpłynęła na bardziej rozsądne zachowanie się stróża bezpieczeństwa. W tej chwili pociąg ruszył. Policjant wyskoczył już w biegu, natomiast wagon został obrzucony gradem kamieniami i jaj. Na szczęście nikt nie ucierpiał i skończyło się na wybieciu dwóch szyb i poplamieniu bagażu jajami. Dopiero w Wilnie spisano protokół. Charakterystycznym jest, że wśród napadających poznano wielu takich, co to brali udział w rozbijaniu wieców zarówno w Głębokiem, jak też i w innych miejscowościach. Trudno przypuszczać, żeby „oburzenie ludności na partyjników” samorzutnie jeździło z jednej miejscowości do drugiej, przybierając formy zorganizowanej przez te same osoby akcji.

Piszemy te słowa wyłącznie dla scharakteryzowania nastrojów, w jakich odbywały się wybory w Święciańskim, a które niewątpliwie chciałyby wytworzyć w wyborach ogólnych. Inna rzecz, że socjaliści dopiero teraz na własnej skórze odczuwają, do czego doprowadził popierany przez nich zamach majowy.

P. Kownacki.

Współpraca gospodarcza Francji i Niemiec kosztem Polski?

Znany finansista francuski, a przytem główny akcjonariusz towarzystwa św. Teresy, a więc główny obok francuskiego państwowego zarządu kopalń potasowych w Alzacji producent potasu we Francji p. Bailly ogłosił ostatnio w pismach francuskich i niemieckich bardzo ciekawe rozważania na temat francusko-niemieckiego porozumienia potasowego.

Poniżej przytaczamy najważniejsze ustępy enuncjacji p. Bailly, pragnąc, aby zapoznanie szerszej opinii w Polsce z głównymi wytycznymi polityki niemiecko - francuskiego syndykatu potasowego uprzytomniło nam te wszystkie niebezpieczeństwa, które zagrażają nam ze strony tej potężnej organizacji.

Na wstępie swej pracy podkreśla p. Bailly, że ugoda potasowa, zawarta między przemysłem francuskim a niemieckim Kalisyndykatem, wyprzedziła porozumienie polityczne z Locarno, przyznając przytem, iż przemysłowcy potasowi obu państw „mogą być dumni ze wskazania należytej drogi dyplomatom”.

P. Bailly stara się troskliwie wytłumaczyć obustronne korzyści, które obu kontrahentom dało porozumienie w Lugano, względnie umowa paryska z r. 1926. Stwierdza on bowiem, że Alzacja posiada surowiec o znacznie wyższej jakości od kopalń niemieckich i uzyskuje w ten sposób znaczną przewagę konkurencyjną. Alzacki surowiec zawiera przeciętnie 18,5 % czystego potasu, niemieckie zaś sole, nawet po uskutecznionej racjonalizacji i unieruchomieniu mniej produktywnych kopalń, tylko 13,5 % czystego potasu. Duże koncerny potasowe w Niemczech mają zysk na tonnie potasu 35 Mn., podczas gdy towarzystwo św. Teresy wykazało w 1929 r. zysk w wysokości 11,5 milj. Mn., przy produkcji czystego potasu 118.000 tonn, tj. przeciętnie 100 mk za tonne, czyli o 65 mk więcej na tonnie, niż przodujące niemieckie kopalnie.

Dzięki niedyskrecji p. Bailly mogliśmy się dowiedzieć o fantastycznych zyskach producentów potasu we Francji i Niemczech, wynikających przede wszystkim z monopolowego stanowiska na wszystkich rynkach zagranicznych, z wyjątkiem li tylko Polski. Możemy sobie wyobrazić, że zyski te byłyby jeszcze większe, gdyby w Polsce nie było własnej produkcji i rolnictwo polskie musiało płacić odpowiednio wysokie ceny na rzecz niemiecko-francuskiego kartelu potasowego.

Niemniej p. Bailly słusznie zauważa, że gdy n. p. walka konkurencyjna (choćaby obecna z polskim przemysłem potasowym) zmusiła niemieckie kopalnie do sprzedawania bez zysku, to alzackie kopalnie zyskałyby zawsze jeszcze 65 marek na tonnie. Tym faktem właśnie tłumaczy p. Bailly daleko idącą ustępliwość, okazywaną ze strony Niemiec w trakcie pertraktacji o zawarcie porozumienia. Swoje zaś stanowisko w tej sprawie przedstawia ten wielki francuski spekulant jak następuje:

„Po głębszym zastanowieniu się, mądrze przewidując, ugiąłem się jednakże przed politycznym oportunistycznym wielkodusznym pojednaniem. Myślałem w szczególności o tem, że najważniejsze okręgi zbytu dla francuskiego potasu leżą w samej Francji i jej ogromnym państwie kolonialnym, co, ze względu na wspólne z niemieckim przemysłem potasowym rynki eksportowe, skłania nas do pojednania”.

Jakim więc będzie w przyszłości

rozwoju niemiecko-francuskiego przemysłu potasowego — zapytuje p. Bailly — aby zaraz potem udzielił ciekawej, może zbyt optymistycznej odpowiedzi. Przy tej to okazji popelnia znowu szereg niedyskrecyj, odsłaniając zamierzenia niemiecko-francuskiego porozumienia potasowego co do ewentualnych konkurentów, a więc w chwili obecnej przede wszystkim Polski.

Sześcioletnie doświadczenie dowiodło i skonsolidowało lojalność i wzajemne zaufanie pomyślnego sojuszu gospodarczego przemysłowców potasowych Francji i Niemiec. W miarę ugruntowania się wspólnego porozumienia rozszerza się ugoda w najrozmaitszych kierunkach, tak, że dziś można śmiało stwierdzić, iż wykluczone jest istnienie jakiegokolwiek przemysłu konkurencyjnego bez zetknięcia się z francusko-niemieckim kartelem potasowym.

Możemy być serdecznie wdzięczni p. Bailly za tak otwarte i szczerze przedstawienie sprawy i powrócimy do niej przy końcu niniejszego artykułu, by zastanowić się nad przyczynami rozbudowy własnego aparatu handlowego i propagandowego francusko-niemieckiego kartelu potasowego na rynku polskim.

Aby być jeszcze wyraźniejszym i postawić ostatecznie kropkę nad i, powołuje się p. Bailly na przykład Hiszpanii, którą opanował w zupełności francusko-niemiecki kartel, wykupując za fantastyczne sumy wszystkie tereny, na których znaleziono bogate złoża soli potasowych.

Omawiając możliwości konkurencji soli potasowych rosyjskich, uzyskanych na rynku światowym, stwierdza p. Bailly, że trudności transportowe będą przeszkodą nie do przewyższenia, gdyż oddalenie z Solikamska, w której to miejscowości znaleziono ostatecznie godne eksploatacji złoża soli potasowych, do najbliższego portu jest w przybliżeniu tak wielkie, jak oddalenie Odessy do Antwerpji.

Lekko przechodzi nasz autor nad sprawą eksploatacji polyhalitów w Texas, a o możliwości rozwoju polskiego przemysłu potasowego nie wspomina, ufny widocznie, że ostatecznie pociągnięcie niemiecko-francuskiego porozumienia potasowego na rynku niebezpieczeństwo to w zupełności wyeliminowało. Uporawszy się w ten sposób z konkurencją, oblicza już na lat kilkadziesiąt naprzód zyski francusko-niemieckiego kartelu potasowego.

Sensacyjny artykuł czołowego reprezentanta francuskiego przemysłu potasowego, doskonale obeznanego z tajnikami francusko-niemieckiego porozumienia, rzuca światło i demaskuje robotę porozumienia na rynku polskim, której przejawem, jak już wspomnieliśmy, jest utworzenie z ogromnym nakładem kapitałów własnych biur sprzedaży w Polsce.

Inwazja niemieckiego potasu do Polski ma przede wszystkim na celu zwalczanie polskiego przemysłu potasowego, znajdującego się w zaczątkach rozwoju, zniszczenie go lub zmuszenie do przystąpienia do światowego kartelu potasowego.

Walka o rynek polski między tak potężną i silną organizacją jaką jest francusko-niemieckie porozumienie, będzie niewątpliwie ciężką, lecz społeczeństwo, rolnictwo, rząd oraz nasz przemysł potasowy pjdtrafia znaleźć na tyle siły i zrozumienia, aby atak ten, który niestety posługuje się również flagą francuską, zdecydowanie odeprzeć.

nich p. prezes dr. Kazimierz Kierski. Referat wygłosił p. dr. Antoni Wojtkowski, dyrektor Biblioteki Raczyńskich. Mówca wskazał w referacie swym na liczne węzły, datujące się od dawnych wieków, które mi Warmja i Mazury powiązane były z resztą Rzeczypospolitej Polskiej. Podkreślił też związki Warmji i Mazur z Wielkopolską, a mianowicie z Poznaniem.

Reżyser Teatru Nowego p. Adam Bystrzyński odczytał fragment z „Krzyżaków” Sienkiewicza, w którym genialny autor Trylogii opisuje perfidję krzyżacką i straszną zbrodnię dokonaną na oślepionym Jurandzie ze Spychowa

Całość uzupełniły występy zjednoczonych chórów Koła Śpiewackiego Polskiego i Koła Śpiewackiego im. Szopena, które odśpiewały Nowowiejskiego hymn „Ojczyzna”, a na zakończenie „Bogurodzica” z towarzyszeniem organów i orkiestry wojskowej. Po przyjęciu przedłożonej rezolucji akademję zakończono wspólnym odśpiewaniem Roty.

Wspomniana rezolucja opiewa jak następuje:

„Uczestnicy zgromadzenia publicznego, zwołanego przez Związek Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu w dniu 13 lipca 1930 r. z powodu X rocznicy plebiscytu na Warmji i Mazurach, stwierdzają co następuje:

„1. Plebiscyt na Warmji i Mazurach dokonany był w warunkach niesłychanego terroru, uniemożliwiającego miejscowej ludności polskiej swobodne i nieskrępowane wyrażenie swej woli ziłączenia się z całością własnego narodu. Odbył się on w momencie, gdy Rzeczpospolita broniąc swej niepodległości i zasłaniając całą Europę, ugięła się pod naporem bolszewickiego najazdu, a propaganda niemiecka straszyla tereny plebiscytowe wtargnięciem czerwonej armii w wypadku wypowiedzenia się ludności za Polską. — Okres ten był równocześnie okresem całkowitego wyczerpania sił finansowych i gospodarczych w Polsce, zrujnowanej przez wojnę światową i przez bezwzględne rekwizycje niemieckich armij okupacyjnych. Stąd też plebiscyt z dnia 11 lipca 1920 r. nie może stanowić podstaw, potwierdzających słuszność praw niemieckich do władania krajem, odwiecznie zamieszkałym przez ludność polską i związanym z Polską tysiącletnimi wspólnoty narodowej, historycznej, politycznej i gospodarczej. Przeciwno nadawaniu takiego znaczenia ówczesnemu głosowaniu ludności protestujemy jak najkategoryczniej.

„2. Stojąc na stanowisku poszanowania traktatów międzynarodowych, jako podstawy pokojowego współżycia narodów, nie możemy jednak patrzeć obojętnie na stałe poniewieranie praw ludu polskiego Powiśla, Mazur i Warmji do pielęgnowania swej nowo ojczystej i swego charakteru narodowego. Żądając dzisiaj dla braci naszych z za kordonu, jedynie swobody narodowego, kulturalnego i językowego rozwoju, wzywamy równocześnie rząd polski do kategorycznego domagania się, by prawa polskiej mniejszości w Niemczech były szanowane i zachowane.

Polska zachodnia za polityką pokojową na wschodzie

Prasa ukraińska bardzo się interesuje ogłoszonymi, jakie wywołują w zachodniej Polsce wiadomości o ugodowej polityce rządu w stosunku do Ukraińców, jak również o planach angażowania się w sprawy wschodnie. Świeżo w głównym organie ruskim, wychodzącym we Lwowie, w „Dile”, ukazała się korespondencja z Katowic. Autor, wskazawszy na coraz agresywniejsze wystąpienia rządu Rzeszy w stosunku do Polski, zauważa:

„Dzięki temu nie można się dziwić, że wszelkie łobowe wieści ze wschodu, czy o wschodzie w rodzaju tych, o jakichś wspomnieli na początku artykułu, choćby były najbardziej fantastyczne i nieprawdopodobne, wprowadzają Polaków zachodnich w błąd gorączkę. Nie można się dziwić, iż hasło polityki pokojowej na wschodzie (w stosunku do bolszewików) rzucone

Wojewodowie na Śląsku i Pomorzu

Koła rządowe mają kłopot z odroczeniem sesji Sejmu śląskiego, dokonaniem zbyt pochopnie. Sfery gospodarcze na Śląsku są niezadowolone z tego zarządzenia. Wojewoda Grażyński bawił temi dniami w Warszawie, radząc się, jak wyjść z trudnej sytuacji. Mówią, że w pierwszych dniach sierpnia Sejm śląski wznowiłby swe prace.

W kołach decydujących widzą osłabienie stanowiska woj. Grażyńskiego, decyzyj jednak nie powzięto jeszcze. Brak odpowiedniego kandydata, któryby mógł jego zastąpić.

Podobnie też zachwiane jest stanowisko wojewody pomorskiego Lamota. Sfery kierownicze chciałyby jakąś formę, by zmiana na stanowisku wojewody pomorskiego nie wyglądała na cofnięcie się przed opozycją.

„Stwierdzamy, że polski lud Powiśla, Mazur i Warmji jest nierozdzieloną częścią narodu polskiego i stanowi wraz z nim całość kulturalną i duchową, której żadne granice nie rozrywają. Stwierdzamy, że ziemię przez lud ten zamieszkałą, łączą się najściślej z Pomorzem, które stanowi podstawę niezależnego bytu państwa polskiego, nierozłącznie związaną po wszystkie czasy z resztą ziem Rzeczypospolitej.

„Ślubujemy, że ani jednej piędzi tej ziemi pomorskiej nie damy, a wszelkie zakusy na całość Rzeczypospolitej i wolność naszego dostępu do morza odeprzeć potrafimy.

„Wzywamy całe społeczeństwo polskie do ofiarnej akcji na rzecz polskiej ludności terenów przygranicznych, a braciom naszym z tych terenów zasyłamy zapewnienia braterskiej łączności i wzywamy ich do wytrwania w ciężkiej walce o utrwalenie podstaw ich narodowej egzystencji oraz poczucia żywej łączności z całością narodu polskiego”.

W Grudziądzu

Grudziądz, 13 lipca.

W piątek odbyła się w inicjatywę Zarządu Zrzeszeń Rodaków w Warmji, Powiśla i Mazur w teatrze miejskim w Grudziądzu wielka manifestacja narodowa. Przemawiali kupiec W. Szulc, ks. mjr dr. Łęga i b. redaktor „Gazety Olsztyńskiej” W. Łydko. W gorących swych przemówieniach mówcy zapewnili, że za Polakami na Warmji i Mazurach stoi wielki naród polski, pomny prześladowań i szykan, na jakie są wystawieni, a łącząc się duchowo z bracią dotychczas nie wyzwoloną, przyrzeka jej serdeczną i wydajną opiekę. Publiczność w liczbie 2000, nagrodziła mówców burzliwymi oklaskami. Manifestacja zakończyła się odśpiewaniem „Roty”. Odczytane rezolucje zebrani przyjęli jednogłośnie.

Następnej niedzieli, d. 13 lipca odbył się na Wielkim Rynku wiec, ażeby publicznie zadokumentować, że naród polski nie uznaje niesprawiedliwego wyniku plebiscytu na Warmji i Mazurach, przeprowadzonego pod nająką pruskich żandarmów. Przemawiali p. prezes Rogoziński i ks. mjr. Łęga, rodak z Powiśla, poczem tłumny pochód udał się na grób nieznanego żołnierza, gdzie odśpiewano „Rotę” Konopnickiej. Następnie złożono wystosowaną do rządu polskiego rezolucję, na ręce prezydenta miasta. Wrażenie obu manifestacji było imponujące. X.

przez Romana Dmowskiego z entuzjazmem podchwycił cały tutejszy obóz patrijotyczny, podpisując się pod niemi obiema rękami”.

Następnie autor korespondencji zauważa od siebie:

„I my wcale nie dziwimy się, że pomysły polskiej ekspansji na wschód, które co ipso osłabiły odporność Polaków na zachodzie i otworzyły drogę niemieckiej ekspansji na polskie terytoria nie mają popularności wśród bezpośrednio zainteresowanych”.

Należy stwierdzić, że korespondent „Dila” trafnie ocenia sytuację. Opinia Polski zachodniej jest bezwzględnie przeciwna angażowaniu się na wschód i będzie tego rodzaju plany zwalczała skądkolwiekby one pochodziły.

Demonstracja antyniemiecka w Warszawie

Warszawa, 14. 7. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 2.30 po południu, przed gmachem poselstwa niemieckiego przy ul. Pięknej — naciągały szeregi chrześcijańskich związków zawodowych z transparentami: Precz z Niemcami! Nie damy Śląska i Pomorza! Przypominamy Niemcom Grunwald! Oddziały policji warszawskiej, ukryte w bramach w pobliżu poselstwa, wystąpiły na ulicę i przystąpiły do przeszkodzenia demonstracji. Jeden z komisarzy przelał nawet pierwszy z brzegu transparent. Kilkadziesiąt zatrzymanych osób po wylegitymowaniu zwolniono. (w)

PRZY ZAKUPACH ZWAŻAJ
CZY JESTEŚ W SKLEPIE
POLSKIM I CHRZEŚCIJAŃSKIM!

10-lecie plebiscytu na Warmji i Mazurach w Poznaniu

W dziesiątą rocznicę plebiscytu na Warmji i Mazurach odbyło się w katedrze poznańskiej o godz. 9 nabożeństwo z kazaniem. Po nabożeństwie u grobu królów polskich Mieczysława i Bolesława Chrobrego w Kaplicy Złotej archikatedry poznańskiej złożono wieniec.

Przewidziany następnie pochód i przemarsz przez miasto organizacji społecznych, oświatowych, kościelnych, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego nie odbył się z powodu ulewnej deszczu.

W południe, w auli uniwersytetu odbyła się akademja, którą zagał z ramienia Zw. Obrony Kresów Zachod-

Poświęcenie „Daru Pomorza“

Gdynia, 14. 7. (PAT) Dziś miasto Gdynia znajdowało się pod znakiem uroczystości poświęcenia statku szkolnego „Gdynia“ i podniesienia na nim bandery, poświęcenia chłodni gdyńskiej oraz poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Państwowego Banku Rolnego w Gdyni.

Z okazji tej przybył do Gdyni pan minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, rolnictwa Janta - Polczyński, reform rolnych Staniewicz, posłowie Belgji i Norwegji, dyr departamentu morskiego Nosowicz i inni. Goście udali się na pokład statku „Dar Pomorza“. Po odprawieniu mszy św. celebrowanej przez ks. biskupa Okoniewskiego w asyście miejscowego duchowieństwa, ks. bisk. wygłosił przemówienie, poczem dokonał poświęcenia bandery okrętu, darowanej przez ziemianstwo Pomorza którą trzymali p. minister Kwiatkowski i pani ministrowa Janta - Polczyńska jako rodzice chrzestni. Minister Janta - Polczyński jako przewodniczący komitetu budowy statku i zarazem jako przedstawiciel społeczeństwa pomorskiego, ofiarowując statek „Dar Pomorza“ oświadczył między innymi, że jest to symbolem dla nas rolników, że czas już najwyższy podnieść czoło od zagonu na szerokie wody morza, że pragniemy pozytywnej pracy, która buduje, a nie rozprasza. Dalej minister przypomniał, że przed 10 laty zajmował to miejsce jako przedstawiciel rządu Rzeczypospolitej. Odbyły się wówczas symboliczne zaślubiny Polski z morzem, które nie okazały się bezpłodne, w głębi morza bowiem wyrósł

wielki port. Następnie wygłosił dłuższe przemówienie minister przemysłu i handlu pan. inż. Kwiatkowski przeprowadzając analogię między zwycięstwem pod Grunwaldem a obecną uroczystością. Minister zakończył przemówienie słowami: Niech żyje społeczeństwo pomorskie, które najgłębiej zrozumiało wartość Pomorza i morza, nie tylko dla siebie ale i dla całej Polski. Okrzyk ten pochwycony został przez zebraną publiczność i długo rozbrzmiewał z pokładu statku. Po dalszych przemówieniach odbyło się uroczyste śniadanie na pokładzie statku, wydane przez Komitet Floty Narodowej. Około godz. 15 w obecności pp. ministrów reform roln. Staniewicza i przem. i handlu inż. Kwiatkowskiego oraz prezesa Państw. Banku Roln. Ludkiewicza, posłów Norwegji i Belgji, konsula francuskiego i norweskiego, licznych przedstawicieli ziemianstwa, Izby rolniczej i przem. - handl., przedstawicieli przemysłu i kupiectwa, odbyło się poświęcenie chłodni gdyńskiej. Poświęcenia dokonał ks. biskup Okoniewski. Po poświęceniu chłodni ministrowie i inni uczestnicy uroczystości udali się na plac budowy Państwowego Banku Roln. Tutaj, w pobliżu murów przyszłego Banku, ks. biskup Okoniewski przemówił do zebranych. Następnie przemawiali min. reform roln. Staniewicz, prezes Państw. Banku Roln. Ludkiewicz i dyr. Państw. Banku Roln. w Grudziądzu Zan. Potem kierownik Państw. Banku Roln. odczytał uroczysty akt erekcyjny, który wmurowano w kamień węgielny.

Międzynarodowe zawody awionetek

Warszawa, 14. 7. (PAT). W środę rano odbędzie się z lotniska mokołowskiego start 12 awionetek polskich, udających się do Berlina na międzynarodowe zawody awionetek. Udział w zawodach weźmie 6 państw, mianowicie: Anglja, Francja, Hiszpanja, Niemcy, Polska i Szwajcarja.

Agitacja ukraińska nie ustaje

Lwów, 14. 7. (PAT). Wczoraj pop. wywiadowcy policji politycznej zauważyli koło Wysokiego Zamku kilku osobników z wielkimi pakunkami w ręku. Skoro agenci przystąpili do nich, osobnicy porzucili pakunki a sami wmiszali się w tłum. W paczkach znaleziono 30 kg odez w i 40 egzempl. biuletynów Centr. Komitetu KPZU, wiele egzemplarzy „Nowej Prawdy“ i t. d.

Uciekinierzy z Sowdepji

Brześć nad Bugiem, 14. 7. (PAT). Na terenie pow. lunieckiego przekroczyło granicę 3 chłopów rosyjskich, t. zw. kułaków, którzy uciekli przed prześladowaniami sowieckimi w związku z kolektywizacją rolną. Zostali oni zatrzymani do dyspozycji władz.

Śmiertelny wypadek na dworcu w Katowicach

Katowice, 14. 7. (PAT). Wczoraj w nocy konduktor bagażowy pociągu pospiesznego Katowice—Wiedeń, chcąc w chwili odjazdu zamknąć drzwi tzw. brankardu, spadł i dostał się pod koła pociągu. Oprócz ogólnego uszkodzenia doznał złamania prawej ręki i łokcia oraz w dwóch miejscach prawej nogi. Przewieziony do szpitala zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Straszna ulewa w stolicy

Warszawa, 14. 7. (Tel. wł.) W niedzielę od godz. 3 do 16, szalała w Warszawie ulewa, która wyrządziła duże szkody komunikacyjne. (w)

Fiasko zapowiedzianych demonstracji komunistycznych

Katowice, 13. 7. (PAT.) Zapowiedziane przez komunistów na dzień dzisiejszy w szeregu miejscowości województwa śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego demonstracje nie udały się. W pewnych wypadkach zebrały się nieznaczne ilości uczestników, przeważnie wyrostków, mętów społecznych i tak zwanych zawodowych bezrobotnych, którzy na wezwanie policji rozeszli się w spokoju. Porządku i spokoju nigdzie nie zakłócono.

Oszustwa w marynarce niemieckiej

Berlin, 14. 7. (PAT). „Vorwärts“ donosi, że w ostatnich dniach policja wykryła w urzędzie aprowizacyjnym marynarki niemieckiej w Wilhelms-hafen, szereg poważnych nadużyć. Aresztowano dwóch urzędników marynarki, jednego kupca i dwóch robotników. Oczekują dalszych aresztowań.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 14. 7. 1930 r. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana, kursy naogół również utrzymane.

W papierach procentowych ruch nieco ożywiony, jakkolwiek odczuwa się brak materiału, zwłaszcza w 5% poz. konwers., za którą płacono 55 proc., oraz w 8 proc. listach dolarowych po 96,50—97. proc. i w 6 proc. listach żytnich, które poszukiwano po 21,75 (za 1 ctr metr.). Również płacono za 8 proc. obl. m. Poznania z 1926 i 1927 r. po 92 proc., natomiast handlowano 4 proc. listy zastawne konwert. po 42 proc. w transakcjach. Poszukiwano pozatem 5 proc. premj. dol. bez kwalifikacji do notowania po 58.— i wyżej, oraz 4 proc. poz. inwest. po 108.— Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych notowano tylko Cegielskiego po 52,50 w transakcjach oraz Rom. Maya po 63.— w oddaniu. Poszukiwano bez oddawców: Bank Polski po 166, Brow. Grodzkie po 59.—, Centr. Rolników po 90.—, Herzfeld po 26.— i Unje po 70.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

Kurs w procentach nominału)

5% pożyczka konwersyjna 55% P.
8% oblig. m. Poznania z 1926 r. 92.— P.
8% oblig. m. Poznania z 1927 r. 92.— P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredytow. 96,50—97.— P.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred 42.— +

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 21,75 P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w zł. za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 52,50 +
Dr. Roman May I em. zł. 63.— +
Tendencja utrzymana

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.89 2/5 zł., w Gdańsku na Warszawę 8.88 2/5 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach — zł 212,34 do 212,64, w gotówce zł 211,94; za 100 guld. gd. w dewizach zł 173,01 do 173,27, w gotówce — zł 172,67 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 14. 7. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w h.); b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w h.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w h.); d) owsa 480,5 gr. (80,1 f. w h.).

„Ceny orientacyjne“ parytet Poznań

Zyto	17,50—18,00
Usposobienie stałe	
Pszenica	47,50—48,50
Usposobienie stałe	
Jęczmień przemiałowy	17,75—20,25
Usposobienie spokojne	
Owies	20,50—21,50
Usposobienie mocne	
Mąka żytnia wł. work. według urzędowo ustalonego typu (70%)	32,00
Usposobienie stałe	
Mąka pszenna 85% wł. work.	73,00—77,00
Usposobienie stałe	
Otręby żytnie	13,25—14,25
Otręby pszenne	16,00—17,00
Ogólne usposobienie stałe	
Brak dostatecznej podaży z powodu prac zniwnych przyczynił się do tendencji mocnej.	

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 14. 7. 1930 r.

Pszen. march. od st. załad.	0,00—0,00
Tendencja spokojna	
Zyto march. od stacji załad.	172,00—177,00
72 kg.	
Tendencja mocna	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	170,00—190,00
Tendencja utrzymana	
Jęczmień ozimina nowa	0,00—156,00
Tendencja utrzymana	
Owies march. od stacji załad.	167,00—173,00
Tendencja mocna	
Mąka pszenna	32,50—40,25
Tendencja spokojna	
Mąka żytnia	23,00—25,60
Tendencja spokojna	
Ospa pszenna	10,50—11,00
Tendencja stała	
Ospa żytnia	10,00—10,60
Tendencja stała	
Groch Victoria	26,00—30,00
Groch dr. jadalny	23,00—26,00
Groch pastewny	19,00—20,00
Peluszka	21,00—22,50
Bób polny	17,00—18,50
Wyka	20,00—23,00
Łubin niebieski	19,00—20,00
Łubin żółty	23,50—25,50
Makuch rzepakowy	10,60—11,60
Makuch lniany	15,80—16,50
Wytłoki suche krajowe	8,50—9,25
Srót Soja	13,90—15,10
Płatki ziemniaczane	16,00—16,60
Nowe ziemniaki march.	0,00—5,00
Ogólna tendencja mocniejsza	

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 14. 7. 1930 r.

Wyplaty ra Warszawę 46,875—47,075
Noty wielkie 46,70—47,10

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 14. 7. 1930 r.

Waluty Gołówka

Dolay St. Zjedn. tr.: 8.89 1/2 sp.: 8.91 1/4 kup.: 8.87 1/2.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	358,60	359,50	357,70
Gdańsk	173,30	173,73	172,87
Kopenhaga	238,79	239,39	238,19
Londyn	43,35 1/4	43,46 1/2	43,25 1/2
Nowy Jork	8,902	8,912	8,882
Nowy Jork kabeł	8,914	8,934	8,894
Paryż	35,07	35,16	34,99
Praga	26,44 1/4	26,50 1/2	26,38
Szwajcarja	173,25	173,68	172,82
Sztokholm	239,56	240,16	238,96
Wiedeń	125,88 1/2	126,19 1/2	125,57
Włochy	46,69	46,81	46,57
Berlin	212,72		
Tendencja słabsza			

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—167,00
Bank Zachodni	0,00—70,00
Spies	0,00—80,00
W. T. F. Cukru	0,00—30,25
Lilpop	0,00—25,00
Klucze	0,00—59,00
Tendencja niejednolita	

Pogrzeb ofiar katastrofy w Neurode

Berlin, 14. 7. (PAT). Z Neurode donoszą: Od wczesnych godzin porannych ściągaly z okolicznych miejscowości do Neurode tłumy ludności, pragnącej oddać hołd tragicznie zmarłym górnikom.

Obok wielkiej hali domu robotniczego, w których stały 99 trumien ze zwłokami ofiar, gromadziła się ludność, oczekując wpuszczenia do wewnątrz. Dom cały pokryty był krepą i gałęzmi sosnowymi. Wewnątrz hali ustawiono trumny w kilku rzędach. Straż przy nich pełnili górnicy w odświętnych strojach. Na znak żałoby praca na wszystkich szybach kopalni została wstrzymana. U wejścia do hali, rozgrywały się wstrząsające sceny pożegnalne.

Berlin, 14. 7. (PAT). Wczoraj przed południem odbył się na cmentarzu w Neurode pogrzeb ofiar kata-

strofy górniczej w szybie „Kurt“. Obchód żałobny przemienił się w olbrzymią manifestację dla ofiar, w której udział wzięło około 20.000 mieszkańców okolicznych osad górniczych. Obecni byli również przedstawiciele rządu Rzeszy i Prus, delegaci władz krajowych i miejskich. Po odprawieniu nabożeństwa i przemówieniach duchowieństwa katolickiego oraz ewangelickiego, zwłoki wyprowadzone zostały na miejsce wiecznego spoczynku. W czasie pogrzebu rozgrywały się na cmentarzu wstrząsające sceny. Około 50 omdlałych musiało wynieść pogotowie z cmentarza.

Trumny ze zwłokami górników, pochodzących z innych stron, odtransportowano na omnibusach do odnośnych gmin. W osadzie górniczej Hausdorf tylko nieliczni mieszkańcy nie przywdziali dziś żałoby.

W Rosji o Paneuropie

Moskwa, 14. 7. (PAT) Artykuł Sauerweina, omawiający sprawę francusko - niemieckiej ententy, znalazł również oddźwięk i na łamach prasy sowieckiej. Dzienniki sowieckie dowodzą, że projekt francusko - niemieckiego sojuszu jest skierowany swem ostrzem głównie przeciwko Sowietom i że ewentualną przyszłą armię sojuszniczą stworzono tylko „dla użycia w jej przeciwko Z. S. R. R.“. Prasa wskazuje poza tem na poruszenie, jakie wywołał artykuł „Matin'a“ w polskich kołach politycznych, dodając, że artykuł ten wyraża pogroźki Francji, która odpowiada na ostatni flirt Polski z Włochami.

Nielegalne przekroczenie granicy

Warszawa, 14. 7. (Tel. wł.) Z Berlina donoszą, że w niedzielę polska straż graniczna pod Ostródem zatrzymała niemieckiego nauczyciela ludowego Kirscha, który nielegalnie przekroczył granicę. Ujęty Kirsch tłumaczy się, iż zbierając jagody w lesie zabłądził i bezwiednie przeszedł na polską stronę. Władze niemieckie zwróciły się telegraficznie do najbliższego starostwa z prośbą o zwolnienie niemieckiego nauczyciela.

Katastrofa kolejowa we Włoszech

Rzym, 14. 7. (Tel. wł.) Pociąg pospieszny Medjolan Chiasso, który krótko po północy opuścił Medjolan wykoleił się w pobliżu stacji Comano. Parowóz i trzy wagony wyskoczyły z szyn i uległy częściowemu rozbięciu. Palacz został ciężko ranny. Kie-

rownik pociągu i 4 pasażerów doznało cięższych obrażeń.

Po kilkugodzinnej przerwie w ruchu kolejowym, normalny bieg pociągów został przywrócony.

Krwawe starcia Hittlerowców

Berlin, 14. 7. (PAT). W miejscowości Albertsdorf w Meklenburgji doszło wczoraj do krwawego starcia między dwoma grupami partji Hittlerowców. Na zgromadzeniu zwołanem przez radykalny odłam Hittlerowców, który ostatnio pod przewodnictwem red. Strassera wystąpił z partji, grupa zwolenników Hittlera urządziła napad, bijąc pałkami gumowymi i kastetami obecnych. Szereg członków partji radykalnej odniósł rany, m. in. znany przywódca Czerwonej Reichswehry, b. major Buchrucker, który stał na czele oddziału monarchistycznego i wiejskiego, maszerującego w czasie „puczu“ Kappa na Berlin.

Kłeska pożarów

Łódź, 14. 7. (PAT). Z soboty na niedzielę wybuchł olbrzymi pożar we wsi Wróble, pow. sieradzkiego. Akcje ratunkową utrudniała wichura, wskutek czego ogień w szybkim tempie rozszerzył się. Ogółem spłonęło 18 gospodarstw wraz ze wszystkimi zabudowaniami, większa ilość inwentarza żywego i martwego oraz część zwiezionego żyta. Strat dotychczas nie ustalono, są jednak bardzo znaczne.

Narady polityczne

Warszawa, 14. 7. (Tel. wł.) Dziś rano o godz. 9,30 wyjechał do Spawy premier Sławek na naradę z bawiącym tam p. Prezydentem. (w)

W kraju i w świecie

Nastroje

Poniżej podajemy artykuł pisma Stronickiego, który nas tym razem doszedł z opóźnieniem, tak że nie mogliśmy go podać w numerze wczorajszym.

Słusznie mówi się obecnie, a nawet z każdym dniem mówi się donośniej, że w Europie po wyjściu wojsk francuskich z Nadrenji zaczyna się nowy okres. I już słychać wszędzie pytanie: „Co będzie dalej?” A odpowiedź zawsze zgodnie ta sama: „Niemcy wysuną dalsze żądania, a jakie, w pierwszym rzędzie to... wiadomo”. I odrazu myśli i spojrzenia biegają ku Polsce.

W Paryżu odbyło się dnia 2. b. m. w wielkiej sali Trocadero zebranie, poświęcone sprawom rozbrojenia, urządzone przez przyjaciół Ligi Narodów. Przewodniczył senator Henry de Jouvenel, b. minister i b. delegat do Ligi Narodów. Przemawiali, oprócz niego, m. in. p. Paul Boncour, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych, prof. Rene Cassin, wybitny prawnik i przewodniczący związku b. żołnierzy, pos. Pierre Cot, delegat do Ligi Narodów, pani Malaterre Sellier.

P. Paul Boncour, socjalista, pracujący od lat w sprawach rozbrojenia, ale pragnący go w związku z bezpieczeństwem, mówił:

„Piękne to zebranie, ale pragnąłbym przede wszystkim, aby odbywało się ono w Londynie, Berlinie, Rzymie. Nie powiem, by Francja była znudzona, bo nigdy nie trzeba być znudzonym w tem, że się ma słuszną, ale mam prawo powiedzieć, że Francja nie ustaje w przedstawianiu Europie różnych wniosków o postępowaniu rozjemczym, o wzajemnej pomocy, o bezpieczeństwie międzynarodowym, a inne wielkie mocarstwa zachowują wobec tych wniosków milczenie, które mnie niepokoi.

„Zrobiliśmy Protokół Genewski z r. 1924. Gdzie są ratyfikacje? Zrobiliśmy układ wzorowy wzajemnej pomocy z r. 1928. Gdzie są przystąpienia doń. Właśnie obecnie ratyfikowaliśmy akt ogólny o postępowaniu rozjemczym. Kto pójdzie w nasze ślady? Zrobiliśmy Locarno. Ale dla bezpieczeństwa samej tylko Europy trzeba wielu innych Locarno. Gdzie one są?”

Zebranie to było zwołane przez gorących zwolenników pokoju i porozumienia międzynarodowego, przez pracowników na gruncie Ligi Narodów, przez ludzi polityki Locarno.

I oto ten, który spośród nich stoi najdalej na lewo i najwięcej musi mieć w swej działalności hasła polityki pokojowej, socjalista p. Paul Boncour, stwierdza, że... niema polityki Locarno. A p. Jacques Bainville, pisząc o tem 5 b. m. w „Action Franc.”, dodaje:

„P. Paul Boncour wierzy w Locarno, chce wierzyć, lub udaje, że wierzy. W głębi duszy nie może nie zdawać sobie sprawy z tego, że myśl Stresemana była poprostu taka, by stworzyć u Francuzów nastrój ufności, tak, aby wywołać wyjście z Nadrenji. Ale przecież głośno, że układ w Locarno ma znaczenie dla Wschodu jak dla Zachodu, oraz że zabezpiecza granice, a zatem pokój, zarówno nad Wisłą jak nad Renem. Lecz oto p. Paul Boncour przeczy temu, gdyż dla bezpieczeństwa samej tylko Europy, jak mówi, potrzebny byłby jeszcze takich Locarno.”

Jeżeli we Francji tę prawdę o złudzie Locarno z r. 1925 widzą dziś lewicowi zwolennicy tej polityki, jakby można jej nie widzieć w Polsce, która właśnie jest tym wschodem ogołocnym w Locarno z rękami bezpieczeństwa. Wszakże u nas mówić można, jak niektórzy od pierwszej chwili mówili, tylko o olbrzymim i straszliwym błędzie polityki Locarno, który dopuścił do zerwania zasady równości bezpieczeństwa na zachodzie i wschodzie Europy. I odtąd ta nierówność ciągle się pogłębia, a ostrzeliwanie tego groźnego wylotu w bezpieczeństwie Europy, który od r. 1925 do 1930 bardzo został powiększony ciągłymi nowymi zdobyczami Niemiec w umocnieniu swego stanowiska, jest coraz natarczywsze.

Niemcy puszczają mimo uszu takie głosy z Paryża, jak owego zebrania w Trocadero w sprawie rozbrojenia na podstawie bezpieczeństwa, oraz w sprawie Locarno. Natomiast każde słowo, wypowiedziane w Paryżu, które mogą Niemcy pochwycić choćby jako początek tylko dla snucia własnego wątku myśli znajduje tam najwyżej odgłos

Znany dziennikarz francuski z „Le Matin” p. Sauerwein, który odbył podróż po Europie, celem zbadania, jak przyjmuje się myśl o związku europejskim wedle wniosków p. Brianda, omawiał m. in. stosunki polsko-niemieckie (nr. 16.898 z dnia 25 czerwca b. r.) i przedstawiający poglądy niemieckie i polskie m. in. w sprawie Pomorza, zaznaczył:

„Tylko pracując nad poprawieniem stosunków niemiecko-polskich, tylko szanując istniejące traktaty zamiast napadania na nie codziennie z wściekłością, tylko nie wdając się w pogróżki wojenne, które należą do domu warjatów, można stworzyć między Francją, Niemcami i Polską atmosferę czynnych wymian i pogodniejszych uczuć, w której pewnego dnia może dojść do przyjaznej dyskusji. Może ona przetrwać dotychczas jedynie załatwień gospodarczych i umów tranzytowych, bo poprawiania granic są zbytkiem, na który Europa nie może sobie pozwolić bez narażania się na wojny.”

W ogólnym ujęciu tego szeregu swych badań p. Sauerwein wspominał znowu (nr. 16.910 z dnia 7 lipca b. r.) o tej sprawie, mówiąc o możliwości:

„...przywroćenia w granicach możliwości Niemcom ciągłości ich komunikacji z Prusami Wschodnimi...”

Rzecz jasna, znaczyło to 7 lipca to samo co 25 czerwca, i p. Sauerwein, zapytany przez współpracownika P. A. T-icznej 8. b. m. — jak już o tem „Kurjer Poznański” dołożył — potwierdził:

„Zaznaczyłem wyraźnie, mówiąc o porozumieniu w tej kwestji, że może ono nastąpić jedynie na terenie gospodarczym i w dziedzinie tranzytu. Wszelkie rozwiązania tej kwestji dążące do przyłączenia do Niemiec obszaru korytarza zamieszkałego przez ludność polską, byłoby stanowczo zgubne dla pokoju i zarazem w wysokim stopniu niesprawiedliwe. Wszelkie natomiast ułatwienia w dziedzinie komunikacji są pożądane i dyktuje je zdrowa polityka.”

Ale oto najspokojniejszy dziennik niemiecki, jakim jest „Vossische Zeitung”, tak o tem pisze 9. b. m.

„Wzmiankę o korytarzu odrazu zrozumiano w Warszawie. Sauerwein widział, że musi o krok się cofnąć, i oświadczył P. A. T-icznej, że nie miał na oku rewizji granic, a pragnie tylko gospodarczego i komunikacyjnego porozumienia między Niemcami i Polską, natomiast zwrot korytarza, w wielkiej przewadze zamieszkałego przez Polaków, uważa za zgubne dla pokoju i niesprawiedliwe.

„Oświadczenie to w Polsce wywołało wielkie zadowolenie. Wskazuje ono, że dziennikarz francuski posunął się dalej niż to się w tej chwili godzi z jego półurzędowym stanowiskiem. Istotnie trzeba na to znacznej odwagi, aby choćby napomknąć wobec kół polskich o konieczności rozumnego przeprowadzenia granicy, któreby usunęły trwałe płaszczysty tarcia. Ze Sauerwein odważył się na to napomknięcie, jest w każdym razie pewnym postępem.

„Kamienie graniczne łatwo wznieść, ale trudno bez rozlewu krwi przesunąć. A jednak powoli stają się one ruchome. Powoli, nieznacznie, ale pewnie.”

O czem poucza raz jeszcze taki głos niemiecki?

Jest to ciągle to samo wmawianie w świat, że wszyscy już się godzą na zmianę granicy polsko-niemieckiej. To wmawianie jest stwarzaniem nastroju. A w nastrój ma się w odpowiedniej chwili włożyć samo zdarzenie.

W Polsce i w Europie trzeba zrozumieć, że szerzenie tych właśnie nastrojów jest wcale niezabawą lub takim ot sobie gadaniem, ale jest dokładną robotą polityczną i to właśnie taką, jaka jest jedynie możliwa i skuteczna. Wielki byłby to błąd, gdyby ktoś myślał, że to są słowa, słowa, słowa, oraz że, jak mówi piosenka, padają słowa jak płatki róż.

Te słowa i te nastroje bez przesady porównać można z ogniem przygotowanym przed szturmem.

Stanisław Stroński.

**KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA
CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI**

Manifestacja z okazji plebiscytu

Działdowo, 14. 7. (Tel. wł.) — Wczoraj w Działdowie odbyły się wielkie manifestacje z okazji 10-lecia plebiscytu na Warmji, Mazurach i Ziemi Malborskiej, będące protestem przeciwko pokrzywdzeniu polskiej ludności tych ziem i uroczystem stwierdzeniem, że Polska nie opuści nigdy swych rodaków z za kordonu. Manifestacja zorganizowana była przez Zrzeszenie Rodaków z Mazur, Warmji i Ziemi Malborskiej oraz przez korporację akademicką „Masovia”. Na manifestację zjechały się bardzo liczne delegacje z całej Polski a także przedstawiciele Polaków z za kordonu. Ze strony Klubu Narodowego brał udział w manifestacjach poseł Lewandowski, dalej cały szereg działaczy narodowych, przedstawiciele ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski oraz liczni przedstawiciele prasy narodowej.

Uroczystości rozpoczęły się capstrzykiem, który odbył się w sobotę wieczorem. Następnego dnia miasto przybrało odświętną szatę. Ze wszystkich domów powiewały chorągwie a na ulicach ustawiono szereg bram triumfalnych z odpowiednimi napisami. O godz. 8 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w zborze ewangelickim dla ludności protestanckiej. O godz. 10 wyruszył pochód na rynek, gdzie odbyła się uroczysta msza św. polowa, celebrowana przez miejscowego proboszcza ks. Ptaszyńskiego. Po nabożeństwie odbyła się na rynku manifestacja, w czasie której wygłoszono szereg przemówień. Przemawiali m. in. naczelnik wydziału województwa pomorskiego p. Zapala, starosta powiatu działdowskiego Plackowski, burmistrz miasta Działdowo p. Felski oraz prezes Zrzeszenia Rodaków z Warmji i Mazur, redaktor Nowakow-

ski. Po przemówieniach uchwalono przez aklamację rezolucję, odczytane przez p. dyr. Biedrawę. Potem odbyła się defilada bataljonu 32 p. p., organizacji przysposobienia wojskowego i całego szeregu innych organizacji, wśród których wyróżniła się korporacja „Masovia”. Liczba sztandarów dochodziła do 100.

Po defiladzie odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik króla Władysława Jagiełły. Dla przedstawicieli władz, delegatów i zaproszonych gości odbyło się później śniadanie w hotelu „Masovia”, w czasie którego wniesiono szereg toastów. Po południu odbyła się akademja korporacji „Masovia” w przepełnionej publicznością sali Hotelu Polskiego. Równocześnie odbywały się obrady Zrzeszenia Rodaków z Warmji i Mazur. — Wieczorem odbył się szereg dalszych obrad oraz uroczysty komers korporacji „Masovia” w Hotelu Polskim. Z wygłoszonych tam przemówień zasługuje na podkreślenie przemówienie reprezentanta Młodych Obozu Wielkiej Polski, dr. Tadeusza Bieleckiego z Warszawy, który podkreślał konieczność skierowania wysiłków młodego pokolenia polskiego ku rozszerzeniu panowania polskiego nad Bałtykiem. Po komersie odbył się bal korporacji „Masovia”.

Toruń, 14. 7. (Tel. wł.) Wczoraj we wszystkich miastach pomorskich odbyły się manifestacje narodowe z powodu 10-lecia plebiscytu na Mazurach, Warmji i Ziemi Malborskiej. — Manifestacje takie odbyły się m. in. w Toruniu, Grudziądzu, Chojnicach, Starogardzie itd. Wszędzie zgromadziły one tłumy ludności i miały imponujący przebieg.

Zjazd legjonistów

Piszę nam z Warszawy, co następuje:

Na temat zjazdu legjonistów pojawiły się w prasie najbardziej sprzeczne i fantastyczne doniesienia. Według jednych, na zjazd ma przybyć Józef Piłsudski i wygłosić wielką mowę, która ma zawierać jego program na czas najbliższy. Według drugich Piłsudski wcale się tam nie zjawi, dlatego też organizatorzy przygotowują sami zarys programu. Skądinąd słychać, że przybycie J. Piłsudskiego związane ma być z jakąś jego deklaracją, stanowiącą niejako testament polityczny, po którym on ma się usunąć od aktywnej polityki bieżącej, a zamknąć się jedynie w sprawach wojskowych i polityki zagranicznej.

Już to tylko zestawienie pogłosek dowodzi, jak przedziwnie oceniają zjazd nadchodzący. Sami organizatorzy nie wiedzą w tej chwili, jaki charakter nosić on będzie.

To nie ulega wątpliwości, że chcą mu nadać charakter najpoważniejszy, charakter wielkiej manifestacji politycznej. W tych dniach odbyła się w stolicy wielka odprawa przewodniczących okręgowych organizacji, gdzie rozprawiano nad stroną techniczną i organizacyjną zjazdu. Chodzi im bowiem o to, by tegoroczny zjazd nie miał takiego przebiegu fatalnego, jak zeszłoroczny w Nowym Sączu, gdzie doszło do wewnętrznych nieporozumień.

Wobec zaostrzenia się sytuacji wewnętrznej w kraju i wobec zachowywania milczenia przez Piłsudskiego, który od marca, kiedy wystąpił przeciwko marszałkowi Daszyńskiemu, nie zabierał głosu publicznie, kierownicy organizacji legjonistycznych spodziewają się jakiegoś posunięcia, jakiegoś czynu, jakiegoś faktu politycznego. Na czem miałyby on polegać, nikt nie wie. Piłsudski do 25 lipca bawi w Pikiliszkach, osadzie żołnierskiej, przydzielonej mu przez osadnictwo wojskowe. Może pojedzie jeszcze do Świątnik, które zostały mu przydzielone przez Sejm wileński, podobnie jak gen. Żeligowskiemu, w dowód wdzięczności za wyzwolenie Wilna. Dopiero po jego powrocie do Warszawy będzie można snuć jakieś realniejsze przypuszczenia na temat zjazdu i posunięć „sanacyjnych”.

Przed dziesięciu laty

14 lipca.

Front południowo-wschodni. Nad Zbruczem bez zmian. Grupa płk. Szyllinga (44 p. piechoty) w marszu między 18 a 13 dywizjami piechoty.

napotkała brygadę jazdy Kotowskiego, na południe od Krzemieńca. Brygada nieprzyjacielska została rozbita, przyczem zabrano jej siedem dział i kilkanaście karabinów maszynowych.

Na przedpolu Styru drobne utarczki. Silniejsze ataki w rejonie Łucka zostały odparte.

Front północno-wschodni. W 4 armii oddziały grupy poleskiej na rzekach Horyń i Siucz bez walki. Tyłne straż 2 dywizji legjonów nad Niemnem w rejonie Stołpce.

Pod naporem całego korpusu konnego Gaja, wspartego 164 brygadą piechoty sowieckiej, oddziały nasze, broniące Wilna, zostały — po całonocnych walkach na przedmieściach — zmuszone do opuszczenia miasta, dziś w godzinach porannych. Na linii okopów niemieckich 5 i 11 nasze dywizje, nie wytrzymały nacisku nieprzyjaciela, wycofując się na linię głównego brzegu rzeki Olszanki na południe od Oszmiany.

Nieprzyjacieli, wyszukując swą przewagę sił na północy, zmienia swe oddziały i zatrzymując przemieszczone w odwodzie wysła do walki świeże pułki.

Zmiany w urzędach sowieckich

Warszawa, 14. 7. (Tel. wł.) Szefer G. P. U. Mężyński ma w najbliższym czasie ustąpić ze swego stanowiska. (w)

Dalsze ofiary niedbalstwa niemieckiego lekarza

Berlin, 14. 7. (Tel. wł.) W sobotę i niedzielę wydarzyły się w szpitalu w Lubece dalsze dwa wypadki śmierci wśród dzieci, wskutek zakażenia szczepionką przeciwgruźliczą.

Ogólna liczba ofiar wynosi już 54 dzieci. Ciężko chorych dzieci pozostaje jeszcze w szpitalu 62, u 73 stan zdrowia nieco się poprawił, 59 wyzdrowiało, pozostając jednak w dalszej obserwacji lekarskiej.

Retuszera i trawiacza

na tiefdruk poszukują zakłady graficzne

E. i Dra K. Kozińskich

Warszawa, Krak. Przedm. Nr. 66
nw 2396

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

O jednolity front Małej Ententy

Zakończona w tych dniach konferencja gospodarcza Małej Ententy posiada pierwszorzędne znaczenie ekonomiczne i polityczne. O ile współpraca polityczna krajów tworzących Małą Ententę nie przedstawiała od początku żadnych trudności, nawiązanie między niemi bliższego kontaktu gospodarczego natrafiało, mimo szczyrych wysiłków, na znaczne trudności, których do dziś dnia nie udało się w zupełności usunąć.

Wysiłki, zmierzające ku gospodarczemu scaleniu państw sukcesyjnych, należących do wymienionego ugrupowania, mają już swoją historję. Liga Narodów poruciła w r. 1927 panu Laytonowi, redaktorowi londyńskiego „Economist” opracowanie memorjału o położeniu Gospodarzem Europy środkowej. Pan Layton raport swój przedłożył kongresowi światowemu, który w maju 1927 r. odbył się w Genewie. Ekonomista angielski uznał za poważną przeszkodę dla rozwoju gospodarczego całej Europy granice celne, barjery — jak przywykło je się nazywać — które dzielą mozaikę środkowo — i południowo-europejską. Pan Layton uznał za niezbędne zniesienie, wzgl. obniżenie tych barjer.

Zalecenia pana Laytona spotkały się z uznaniem rządów Małej Ententy, które już w r. 1928 przystąpiły do studjów nad zagadnieniami przezeń wysuniętymi. Ale dotychczas nie doszło do zrealizowania postulatów Laytona, potwierdzonych przez kongres światowy 1927 r. Główną przeszkodę stanowi fakt, że podczas gdy Rumunja i Jugosławia są państwami w pierwszym rzędzie rolniczymi, zainteresowanymi w intensywnym eksporcie swych produktów agrarnych do Czechosłowacji, ta ostatnia jest krajem wybitnie przemysłowym, posiadającym jednak bardzo wysoko stojące i doskonale zorganizowane rolnictwo. Z ogólnego eksportu Jugosławii do republiki czechosłowackiej przypada 63 proc. na wyroby rolne, z eksportu rumuńskiego nawet 84 proc. Z produktów przemysłowych czechosłowackich, przeznaczonych corocznie dla Jugosławii i Rumunji 57 proc. zabierają wyroby tekstylne.

Na niedawnych wspólnych naradach miarodajnych czynników Małej Ententy podnoszono przez wszystkich mówców konieczność zrównania i szarmonizowania agrarnych interesów w łonie Małej Ententy, której charakter polityczny i przyszłość ekonomiczna bez tego poprzedniego uzgodnienia celów, zadań i widoków specjalnie rolniczych są nie do pomyślenia.

Niespodziewanej pomocy udzieliły Małej Entencie Niemcy, których podwyżki stawek celnych na produkty rolne wywołały jako efekt: uformowanie się frontu przeciwniemieckiego państw agrarnych Europy. Prace nad scaleniem gospodarzem Małej Ententy posunęły się dzięki temu o poważny krok naprzód. Wprawdzie do ostatecznej konsolidacji interesów jeszcze daleko, ale sam naturalny rozwój wypadków pracuje dla dobra tej sprawy, w której powodzeniem Polska żywo jest zainteresowana dla widocznych powodów.

Krótkie informacje gospodarcze

— Komitet eksploatacyjny Państwowej Rady Kolejowej ponowił wniosek o przyspieszenie budowy specjalnych wagonów dla przewozu mebli giętych; wniosek ten został poparty także przez departament ruchu ministerstwa komunikacji.

— Według ostatnich statystyk liczba bezrobotnych osiągnęła w Niemczech liczbę 2 143 091 osób. Wyższe cyfry bezrobocia posiadają jeszcze tylko Wielka Brytania i Stany Zjednoczone.

— W obecności ministra pracy van Camegen'a rozpoczął obrady w Brukseli Międzynarodowy Kongres Reklamy krajów europejskich.

— Pierwsza transza (60 milionów dolarów) 100 milionowej pożyczki austriackiej będzie wypuszczona jednocześnie na giełdę w Nowym Jorku, Londynie, Paryżu, Amsterdamie, Zurichu i Sztokholmie.

— Taryfa na kolejach czesko-słowackich wbrew pierwotnym pogłoskom nie będzie podobno podniesiona od 1 sierpnia. Data od której będą obowiązywać zmiany w taryfie nie jest jeszcze ustalona.

— Znana w Berlinie firma „Turner und Glanz” handlująca wiedeńskimi wyrobami skórzanymi, zawiesiła przed parą dniami wypłaty,

Po zawarciu umowy żytniej z Niemcami

Donosiliśmy już krótko o podpisaniu w ub. sobotę w Warszawie umowy żytniej z Niemcami. W porównaniu z obowiązującą dotychczas umową nowy tekst zawiera szereg zmian. Zanim podamy obszerniejsze szczegóły, referujemy pokrótce, że nowa umowa obowiązuje do końca czerwca 1931 r.

Z żądaniem o zmiany w umowie wystąpiła przedewszystkiem strona polska, której zależało głównie na tem, aby uzyskać większą swobodę w okresach, gdy napór towaru na rynki krajowe jest silny, a eksport może się kształtować niezadawalniająco, gdyż kwota przydzielona Polsce mogłaby się okazać za małą. Dlatego też ze strony Polski wysunięto kategorycznie postulat podniesienia kwoty polskiej, co też zostało zrealizowane. Również zasady polityki cen i polityki handlowej polsko-niemieckiej komisji doznały w nowej umowie znacznej rozbudowy.

Podwyższenie ceny minimalnej o najwyżej 5% nastąpić musi na żądanie przedstawicieli każdego z obu krajów, wówczas, o ile w ciągu ostatnich 10 dni sprzedano dla obu krajów łącznie: w miesiącach od lipca do lutego włącznie ponad 40 tys. tonn, zaś w miesiącach od marca do czerwca włącznie — ponad 30 tys. tonn. W niektórych działach umowy musiano się specjalnie liczyć z pewnymi zmianami tendencji, zarysowującymi się w polityce celnej Niemiec. Prowizja pobierana przez komisję żytnią została w nowej umowie zniżona o połowę, t. j. z 20 fenigów na 10 fenigów do 100 kg.

Praktyki urzędów skarbowych

Praktyki urzędów skarbowych są znane. Wymierza się podatek za wyśoki, a odwołanie załatwia się z niezwykłą trudnością. Czasami nadchodzi odpowiedź dopiero za kilka miesięcy. Może jest to jednak zrozumiałe wobec przeciążenia urzędów pracą.

Niezrozumiałym natomiast jest wypadek taki. Płatnik podatku obrotowego prosił o odroczenie. Podatek rozłożono mu na trzy raty. Ostatnią ratę zapłacił interesowany w dniu 26 lutego br. przekazem na PKO. Nie skończyło się jednak na zapłaceniu podatku, gdyż w tych dniach zajechał komornik i obłożył wspomnianemu płatnikowi aresztem różne przedmioty na sumę 560.— złotych t. j. za całą już wpłaconą ratami sumę podatku. Zagroźono, że jeżeli w przeciągu trzech dni nie nastąpi zapłacenie „zaległości” przystąpi się do zabrania rzeczy na składnicę celem licytacji.

Nadmieniamy, że w danym wypadku „wslawił się” urząd skarbowy nr. III mieszający się na Piekarach. W interesie spokoju ogólnego i autorytetu samych urzędów pobierających podatki skarbowe byłoby niewątpliwie pożądane, ażeby zrewidowały one swój sposób prowadzenia księgowości i nie uprzykrzały podatnikom życia niepotrzebnymi interwencjami. (k)

PODATKI I OPŁATY

(p) Komitet podatkowy. W dniu 11 bm. odbyło się w ministerstwie skarbu pierwsze posiedzenie komitetu podatkowego powołanego przez p. ministra skarbu do spraw reformy systemu podatkowego w Polsce. W skład komitetu obradującego pod przewodnictwem ministra, wchodzi: p. Bilgfelner, sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, pos. Byrka, dyrektor izby przem. - handlowej w Lwowie, p. Gutkowski, profesor skarbowości w uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, p. Markowski, prof. prawa skarbowego w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie i prof. Zawadzki, dyrektor izby przem. - handlowej w Wilnie. Na posiedzeniu omawiano przyszłą budowę systemu podatkowego i sprawę jednolitej ordynacji podatkowej. (e)

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Spadek wywozu w czerwcu. Główny Urząd Statystyczny podaje: Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczącego handlu zagranicznego Polski (łącznie z W. M. Gdańskiem) wywóz w czerwcu wyniósł 1.337.938 tonn o wartości 169.274.000 zł. W porównaniu do maja wywóz zmniejszył się w wadze o 94.392 tonn, w wartości o 29.927.000 zł. W porównaniu do maja zmniejszył się głównie wywóz artykułów spożywczych (o 13,3 milj. zł.), zwłaszcza jaj (o 4,3 milj. zł.), drzewa (o 4,4 milj. zł.) oraz metali (o 7,1 milj. zł.), a przedewszystkiem cynku (o

4,0 milj. zł.), wreszcie materiałów i wyrobów włóknistych (o 3,1 milj. zł.). Zwiększył się natomiast wywóz trzody chlewnej, (o 2,0 milj. zł.).

(k) Spadek konsumcji krajowej i wzrost eksportu cukru polskiego. Ogólna sprzedaż cukru w czerwcu rb. wyniosła 39 344 tonn w wartości cukru białego, wobec 45 642 tonn w maju rb., a 31 552 t. w czerwcu 1929 r. Z powyższej ilości na konsumcję wewnętrzną przypada 30 560 tonn (w maju 25 751 tonn, a w czerwcu ub. r. 28 268 tonn), na eksport zaś 8 774 t. (w maju 19 891 t., a w czerwcu ub. r. 3 284 t.) W pierwszych dziewięciu miesiącach bieżącej kampanji, t. j. w okresie od 1. 10. 1929 r. do 1. 7. 1930 r. sprzedano ogółem 623 276 tonn, z czego 249 225 t. skomsumowano w kraju, a 374 051 t. wywieziono zagranicę. W analogicznym okresie kampanji 1928/29 odnośne cyfry przedstawiały się następująco: ogólna wysyłka z cukrowni 518 047 tonn, w tem spożycie wewnętrzne 261 870 t., a eksport 256 177 tonn.

Z ZAGRANICY

(z) Dalsze obniżanie stop dyskontowych. Z Ameryki donoszą, że Federal Reserve Bank obniżył dyskonto z 4 na 3½ proc. — Schweizerische National-Bank w Zurychu obniżył stopę dyskontową z 3 do 2½ proc. i stopę lombardową z 4 na 3½ proc. — Bank Indyjski obniżył stopę dyskontową z 6 na 5½ proc.

(z) Kartel stalowy. Według pisma fachowego „L'Osine” komisja powołana do stworzenia biura sprzedaży półfabrykatów stalowych, ustaliła już ostatecznie zasady stworzenia tego biura. Scentralizuje ono wszystkie zamówienia, które mu komunikowane będą przez członków kartelu, lub też przez biura poszczególnych krajów. Francja i Niemcy posiadają już takie biura, stanowiące swego rodzaju oddziały mającego powstać biura centralnego. W chwili obecnej toczą się rokowania o założenie biura krajowego w Belgji. Najłatwiejsze będzie zorganizowanie biura w Luxemburgu, który posiada stosunkowo niewiele przedsiębiorstw metalurgicznych.

Dokąd władze szkolne będą tolerowały nauczyciela bluźniercę?

Katolicka Agencja Prasowa donosi co następuje:

Agencja nasza otrzymała od ks. proboszcza parafji Rudutów pow. Kutnowskiego pismo z dn. 10 bm. następującej treści:

„Do Katolickiej Agencji Prasowej w Warszawie. W dniu 7 lipca rb. zostało wystosowane do kuratorjum szkolnego okręgu warszawskiego na ręce p. inspektora szkolnego w Kutnie drugie podanie podpisane przez ludność Rudutowa, Rycerzowa i innych przeciwko p. Waclawowi Woźnickiemu, nauczycielowi publ. szkoły powszechnej w Rudutowie, pow. Kutnowskiego. Podpisani powtórnie stwierdzają wywrotową, antyreligijną działalność p. Woźnickiego w szkole i poza szkołą, która wywołuje stałe zamęt wśród tutejszej ludności na tle religijnym. Ludność jest bowiem katolicką, a p. Woźnicki usiłuje jej narzucić przekonania sekty badaczy pisma św., do której sam należy.

Znane są powszechnie na terenie tutejszym jego poszczególne wystąpienia przeciwko praktykom religji katolickiej. Mianowicie, kiedy Jan Banasiak, rolnik z Rudutowa, przedchodził koło krzyża, stojącego obok szkoły, uchylił czapki, p. Woźnicki wobec innych drwił z niego, mówiąc: „idzie bałwochwalca”. Władysława Pawłowskiego z Rudutowa, idącego z dziećmi do kościoła na nabożeństwo różańcowe w październiku r. ub. zaczepił na drodze p. Woźnicki i odradzał wobec dzieci chodzenie do kościoła jako zmarnowanie czasu. W styczniu rb. p. Woźnicki przyniósł do domu Władysława Nykla w Rudutowie stos książek hereetycznych i pomimo protestu gospodarza domu czytał je wobec dzieci i namawiał do przyjęcia sekty badaczy pisma św. Do Józefa Podlasiaka, soltysa z kolonji Rudutów, wyrażał się p. Woźnicki, że kościół katolicki jest karczmą, w której żeruje duchowieństwo.

O tem wszystkim rozprawiają nie tylko starsi, ale i dzieci biorą żywy udział, co fatalnie odbija się na ich wychowaniu. To też podpisani wyrażają nadzieję, że kuratorjum szkolne zainteresuje się tą sprawą, przeprowadzi bezstronne śledztwo i uwolni nareszcie tutejszą ludność od niepożądanego apostoła.

Jednocześnie podpisani protestują przeciwko takiemu śledztwu, jakie było przeprowadzone przez p. inspektora szkolnego z Kutna, które uważają za jednostronne, gdyż ze starszych były wzywane i badane osoby wskazane i przedtem odpowiednio urobione przez p. Woźnickiego, osoby nie cieszące się dobrą opinią ogółu.

(—) Ks. Wł. Marcinkowski.”

W sprawie powyższej już zabieraliśmy głos, zwracając uwagę władz szkolnych na niedopuszczalne tolerowanie nauczyciela, który zamiast uczyć i wychowywać, demoralizuje młodzież, szerzy sekciarstwo i wywołuje ogólne zgorznienie. Kuratorjum warszawskie ponosi całkowitą odpowiedzialność za powyższy stan rzeczy.

Zjazd przedstawicieli ogródków działkowych

Z inicjatywy Związku Tow. Ogródków Działkowych odbył się w Poznaniu zjazd propagandowo - pokazowy, który zgromadził licznych delegatów z całej Polski, a także naszych pobratymców Czechów. Obrady toczyły się przez 2 dni, tj. sobotę 12 i niedzielę 13 b. m.

Zjazd zagałi prezes Związku i dyr. ogródów miejskich p. Władysław Marciniak, który serdecznie powitał konsula czechosłowackiego p. Matouska, przedstawiciela ministerjum P. i O. Sp., przedstawicieli władz, instytucyj społecznych, delegatów i gości.

Po omówieniu zadania instruktora, oddano dalsze przewodnictwo obrad w ręce p. Zbign. Jarochowskiego z Warszawy. Do stołu prezydjalnego poproszono konsula p. Matouska, naczel. Wilczyńskiego, delegata Czechosłowacji p. Veita i innych.

Następnie przemawiali goście. Imieniem Okręg. Urzędu Ubezpieczeń życzenia złożył p. dyr. Barański, który podkreślił, że idea ogródków szerokie zatacza kręgi, i że należy ją jak najwięcej propagować. Konsul Matousek dziękuje za miłe przyjęcie ziomków, poczem zjazdowi serdeczne złożył życzenia. W końcu wniesiono okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Czechosłowackiej. Dalej przemawiał naczelnik p. Wilczyński, p. Mańkowski, prezes Z. Z. P., delegat czechosłowacki p. Veit, prezes Tow. Ogrodniczych, delegat z Dąbrowy Górniczej itd.

Z kolei wygłosił ciekawy referat na temat „Stan akcji ogródków działkowych w Polsce i rola Związku” — sekretarz Związku p. Lubawy. O społecznym znaczeniu ogródów działkowych mówił naczelnik p. Wilczyński.

W dyskusji poruszono cały szereg ważnych zagadnień obchodzących działkowców.

W końcu zabiera głos dyrektor p. Wł. Marciniak, komunikując, że związek istniejący dopiero 3 lata, wiele zrobił, ale jeszcze wiele pozostaje do zrobienia. Zarząd starać się będzie realizować wszelkie postulaty delegatów, zmierzające do podniesienia ogródków na wysoki poziom i popularyzowanie idei tej w całej Polsce.

Uchwalono następnie cały szereg rezolucyj, poczem marszałek p. Z. Jarochowski pięknym przemówieniem zamknął obrady.

Po wspólnym obiedzie, zwiedziły delegacje ogrody działkowe „Przy Bielnikach”, im. Patrona Jackowskiego i im. Tadeusza Kościuszki. Goście nie mieli dość wyrazów uznania dla ogromu pracy, jaką włożyli działkowcy w swe ogrody. Wszędzie panował ład i porządek, zauważyć było można zamiłowanie do pracy w tej dziedzinie, wszędzie uśmiechnięte twarze, zadowolone, radość.

„Przy Bielnikach” przyjęto entuzjastycznie gości, a szczególnie naszych pobratymców. Na boisku powitał obecnych prezes p. Wroński — dzieci działkowców zaś wykonały tańce narodowe, śpiewy, deklamacje — darząc gości kwiatami.

W ogródkach im. Patrona Jackowskiego przyjął gości prezes Tow. p. Adamski. Również i tu dzieci popisywały się śpiewem i deklamacjami. — Bardzo miłą niespodzianką zgotowali gościom działkowcy im. Tadeusza Kościuszki. Na przyjęcie gości wyszła orkiestra, przy dźwiękach której wprowadzono delegatów, których powitał prezes p. Nowicki. Kolonja ta wystąpiła bardzo okazale wprowadzając gości w podziw i radość swą pomysłowością w ułożeniu programu.

Podczas skromnego posiłku w pięknym przybranym szataście, wygłosił przemówienie delegat z Warszawy p. Zbigniew Jarochowski. Podkreślił on, że delegacja niepodziwiała się, żeby wynieść mogła stąd ten zasób nauki i wiedzy, jak to wykazały obrady i wycieczka po ogródkach. Nie jesteśmy w stanie w tej pozytywnej na niewie ogródów pracy was dogonić. Przekonaliśmy się, że nie tylko kapustę umiecie hodować, ale także kształtujecie przyszłego obywatela - Polaka. Praca wasza wzbudziła w nas podziw i daje nam bodźca do naśladowania was. (z)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kiermasz na Sołacz

nie odbył się z powodu niepewnej pogody i przełożono go na 20 b. m.

Na rzecz budowy kościoła w Sołacz, miał się odbyć w niedzielę kiermasz, jednak z powodu niepewnej pogody odłożono go. Organizatorzy chcą w myśl ustalonej już tradycji dać publiczności jak najwięcej rozrywek, a nie mogąc poczynić ostatecznych przygotowań z powodu ulewnego deszczu w sobotę i niedzielę rano — mimo dość znacznych kosztów odwołali imprezę.

Chociaż pogoda była niepewna zebrało się w niedzielę w Sołacz wiele publiczności. Organizatorzy za naszym pośrednictwem przepraszają za zawód spowodowany siłą wyższą.

Jak się dowiadujemy kiermasz odbędzie się w niedzielę wspólnie z konsekracją nowego kościoła na Sołacz. (z)

„Papa“ w Poznaniu

Znakomity zespół warszawski rozpoczyna występy 16 bm. w Teatrze Nowym

Po raz pierwszy ukażą się w środę artyści Teatru Polskiego w Warszawie w doskonałej komedji Flersa i Cailla-ve'a p. t. „Papa“, która z wielkim powodzeniem jest grana do dziś w stolicy, a z powodu rozpoczynających się urlopów schodzi z repertuaru. Występy świetnych artystów stołecznych będą wielkim ewenementem w naszym mieście i wzbudziły niebawem zainteresowanie ze względu na udział tylu pierwszorzędnych sił.

Rolę tytułową grać będzie niezrównany jej odtwórca, ulubieniec publiczności, pierwszy amant sceny polskiej p. Jerzy Leszczyński; księdza odtwarza p. Stanisławski znakomity reżyser i jeden z czołowych naszych współczesnych autorów; komiczną postać Charmeilla kreuje p. Fritsche, a jego syna Jana p. Daczyński. Geoginą Courson będzie p. Janina Romanówna. Resztę obsady dopełniają artyści Teatru Nowego.

KALENDARZYK

Poznań, 14 lipca 1930.

Słońce: wschód 3,46 — zachód 20,10 — długość dnia 16 godzin 24 min. Księżyc: wschód 22,12 — zachód 7,29 — po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana + 16 st. C., pochmurno, wiatr północny, ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 21 st. C., najniższa + 14 st. C. Ilość opadu 4 mm.

Przepowiednia pogody na wtorek: Zrana dość pogodnie, później zwiększające się zachmurzenie przy wiatrach zachodnich, miejscami deszcz. W ciągu dnia ochłodzenie.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Wzroraż — 0,55 m, dziś — 0,50 m.

Kal. rz.-kat.: Bonawentura — jutro Henryk.

Kal. słow.: Dobrogost — jutro Radosław.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Koło Senjorów w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 16 bm. w własnych lokalach przy Al. Marcinkowskiego 26. Wykład wygłosi p. kapitan Rajtajak.

— **Tow. Restauratorów na miasto Poznań i okolice.** Walne zebranie odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 16 w lokalu p. Jackowiaka przy Drodze Dębińskiej. Na porządku obrad m. in.: Komunikaty zarządu i sprawozdanie delegatów z walnego zjazdu, sprawozdania członków zarządu, wybór zarządu, ławników i komisji rewizyjnej.

ZYCIE SOKOLE

— **„Sokol“ Poznań II. Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 20 w lokalu p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16.

PODZIĘKOWANIA

— **Sekcja Kobiecego Kongresu Eucharystycznego** wyraża swoje serdeczne podziękowanie właścicielowi teatru świetlnego „Słońce“, p. Stefanowi Kałamajskiemu za bezinteresowne udzielenie sali na obrady sekcji, oraz za zrozumienie i pomoc okazaną w sprawach dotyczących kongresu. Składamy również podziękowanie p. dyrektorowi Nowomiejskiemu za pomoc w ozdobieniu sali oraz zorganizowaniu obsługi.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Katolicki Związek Polek.** W lipcu i sierpniu biuro związku otwarte będzie od godz. 9—14; czytelnia zaś w środy od godz. 17—20 i codzień w godzinach biurowych.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Z targu.** Dnia 14 b. m. na pl. Sa- pieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,40—5,00 zł; masła mleczarskiego 5,60—5,80 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 1,80—2,20 zł; 1 litr śmietany 2,00—2,40 zł; litr mleka pełnego 34—36 gr; za mięso: 1 kg słoniny świeżej 2,60—2,80 zł; słoniny wędzonej 1 kg. 3,60 do 4,00 zł; wieprzowiny 3,00—3,80 zł; wołowiny 2,40 do 4,00 zł; cielęciny 2,40—2,80 zł; skopowiny 2,80—3,20 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4—4,20 zł; za drób: kura 4—5 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 5,00—6,00 zł; 1 kg. tucznej gęsi 4,00 zł; para gołębi 2,00 do 3,00 zł; indyk 1,00 do 16,00 złotych; para kurcząt 3,00—5,00 złotych; królik 3—4 zł; ryby: 1 kg. karpia 5,60—6,00 zł; lina 3—4 zł; karasia 2,00—3,20 zł; leszcza 2,60—3,20 zł; okonia 2,60—3,60 zł; suma 4,00—5,00 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg. sandacza 5,60—6,40 zł; miętusa 4 zł; szczupaka 5,00—7,00 zł; barweny 4—5 zł; 1 kilogram węgorza 5,60—6,00 złotych; za jarzyny: 1 kg. groszku zielon. 0,80—1,20 zł; 1 kg. młodych ziemniaków 20—30 gr; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 10 groszy; szpinaku 1,60 zł za kg.; jarmużu 60—80 gr; pietruszki 50—60 gr; 1 kg. bobu 1,20 złotych; maliny 2,40—2,60 złotych za kg.; agrestu 1,20—2,00 zł; czereśni 1,60—3,00 zł; porzeczki 0,90 do 1,20 zł; sałatka zielona główka 5—10 gr; 1 kg. rabarberu 20—30 gr; pęczek rzodkiewek 10 gr; 1 ogórek 30—60 gr; pęczek młodej marchewki 10—20 gr; 1 kalafior 0,60—2,00 zł; szabel 1,00—1,60 zł za kg.; mendel raków 80 groszy do 1,50 zł; 1 kg. jagód czarnych 1,40 do 1,60 zł; wiśnie 0,80—1,00 zł za 1 kg.; pomidory 3,40—3,80 zł za kg.; czarne porzeczki 1,20 zł za 1 kg. 1 kg. jabłek 0,50—1,60 zł; gruszek 0,50 zł; pieczarek 3,00 zł za kg. Ruch mało ożywiony. (zh.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Upadek z wozu.** Przy przejeździe przez szyny kolejowe dworca towarowego na Tamie Garbarskiej uległ wypadkowi. spadając z wozu na bruk woźnica firmy Maciejewski przy Wielkich Garbarach. Szczepan Skrzypczyński. Przy upadku Skrzypczyński zranił sobie głowę i rękę Poranionego opatrzyło Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55), przewożąc go po zaszy- ciu ran do domu. (k.)

— **Pod autobusem.** W dniu 13 bm. o godz. 12,30 autobus P. Z. 44933 najechał na ul. Św. Marcina p. Jana Woźnickiego, zam. przy pl. Działowym 9, który odniósł obrażenia lewego kolana i nogi oraz p. Sneider Weronikę, zam. przy ul. Piotra Wawrzyńska 26, która odniosła wewnętrzne obrażenia. Odstawiono ich do szpitala miejskiego, a po opatrunku zwolniono ich. Winę ponosi szofer. (z)

— **„Zagazowana“ do nieprzytomności.** Zofja Grochovina, 22-letnia panna, zamieszkała przy ul. Polnej 9, miała wczoraj bogaty w przeżycia dzień. Zapoznawszy się z paczką młodzieńców, udała się z nimi do t. zw. „Hali Tatrzańskiej“, gdzie wypito wiele wódeczek. Co się później stało, nie już nie wiedziała. Dziwnym zbiegiem okoliczności znalazła się rano w domu. Właścicielka mieszkania przybyła do Pogotowia Lekarskiego 55-55 i z wielkim przerażeniem oświadczyła, że jacyś młodzi ludzie przywieźli jej sublokatorkę rano do domu, poczem spieszenie się oddali. Stwierdziła ona, że Grochovina była bez przytomności i że jest chemią zatruta. Lekarz udał się natychmiast na miejsce i ustalił, że Grochovina stanowczo za wiele wypita alkoholu i dlatego straciła przytomność. Wypompowano jej żołądek, który zawierał 5 litrów kawy, herbaty, piwa i wódki. Dano jej także zastrzyk. Po tych zabiegach Grochovina odzyskała przytomność i poczęła opowiadać — jak to się dostała do „taterki“ i jak się bawiła. Efekt taki, że teraz musi leżeć w łóżeczku. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— **W pogoni za złodziejem.** P. Kaźmierczak Leon, właściciel restauracji w Gnieźnie przy ul. Św. Wawrzyńca 30, wręczył dnia 12 bm. Głowskiemu Janowi, zamieszkałemu ostatnio w Gnieźnie przy ul. 3-go Maja 9 500 zł, aby mu zmienił na drobne. Głowski jednak pieniądze sobie przywłaszczył i ułotnił się do Poznania. Poszkodowany udał się za nim i spotkał go w „Hotelu Europejskim“ przy ulicy Marsz. Focha 27 i oddał w ręce policji. Głowski posiadał przy sobie książeczkę wojskową na nazwisko Jankowski Mieczysław i na to nazwisko w hotelu się zapisał. Podczas legitymowania przyznał się Głowski, że jest dezerterem z 16 pułku ułanów. Wobec tego oddano go do dyspozycji władz wojskowych. (z)

— **Aresztowania.** Ujęto Wyrwika Walentego za kradzież z włamaniem do mieszkania p. Pieprzyk Heleny przy ul. Piekary 13. — W dniu 10 bm. aresztowano Alfonsa Thomanna, bez stałego miejsca zamieszkania. Poszukiwała go policja w

Mikolowie w woj. śląskiem za kradzież 100 zł i 100 mk. niem. na szkodę p. Łazarka Maksymiljana z Mikolowa. Po dokonanej kradzieży ułotnił się Thomann i udał się do Poznania, gdzie po przetrwaniu pieniędzy ułokował się w przystanku dla bezdomnych. Tam został aresztowany i oddany do dyspozycji policji śląskiej. — Dnia 13 bm. około godz. 20,30 ujęto na ulicy Żydowskiej Eugenjusza Kosmóńskiego (znanego złodzieja) i Zerbina Antoniego w czasie, gdy sprzedawali krawaty, pochodzące z kradzieży w firmie Hafas i Kajetaniak przy ul. Wielkiej. — W dniu 12 bm. około godz. 4 rano ujęto Edwarda Blicharza z Bydgoszczy oraz Piotra Michnowskiego z Gdańska, znanych międzynarodowych dolinarzy, którzy bez celu przebywali na dworcu. Mieli oni bilety określne na obręb dyrekcji kolejowych gdańskiej i poznańskiej, na wszystkie rodzaje pociągów. — W dniu 13 bm. aresztowano na dworcu za kradzież kieszonkowaną na szkodę Ludwika Reymonta z Koni- nina — Marcina Rutkowskiego z Poznania. (z)

— **Kradzieże i włamania.** P. Kiedrowskiej Anieli przy ul. Leonarda 12 skradziono z mieszkania 2 suknie, płaszcz damski, koc i 40 złotych, ogólnej wartości 250 złotych. — Włamano się do mieszkania p. Rauscha Antoniego przy ul. Nadbrzeżnej 4 i skradziono 70 zł. — P. Donda- jewskiemu Wincentemu, zam. przy ulicy Wenecjańskiej 8, skradziono z kieszeni portfel, zawierający 185 złotych. — Włamano się do restauracji p. Smólskiego Kazimierza przy ul. Główniej i skradziono bieliznę stołową i wódki wartości 120 zł. — P. Sieji Edwardowi, zam. przy ul. Skar- bowej 21, skradziono z podwozów rower męski „Ideal“ wartości 200 zł. — Z pawilonu 18 M. W. K. T. skradziono firmie „Sekretariat Komitetu Regionalnego w Warszawie“ gorset łowicki fioletowy aksamitny wartości 150 zł. — P. Głowi Henrykowi zam. przy ul. Gwarnej 18, skradziono 90 łyżeczek, 90 tacek i 90 ręczników, ogólnej wartości 1000 zł. — Do składu obuwia p. Janiszewskiego Maksymiljana przy ulicy Wodnej 20 przybyło dwóch mężczyzn i w czasie wybierania obuwia, jeden z nich (dotychczas nieznanego nazwiska) skradł parę trzewików i zbiegł. Drugi osobnik Grześkowiak Stanisław, zam. przy ul. Poznańskiej 54, został przytrzymany. Wartość trzewików 40 zł. — P. Cyrankowskiemu Stanisławowi, zam. przy ul. Pocztowej nr. 26, skradziono z mieszkania pierścienek brylantowy wartości 1400 zł. — Włamano się do sklepu trykotaży i towarów łokciowych p. Werwickiej Zofji przy ul. Szkolnej — co skradziono dotychczas nie wiadomo. Dochodzenia w toku. — Włamano się do oranżerii p. Olszewskiego Stanisława na Zawadach 4 i skradziono kilka ogórków, 10 młodych kur i 20 kg. jęczmienia. — Włamano się do zakładu fryzjerskiego p. Czerniewskiego Wojciecha przy Chwaliszewie 58-59 i skradziono 7 maszynek do strzyżenia włosów. — W oknie wystawowym sklepu żelaza „Hurt Polski“ przy ul. Wrocławskiej 9 wyduszono szybę i skradziono komplet palników do spajania, 2 imadła kute do przysrubowania, 6 świderów do metalu od 13 do 30 mm, miarę taśmowa stalowa 25 m długości, szlifierkę szmerglową ręczną, komplet kluczy samochodowych. Ogólna wartość skradzionych przedmiotów wynosi 488 zł. Dochodzenia w toku. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Tajemnicze zabójstwo.** W niezwykle dziwnych okolicznościach dokonano w tych dniach zabójstwa w Obornikach. Na ul. Zamkowej pchnięty został nożem w brzuch 19-letni pomocnik szwajski Jan Jarmuśkiewicz z Obornik. Natarcie przez nieustwierdzonego narazie sprawcę nastąpiło bez specjalnego powodu. Rana była tak ciężka, że Jarmuśkiewicz w chwili po wypadku zmarł. Sprawcy czyżon krwawego nie są narazie znani. Jako podejrzanego aresztowano Józefa Kasprzaka, Ludwika Kaczmarka i Jakóba Piekarskiego z Obornik. (k.)

— **Zatrucie mięsem.** Wśród robotników sezonowych w majątności Piątkowo pod Kowalewem stwierdzono gwałtowne objawy zatrucia po spożyciu prawdopodobnie nieświeżego mięsa. Zachorowało 30 osób, z których jedna zmarła. Ośm osób ciężko chorych przewieziono do szpitala. (x)

— **Samobójstwo nauczycielki.** W Nakle pod Kartuzami popełniła samobójstwo przez powieszenie młoda nauczycielka Stefania Stabowska. Przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy. (x)

— **Tragiczna śmierć.** W Brusach biegła za furmanką synek mistrza cie- sielskiego Januszewskiego. Tymczasem z przeciwnej strony nadjechał samochód, który najechał chłopca, raniąc go ciężko w głowę. W drodze do szpitala zmarł chłopiec, nie odzyskawszy przytomności. (x)

— **Pożary na Pomorzu.** W Małym Klifcu pod Kartuzami wybuchł w zabudowaniu gospodarza Pellowskiego groźny pożar, który przeniósł się na zabudowania gospodni Bruskiej. Pastwą płomieni padły dwa domy mieszkalne i pięć budynków gospodarczych wraz z maszynami rolniczymi. W płomieniach zginęła część tywego inwentarza. Straty wyno-

szą łącznie około 70 tys. zł. W Lysiewie pod Kartuzami spłonął dom mieszkalny i stodoła gospodarzy Lisa i Hoppego. Straty wynoszą 20 tys. zł. W Chłapowach pod Chojnicami nawiedził pożar gospodarstwa pp. Gierszewskiego i Teszki. Spłonęły dwa domy mieszkalne, stodoły i chlew. Szkody dochodzą do 30 tysięcy złotych. (x)

— **Ofiara kąpiel.** Uczeń rzeźnicki Jan Kopczyński w Nowemście na Pomorzu, skacząc głową do wody, zginął nagle z oczu przyglądających się tym popisom kolegów. K. prawdopodobnie uderzył głową o jakiś twardy przedmiot, a straciwszy przytomność, utonął. Wszelkie starania około przywrócenia chłopca do życia, którego niebawem wyciągnięto z wody, były niestety daremne. (x)

— **Tragiczny wypadek.** Na podwozku studniarza Lietkego w Świeciu bawilo się kilkoro dzieci. Jedno z nich weszło do niewyschniętej jeszcze rury cementowej, która reszta dzieci usiłowała ruszyć z miejsca. Nagle rura pękła, a dziecko zostało gruzami przysypane. Zpod gruzów wyciągnięto tylko martwe ciało nieostrożnego dziecka. (x)

— **Zagadkowe zniknięcie kupca.** W powiecie morskim wielką sensację wywołało nagłe zniknięcie kupca St. Krauzego, współwłaściciela firmy St. Krauze i Ska. Stwierdzono, że razem z K. zniknęła z kasy firmowej większa ilość gotówki. Za zbiegłym rozesłano listy gończe. (ski.)

— **Zbrodniczy napad.** W Borowym Młynie, na pograniczu pruskim, oddano z zasadki dwa strzały na powracającego do domu wymiennika Ryngwelskiego. Kule zraniły 67-letniego starca śmiertelnie. Jako podejrzanego sprawcę aresztowano gospodarza Wróblewskiego, od którego R. pobierał wymiar i niejakiego Patele. Aresztowani, przyparci do muru, przyznali się do winy. Wróblewski, chcąc pozbyć się wymiennika, namówił Patele do wykonania zbrodni, obiecując dać mu w nagrodę swoją siostrę za żonę. (ski.)

JARMARKI

— **Krotoszyn.** Jarmark ogólny i na konie odbędzie się dnia 22 bm. Z powodu przyszczyć spęd było zakazany.

Z WIELKOPOLSKI

— **Krotoszyn.** (Ze Szkoły Drogeryjnej.) Egzamin dyplomowy w Szkole Drogeryjnej Zw. Drogerzystów Rzpl. Polskiej w Krotoszynie odbył się w dniach 22 czerwca i 6 bm. pod przewodnictwem prezesa Komisji Szkolnej Obwodu Poznańskiego p. Kasprowicza z Poznania w obecności p. inspektora szkolnego Kna- sta z Krotoszyna, przedstawicieli Decernatu Szkolnego przy Zarządzie Głównym Związku Drogerzystów Rzplitej Polskiej: prof. J. Czachowskiego i gen. sekretarza Związku Ks. Gadebuscha oraz członków Komisji Szkolnej pp. H. Głowackiego i kierownika szkoły krotoszyńskiej K. Bajerleina. Egzaminował p. prof. Kucz- mał z szkoły krotoszyńskiej. Z 13 kandydatów, którzy się do egzaminu zgłosili, zdało go 11 i to pp.: Henryk Grzęda, Leon Bielawski, Stefan Zmysłony, Bolesław Bryl, Edmund Frackowiak, Bernard Gładki, Jan Hęcka, Barbara Hoffmannówna, Roman Łuczkiwicz, Marjan Nowicki, Wiktor Uniejewski. Nagrodę książkową Decernatu Szkolnego za dobre postępy w nauce otrzymał p. Henryk Grzęda.

— **Leszno.** (Święto dzieci.) W ub. tygodniu urządziły S. S. Elżbietanki dla swych dwóch ochronek doroczną zabawę w „Grodach Leszczyńskich“. Śliczny i barwny pochód z orkiestrą 17 p. ul. na czele kroczył przez miasto do Grodów. — Kawa, tańce w kostiumach, zabawa, pozwoiliły szybko i mile spędzić czas. Wieczorem ruszono z lampkami do domu. Całość, jak zawsze, świetnie zorganizowana.

— (Obchody i zabawy.) W ub. niedzielę miejscowe Tow. Inwalidów Wojskowych obchodziło 10-lecie swego istnienia. — Po mszy św. złożono wieniec przed pomnikiem poległych, poczem odbyło się uroczyste posiedzenie w sali Strzelnicy. Po południu urządzono w ogrodzie Strzelnicy zabawę a wieczorem tańce. — W ten sam dzień urządziło swą zabawę lotową na boisku Sokoła Tow. Robotników Katol.

— (Pokaz róż.) Śliczną wystawę róż urządziła firma Kehl w ub. niedzielę w kawiarni „Wielkopolanka“.

— (Pożary.) Na placu ćwiczeń wojskowych pod Wyciążkowem zapaliła się trawa. Ogień przeniósł się do lasu, lecz zdołano go szybko ugasić. Powodem jest prawdopodobnie niedopałek papierosa. — W Karchowie też spłonął młyn motorowy. Szkada wynosi około 100 000 zł. Młyn ubezpieczony był na 80 000 zł. Powód do- tąd nie ustalony.

— (Nagła śmierć.) Przy ul. Młyńskiej znaleziono w domu swem nieżywą Stanisławę J.

— (Utonięcie.) W Krzycku w jeziorze utonął 17-letni uczeń Michał Gorgolik z Leszna. (s)

— **Borek.** (Sprostowanie.) W numerze 314 naszego pisma z dnia 11 bm. pominęliśmy, iż burmistrza E. Michałow-

skiego (nie C. Mich.) pozbawiono prawa piastowania urzędu burmistrza. Jak dokumentami wykazano, przeniesiono p. Edwarda Michalowskiego w stały stan spoczynku. Magistrat miasta Borku czyni zabiegi, aby się z burmistrzem Michalowskim ugodził.

— **Inowrocław.** (Z Koła Podoficerów Rezerwy.) Na zebraniu inowrocławskiego Koła Podoficerów Rezerwy w dniu 7 bm. w sali Parku Miejskiego poruszano kilka spraw aktualnych. M. in. zdecydowano wysłać 6 delegatów na doroczny krajowy zjazd Podoficerów Rezerwy w Wilnie.

— (Echa „Dni przeciwgruźliczych“.) — Tegoroczny „Tydzień przeciwgruźliczy“ prócz znaczenia propagandowego, jakie miała wystawa i odczyty, przyniósł i korzyści finansowe. Zorganizowanie „Tygodnia“ kosztowało dużo, mimo to czysty dochód wyraża się sumą 753 zł. Komitet „Dni przeciwgruźliczych“ przekształcił się obecnie na zarząd Tow. ku zwalczaniu gruźlicy w mieście Inowrocławiu.

— (Kiermasz dziecięcy.) Tow. Kolonij wakacyjnych urzędów dnia 27 bm. pod protektoratem p. prezydentowej Jankowskiej, p. wiceprezydentowej Juenstowej i p. starosty Kutznera wielki kiermasz. — M. i. odbędzie się konkurs modeli latających z nagrodami dla młodzieży szkół średnich i powszechnych. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela instruktor modeli latających przy miejskim Komitecie L. O. P. P. p. Kwiciniński, nauczyciel szkoły im. Staszica.

— (Teatr Miejski z Grudziądza.) W ubiegłym tygodniu bawił w mieście naszym zespół Teatru Miejskiego z Grudziądza pod kier. Henryka Czarneckiego, ciesząc się zasłużonym powodzeniem. — Dn. 8 bm. odegrano dowcipną operetkę Linckego pod tyt. „Lizistrata“; dnia 10 b. m. usłyszeliśmy na scenie „Parku Miejskiego“ śliczne melodie starej operetki Zellera pod tyt. „Ptasznik z Tyrolu“. W sobotę 12 bm. odebrano operetkę Gilberta pod tyt. „Cnotliwa Zuzanna“. Całość występów wypadła bardzo udanie, to też publiczność dopisała i oklaskiwała wykonawców.

— (Kradzież w kościele.) W kościele farnym św. Mikołaja okradziono w nocy na 7 bm. puszkę z ofiarami na potrzeby kościoła. Dwie puszkę opróżniono, przy innych popsuło jedynie zamki. Łup świętokradcy nie był zapewne duży, gdyż co dwa dni pieniądze wyjmują się ze skarbonki.

— (Z sądu.) Zamieszkała w Inowrocławiu na Błoniach Narlałówna została skazana za kradzież 100 zł na 6 tygodni więzienia; współnik jej Leon Adamczewski, przechowujący skradzioną sumę, na 1 tydzień więzienia. — Za obrazę policjanta osadzono na 1 miesiąc w więzieniu rolnika Janowskiego z Szadłowic. — Trzech złodzieiów zrabowało dwa worki siemienia lnianego z wagonu na dworcu w Gniewkowie. Sprawców rabunku osadzono w więzieniu i skazano Jana Kluzę na 8 miesięcy, Jana Nowickiego na 6 miesięcy, Wojciecha Ciszaka na 1 rok więzienia. Rolnik Krokos, który sprzedawał skradzione siemię, posiedzi 5 miesięcy w więzieniu. (em)

— **Pleszew.** (Pożary.) Dnia 8 bm. rano dzieci bawiące się zapalnikami wzniciły pożar w zabudowaniach p. Zacharjasza w Pleszewie. Pastwa płomieni padła stodoła z małemi przybudówkami. — Dnia 9 bm. powstał pożar w majątku Karmin wł. p. Zofii Morawskiej. Ogień strawił obory dominalne. Ogień powstał od iskry z pod kotła, w którym gotowała się smoła do smarowania dachów.

— (Ostre strzelanie.) Dnia 6 bm. odbyły się zawody strzeleckie Koła Podof. Rezerwy o godność mistrza, marszałków oraz o żetony i nagrody. Godność mistrza na rok bieżący zdobył p. Roman Inorowicz z Pleszewa, a marszałkami zostali pp.: Oczachowski i Gościński z Pleszewa.

— (Zjazd okręgowy.) Dnia 6 bm. odbył się zjazd Tow. Kat. Robotników Polskich w Kowalewie przy licznych udziałach gości i stowarzyszonych. Uroczystą mszę św. odprawił ks. prałat Niesiołowski z Pleszewa, kazanie wygłosił ks. prob. Gałęcki z Jedlica, a chór miejscowy wykonał udanie śpiewy. (a)

— **Kępno.** (10-lecie Zw. Inwalidów Wojennych.) Dnia 6 bm. obchodziło Koło Zw. Inwalidów Wojennych Rplitej 10-lecie swego istnienia. W przededniu uroczystości odprawiono w miejscowym kościele nabożeństwo żałobne za zmarłych członków. Nazajutrz zebrały się w Strzelnicy przybyłe na uroczystość delegacje i goście, skąd wyruszone wspólnie z sokolami, którzy w dniu tym urządzali swój zlot okręgowy — w pochodzie do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie wrócił pochód do Strzelnicy, gdzie odbyło się uroczystościowe posiedzenie. Zagał je prezes koła p. Ulichnowski, oddając przewodnictwo członkowi Zarządu Wojewódzkiego p. Woźniakowi z Poznania. Po odczytaniu historii koła, wygłosił dłuższe przemówienie przedstawiciel Zarządu Głównego Związku z Warszawy, poczem składali życzenia delegacji miejscowych stowarzyszeń. Na zakończenie odbył się skromny obiad. (ka)

— **Kotłów, pow. ostrzeszowski.** (Z parafji.) Piękną i wzniosłą jest praca nad urabianiem duszy młodego pokolenia, które, gdyby mu nie wskazano drogi do ideału, mogłoby skarcić w walce z prze-

ciwienstwami tygiowem. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, oto placówka, gdzie na straży hasła ojczystych skupiają się młode serca polskie. Niedawno przybyli do naszej parafji ks. Edmund Rossa, mając dużo zrozumienia dla owych stowarzyszeń, rozakładal je mimo różnych trudności we wszystkich prawie wioskach naszego powiatu. Stow. Młodzieży Polskiej i Młodych Polek, którym był oddany całą duszą, wyrastały jak grzyby po deszczu. Lecz niedługo cieszył się owocem swej pracy, gdyż dnia 1 bm. opuścił naszą parafję, przenosząc się do Gostynia. Jego to zasługą było również odnowienie Domu Katolickiego oraz postaranie się o plac do gier i zabaw dla naszej młodzieży. To też wszyscy w parafji zachowują w wdzięcznej pamięci jego niestrudzoną pracę dla dobra młodzieży.

Z POMORZA

— **Grudziądz.** (Ruch budowlany.) — Ruch budowlany w naszym mieście jest naogół słaby. Większe ożywienie panuje tylko na gruntach miejskich przy ulicy Młyńskiej, gdzie wykańcza się pięć will. Prace przy wielkim gmachu, przeznaczonym na sierociniec, staną zupełnie dla braku kapitału. Niemcy budują kosztem 1 i pół milj. zł przy ul. Herzfelda gimnazjum prywatne oraz przebudowują 3-piętrowy gmach, nabyty od kupca Kuhna, w którym mieścić się będzie Deutsche Volksbank. Dla szkoły Rolniczo-Hodowlanej w Dębowej, która przeniesiona zostanie do Grudziądza, skarb państwa nabył dwupiętrowy gmach przy ul. Ventkiewicza. Budynek poddano gruntownemu remontowi. Piekarz Reif buduje obok gazowni piekarnię parową, a przemysłowiec M. Ruciński stolarnię na 100 pracowników. Miasto buduje przy Czarnej drodze dwa domy robotnicze, planując po ich wykończeniu trzy dalsze domy. W śródmieściu wykonano szereg nadbudówek.

— (Nowy król kurkowy.) Po kilku dniowych zawodach strzeleckich obwołano został królem kurkowym restaurator dworcowy Cholewski. Rycerzami zostali pp. Poley, Grabowski i Bożejewicz. (ski)

— **Czersk.** (Wspaniałe święto młodzieży.) Dnia 6 bm. obchodziło Stow. Katolickiej Młodzieży Polskiej dziesięciolecie swego istnienia, połączone ze zjazdem bratnich stowarzyszeń całego okręgu. W chwili, w której okazywanie przywiązania do kościoła bywa uważane za przesadę, kiedy wrogowie starają się w różny sposób katolicki lud Pomorza od niej odciągnąć — czerska uroczystość wykazała, jak płonne są nadzieje tych sfer. Uroczystość młodzieży polskiej w Czersku, zakrojona początkowo na niewielką skalę, stała się mimowoli żywiołową manifestacją uczuć całego ludu borów Tucholskich. W przeddzień uroczystości poczęły zjeżdżać pociągami, furmankami i autobusami delegacje i całe hufce młodzieży polskiej z dalszych stron, jak np. z Chojnic, Tucholi, Kościerzyny, Starogardu i innych okolicznych wiosek i osiedli. Miejscowe Stow. Katolickiej Młodzieży Polskiej było zaskoczone miłą koniecznością zakwaterowania 800 przeszło gości. Szczere uznanie należy się gospodarzom zjazdu pp. Konitzerowi (junior) i Kądzieli, którzy z podziwu godną sprawnością potrafili 450 młodzieży umieścić w salach wspólnych, resztę zaś w bezpłatnie udzielonych kwaterach. Uroczystość sama rozpoczęła się nabożeństwem, celebrowanym w miejscowym kościele przez ks. dziekana Sprengla. Wielka nawa kościoła nie mogła pomieścić ani czwartej części uczestników, dlatego też tłumy obiegaly świątynie w zbieżnym skupieniu. W patriotycznym kazaniu podniósł miejscowy proboszcz konieczność wzbudzenia większego ducha patriotyzmu i głębokiej wiary, by przeciwstawić się zakusom wrogów narodu i kościoła. Po nabożeństwie zorganizowano pochód, jakiego dotychczas Czersk nie widział. W karnym orydku przy dźwiękach 4 orkiestr przeszło przez ulice miasta zgóra 3000 ludzi z duchowieństwem i komitetem obchodu na czele. Po defiladzie i zawodach sportowych odbyła się zabawa ludowa w lesie państwowym, która przeciągnęła się do późnego wieczora. Z lasu powróciła publiczność przy blasku pochodni i dźwiękach muzyki przed plebanją, gdzie przemówił do zebranych w gorących słowach p. Platta, nawołując ich, by nie dali się wziąć na lep obietnic, a twardo stali w obronie wiary i prawa. Po innych przemówieniach i odegraniu hymnu „My chcemy Boga“, oraz wzniesieniem okrzyku na cześć Rzeczypospolitej zakończyła się uroczystość, która pozostawi niezatarte wrażenie.

Święto pieśni w Szamotułach

25-lecie miejscowego Koła śpiewackiego

Zasłużone i niezmorzone w pracy na niwie śpiewackiej Koło śpiewackie „Lutnia“ w Szamotułach obchodziło w niedzielę wczorajszą w sposób bardzo uroczysty ćwierćwiecze swego istnienia. Uroczystość, w której wzięło żywy udział całe obywatelstwo grodu szamotulskiego, tej kolebki jednego z pierwszych kompozytorów polskich, Wacława Szamotulskiego, przeobraziła się w jedną wielką manifestację na-

rodową, świadczącą o szczerem umiłowaniu naszej pieśni rodzimej i sympatji, z jaką miejscowe społeczeństwo odnosi się do jubilatki. Z okazji jubileuszowego święta całe miasto, mimo bardzo niepewnej pogody, przybrało odświętną szatę, przystrajając się w girlandy i bramy triumfalne z odpowiedniami napisami, w sztandary i draperje o barwach narodowych.

Przybywające rannemi pociągami z bliższych i dalszych okolic drużyny śpiewacze oczekiwały na dworcu delegacje miejscowych organizacji z sztandarami i wśród dźwięków orkiestry odprawiły je do ogrodu „Eldorado“, skąd po krótkim wypoczynku udano się pochodem do kolegiaty farniej na uroczyste nabożeństwo, które odprawił założyciel jubilatki, ks. Narcyz Putz, ówczesny mansonarz w Szamotułach, a dzisiejszy proboszcz parafji św. Wojciecha w Poznaniu. Zastosowane do uroczystej chwili pełne polotu i duchem patriotycznym owiane kazanie wygłosił podczas nabożeństwa miejscowy duszpasterz ks. radca Kaźmierski. Do podniesienia uroczystego nastroju przyczynił się w wysokim stopniu piękny śpiew miejscowego chóru kościelnego, który na introit wykonał udanie prastarą naszą pieśń bojową „Boga Rodzico“ z towarzyszeniem orkiestry. Uroczystość kościelna zakończyła się odśpiewaniem hymnu narodowego „Boże, coś Polskę“, który z tysięcy piersi wzbil się potężnym echem pod strop okazałej świątyni.

Po ukończeniu nabożeństwa ruszono w pochodzie z powrotem do hotelu „Eldorado“, gdzie na złotej sali odbyło się uroczystościowe posiedzenie jubileuszowe. Otworzył je prezes „Lutni“ szamotulskiej p. Józef Preuss krótkim przemówieniem powitalnym, zakończonym trzykrotnie powtórnym okrzykiem na cześć Najj. Rzeczypospolitej i jej Prezydenta. Poczem chór „Lutni“-jubilatki pod batutą swego dyrygenta p. Leśnika wykonał na cztery głosy Górczyńskiego „Gaude Mater Polonia“ oraz specjalnie na wczorajszą uroczystość przez prof. Feliksa Nowowiejskiego skomponowany, a wchodzący już w zakres oratorjum Motet ku czci Najsw. Panny Marji, rozpoczynający się od słów „Witaj śliczna i dziedziczna Szamotuł Pani“.

Przewodnictwo uroczystościowego posiedzenia powierzono prezesowi Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych p. dr. Surzyńskiemu z Poznania, który z urzędu przewodniczącego powitał przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, duchowieństwa, wojska, delegacje i gości.

Po odczytaniu przez sekretarza jubilatki p. Poczekaję protokołu z ostatniego nadzwyczajnego walnego zebrania nastąpiło składanie życzeń przez przedstawicieli władz i poszczególnych delegatów. Przemawiali pp. starosta szamotulski imieniem rządu Rzeczypospolitej, miejscowy burmistrz Scholl, dyrektor miejscowego gimnazjum Beik, przewodniczący Rady miejskiej Litwiński, red. K. Ziolkowski im. prasy i kolejno delegaci poszczególnych bratnich Kół śpiewaczych i miejscowych organizacji, których znaczna część złożyła jubilatce w darze gwóźdźie pamiątkowe do sztandaru.

Telegramy i życzenia pisemne nadeszły m. in. od p. prof. Feliksa Nowowiejskiego, „Echa Tatrzańskiego“ w Zakopanem, prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu p. Wyrzykowskiego, dawniej adwokata w Szamotułach, ks. dr. Śpikowskiego w Lesznie i szeregu zrzeszeń śpiewaczych.

Po wystąpieniu sprawozdania z działalności jubilatki, przedstawione go w ogólnym zarysie przez jej prezesa p. Preussa, nastąpiło uroczyste uczczenie zasłużonych członków jubilatki i wręczenie im dyplomów. Odnaczeni zostali następujący pp. członkowie: długoletni i zasłużony dyrygent Tomasz Leśnik, nauczyciel śpiewu w miejscowym gimnazjum, burmistrz Scholl, b. prezes „Lutni“ Kazimierz Waligóra, Zygmunt Ciesielczyk, obecnie w Poznaniu, Antoni Graszewicz, Wład. Schwemmin, Tad. Białasik, Karol Roesler, Józef Kawaler, Tadeusz Schwendke, Bronisław Schwendke, Maksymilian Tschirner, Augustyn Franke, Walenty Pawłowski, Fr. Broniewski, Antoni Reher, Leon Gierszewski, Józef Seidel, Józef Broniewski, Wiktor Goździewski, Bron. Witkowski, Edward Karpiński, Wład. Skrzypczyński, Julian Perzyński, Tadeusz Gurtler, Wład. Krause i Stefan Sobkowiak. Dyplom zasługi za pilną i wytrwałą pracę przyznano druhom Krzyżaniakównie i Stanisławie Lewandowskiej.

Dalszy program wypełniły w godzinach popołudniowych zawody okręgo-

we i popisy jubileuszowe poszczególnych Kół, w wyniku których pierwszą nagrodę (srebrny puchar, dar powiatu szamotulskiego) przyznano „Lutni“ szamotulskiej, która zrzekła się odznaczenia na korzyść Koła śpiewackiego „Cecylja“ w Obornikach. Trzecia nagroda przypadła w udziale Kolu kolejarzy „Moniuszko“ w Poznaniu. Poza to pochwałę uzyskała „Halka“ jeżycka. Skład jury stanowili prezes Opery poznańskiej p. Leszczyński i p. Sauer z Poznania.

Przebieg uroczystości jubileuszowych jak również popisy śpiewacze i koncert, wykonany przez orkiestrę 68 p. p. (wrzesińskiego), transmitowane były przez Radio Poznańskie.

RADJO

Programy radijofoniczne

Wtorek, dnia 15 lipca 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna (prof. J. Waxmann); godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 17.05 pogadanka radjotechn.; godz. 17.25 kurs średni języka franc.; Bernardin de St. Pierre: Paul et Virginie — lecture et explication (O. Neveux); godz. 17.45 o tatrach dla ceprow; godz. 18.00 koncert z Warszawy; godz. 19.15 radjogawęda żołnierska; godz. 19.50 interludjum muz. w wykonaniu W. Nowackiego (skrzypce), przy fort. p. Tyllja; godz. 20.00 opera na płytach gramofonowych (transmisja z Warszawy); godzina 22.15 sygnał czasu, komunikaty PAT, polic. i sportowe; godz. 23.00 muzyka taneczna z kaw. „Esplanada“.

Katowice (409 m) godz. 12.05 koncert gramofonowy; godz. 16.20 koncert gramofonowy; godz. 17.35 — 18.00 odczyt z Krakowa; godz. 18.00 koncert popularny z Warszawy; godz. 19.30 „W 520-tą rocznicę bitwy pod Grunwaldem“, wygl. ppki. dypl. T. Różycki; godz. 20.00 opera z płyt gram. (transmisja z Warszawy); godz. 20.15 feljeton z Warszawy.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 18.00 koncert popularny; godz. 19.20 płyty gramofonowe; godz. 19.30 giełda rolnicza; godz. 20.00 opera z płyt gramofonowych. „Cyrylik sewilski“, opera w 2 aktach G. Rossini'ego, w wyk. solistów chórów i ork. opery „La Scala“ w Medjolanie pod. dyr. L. Malajoli.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Frasquita“. We wtorek pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego „Lohengrin“ z pp. Bojar-Przemieniecką, dr. Roesslerówną, Karpackim, Majem, Perkowiczem i Zathemem. W środę wspaniale wystawiony balet Różyckiego „Pan Twardowski“. W czwartek premiera operetki Kalmana „Księżniczka czardasza“ w doskonałym wykonaniu pp.: Fontanówny, Grabowski, Bratkiewicza, Raczkowskiego i Sendckiego, który wyreżyserował operetkę, kapelmistrz p. Eichstaedt. Nowe dekoracje art.-mal. p. Jarockiego.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz ostatni przewesela komedia świetnej spółki autorskiej Fiersa i Caillaveta p. t. „Osiólkowi w żłoby dano...“ z przedostatnim gościnnym występem świetnego reżysera i artysty scen stołecznych Aleksandra Węgierki. W roli Michaliny wystąpi p. Halina Cieszkowska. We wtorek również po raz ostatni najlepsza komedia St. Kiedrzyńskiego p. t. „Powrót do grzechu“ z A. Węgierką w jego kapitalnej kreacji fotografa Borackiego. Będzie to ostatni występ gościnniego tego świetnego artysty.

W środę po raz pierwszy gościnnie występ zespołu Teatru Polskiego z Warszawy w przedmieściu komedji Fiersa i Caillaveta p. t. „Papa“. W skład warszawskiego zespołu wchodzi pp. Leszczyński, Stanisławski, Romanówna, Fritsche i Daczyński.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Frasquita“.

Wtorek, 15. 7. „Lohengrin“.

Sroda, 16. 7. „Pan Twardowski“, balet Różyckiego.

Czwartek, 17. 7. „Księżniczka Czardasza“, operetka Kalmana. Premiera.

Piątek, 18. 7. „Traviata“, opera Verdiego.

Sobota, 19. 7. „Księżniczka Czardasza“, operetka Kalmana.

Niedziela, 20. 7. „Aida“, opera Verdiego.

Poniedziałek, 21. 7. „Księżniczka Czardasza“, operetka Kalmana.

Wtorek, 22. 7. „Traviata“, opera Verdiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Kasa zamawiań otwarta tylko w Teatrze Wielkim od 10 do 17.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Osiólkowi w żłoby dano...“ (Gość. występ A. Węgierki).

Wtorek, 15. 7. „Powrót do grzechu“. (Ostatni gościnniego występ A. Węgierki).

Sroda, 16. 7. „Papa“. (Występ gościnniego zespołu Teatru Polskiego z Warszawy).

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarińskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

NA MOGIŁACH POETÓW

Sp. Maryla Wolska, Julian Ejsmond, Leszek Konopacki.

W ostatnich paru tygodniach pojawiły się na polskiej ziemi trzy mogiły, które w oczach naszych ze względu na wartość pisarzy tam spoczywających i ze względu na ekonomiczne siły twórczych społeczeństwa, tak bardzo potrzebującego talentów, urastają do znaczenia kurhanów historycznych. Mamy na tej żałobnej wokandzie trzy nazwiska: Maryli Wolskiej, Juliana Ejsmonda i Leszka Konopackiego.

Nie wszystkie nazwiska były jednak popularne w społeczeństwie, jednak w historii piśmiennictwa zapisane będą chlubnie w trzech po sobie następujących okresach. Maryla Wolska — wysokiej rangi poetka, wiążąca naszą epokę treścią i napięciem swego liryzmu z czasami romantyzmu, Julian Ejsmond — spadkobierca bajkopisarzy polskich, nowoczesnego pokroju analityk wzruszeń poetyckich, wreszcie Leszek Konopacki — poeta i teoretyk zarazem psychologicznych podstaw poezji w zależności od kultury uczuć. Wszyscy troje hołdownicy uryndy polskiej przyrody.

Maryla Wolska (ur. 1873, † 25. 6. 1930 we Lwowie) wychowana była w domu artystów w tradycjach Grottgera, z którym matką jej, Wandę Monné, łączyły w młodości stosunki narzeczeństwa i przyjaźni. Ojcem jej był malarz Młodnicki. Mąż, Wacław Wolski, szwagier Stan. Szczepanowski, przemysłowiec naftowy, był w duszy również artystą i romantykiem. Pod okiem babki, kobiety niepospolitego serca i umysłu (pisała wiele dla młodzieży) wychowywały się znane dziś w świecie literackim córki Wolskiej: Aniela Michałowa Pawlikowska i Beata Obertyńska. Dwaj synowie walczyli w obronie Lwowa. Starszy z nich, Ludwik, w r. 1919 rozstrzelany został przez Ukraińców po nieludzkiem katowaniu. W tem miejscu załamało się życie rodziny. Wnet potem zmarł ojciec i babka, a chora od tego czasu matka, przekonawszy się, że ofiarą syna była daremna (próby układow z Rusinami), zmarła w ataku sercowym.

Miałem możność w r. z. pisać szerzej w tem miejscu o ostatniej książce sp. Maryli Wolskiej „Dzbanek malin”. Przy czytaniu tych przedziwnie pięknych liryk narzuca się porównanie z romantykami, którzy schodzili w inferna niewoli z pieśnią; Maryla Wolska odpowiada im charakterem niby druga część klamry na drugim krańcu pasma dziejów poezji polskiej porobiorowej. Na przełomie stulecia XIX, w które tamci wchodzili jak w podziemia, z wiarą w niezmożoną moc ducha, wyszła w zorzę wieku XX ich spadkobierczyni — świeża i zdrowa, z wieńcem na warkoczach i z dzbankiem malin. Jest ta jej książka symbolem młodości duszy polskiej. Nie popiół wyniosła stamtąd lecz malinę, a tajemnicą tej wiecznej młodości jest zespolenie z życiem narodowym.

Sama zawsze młoda i piękna, szukała piękna i młodości. Wszystkie jej dawne poezje od r. 1901 wierszem czy prozą śledzą młodość w jej wzniosłości. Czy sięga myślą w mitologię prasłowiańską, czy studjuje świat dziewczęcy w przepięknych nowelach, wszędzie wrzusa ją uroda garnącej się do życia młodości. Chronologicznie dzieła Wolskiej następują w takim porządku: „Symfonie jesienne” 1901, „Thème varie” 1901, „Święte słońca” 1903, „Z ogni kupałnych” 1904, „Swanta baśń o prawdzie” 1907, „Dziewczęta” (nowele) 1910, dzieło dwutomowe z archiwum rodzinnego „Arthur i Wanda” 1927, „Dzbanek malin” 1930.

Skończoność i wytorność, bystrość umysłu i nadzwyczajna precyzja słowa cechowały Wolską jako poetkę i publicystkę. Doskonale zespolenie dobrego smaku, będącego owocem wysokiej kultury, łączyło się w niej z rasowością poetycką. Porywało ją piękno dawności, które w jej oczach zlewało się z pięknem przyrody, które też jest dawnością, zawsze na nowo przeżywana.

Julian Ejsmond (ur. 1892 w Warszawie, † 29 czerwca 1930 w Zakopanem) kształcił się w Krakowie, gdzie ukończył wydział humanistyczny. W wolnej już Polsce służył wojskowo, odznaczony był za waleczność,

ukończył szkołę uzupełniającą w St. Cyr., wystąpił z wojska w randze kapitana. Pracował jako urzędnik, ale nie ustawał w pracy literackiej, którą też pomagał sobie w utrzymaniu rodziny (dwu synów). Bardzo się zażywał z przekładem dzieł łacińskich Kochanowskiego. Teraz, na jubileusz ukazało się drugie wydanie tego przekładu, za który otrzymał nagrodę państwową w r. 1919. Przetłumaczył też Owidjusza „Sztukę kochania”. Lista jego dzieł zaczyna się od „Bajek i prawd” z r. 1912. Wydał baśni dla dzieci, antologię bajki polskiej (1915). Własne „Bajki” wydał w r. 1925. W ostatnich latach wydał prozą trzy tomy myśliwskie („Puszcza”, „Drzewa”, „Moje przygody łowieckie”).

W życiu i literaturze szukał radości życia, a znajdował ją na terenie obcowania z przyrodą. Słynął z powieści myśliwskich. Nawet z racji myślistwa pełnił urząd w ministerjalnym urzędzie lasów. Był przede wszystkim poetą życia leśnego — kochał i znał zwierzęta leśne, przedziwnie je też prozą opisywał. Polował głównie na obrazki myśliwskie. Miał oko pu ojcza malarza, Franciszku, a humor i talent literacki po dziadku Julianie Wieniawskim (Jordanie). Patrzył bacznie w życie zwierząt i ludzi, a że znał oba światy, więc bajki jego, w których celował, miały powab świeżej poetyckiej obserwacji, nie były schematyczne w swoich przenośniach do życia zwierzęcego.

Więcej było w nim humorysty niż satyryka, człowiek bowiem był do brotliwy. Nie lubił polityki, może dlatego, że w tej dziedzinie serce polskie nie pozwalało mu śmiać się bez troskliwie. W ostatnich czasach spróbował tej satyry, ale nie uszanowano jego dobrego prawa bajkopisarskiego i dano mu dymisję. Zaledwie zdolano go uratować. Sp. Ejsmond cieszył się w Warszawie szeroką popularnością, ale zasłużoną.

Leszek Konopacki (ur. 1884 na Ukrainie, † 3 lipca 1930 w Otwocku pod Warszawą i tam pochowany) mniej był od tamtych pisarzy znany. Zapisany będzie w historii literatury w rzędzie myślicieli polskich. Właściciel dużego majątku nad Dnieprem (zabranego przez bolszewików) zmarł dosłownie w nędzy, na gruźlicę. Chronił go od niej rodzice (Przemysław i Marja z Jacynów) oddając do szkół do ciepłej Teodozji na Krymie. W Kijowie ukończył wydział przyrodniczy. Żądca wiedzy i życia literackiego w Polsce sprowadził go przed wojną do Warszawy. Tutaj po wojnie, złączywszy się z matką, pozostał, aby zarabkować. Był nauczycielem, dyrektorem szkół, ale coraz choroba przerywała pracę. Idealista, z temperamentu nieśmiały i skromny, nie umiejący się reklamować ozdobnymi występami, miał życie ciężkie. Zaczął przed wojną od poezji. W Krakowie wydał dwa zbiory liryk: „Poezje” (1907), „Na krymskim wybrzeżu” (1910). Ostatnią z tych książek poprzedził rozprawą o poezji wogóle. Prace swoje z dziedziny psychologii i literackie rozrzucił po wielu czasopiśmie. Powinny one być wydane. Z publikacji mi znanych w książkach, wymienić mogę: „Studia biopsychologiczne” (Kraków 1910), „Kupała” (wykład o rozkoszach przyrodzenia, Warsz. 1914), oraz „Kultura uczuć w stosunku do dziejów i życia” (1925). Syntezę człowieka upatrywał w życiu jego uczuć — świat był dla niego systemem wartości uczuciowych. Wielką rolę w twórczości poetyckiej przypisywał współżyciu z przyrodą.

Sam był poetą narodu w przyrodniczym nadewszystko w życiu. Szlachetnego myśliciela i człowieka stracił mi w sp. Konopackim.

Zygmunt Wasilewski.
Warszawa.

Pisma nadesłane

„Kwartalnik Pedagogiczny” Nr. 3. Treść: B. Suchodolski: „Uwagi krytyczne o systemie daltonskim”. — I. Pannenkowa: „Charakter narodowy w ujęciu Mc Dougalla i Barkera”. — F. Śniechota: „Dualizm w oglądowym ujmowaniu świata zewnętrznego dziecka a t. zw. „Błędy” w rysunku dziecka”. — A. Dryjski: „Psychanaliza i wychowanie pićwice”. — Z piśmiennictwa. — Polemika. — Resumé.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Stanowisko prawno - społeczne szlachty polskiej. Cenne bardzo uwagi o stanowisku prawno - społecznym szlachty polskiej w świetle opinii własnej i obcej ogłosił świeżo prof. Wł. Semkowicz w 2-gim nrze Miesięcznika Heraldycznego za rok bieżący. Jak informuje autor, jest to szkic odczytu wygłoszonego przed paru laty w Kole Historyków Uniw. Jag. Autor podkreśla najpierw równość szlachty polskiej, wynikała stąd, że organizowanie się szlachty przypadło na okres w którym rycerstwo żyło jeszcze w stanie organizacji rodowej. Związek rodowy podtrzymał na jednej płaszczyźnie nawet uboższe galezie rodu. Pomiędzy zaś poszczególnymi rodami też nie wytworzyły się różnice prawne. Tę równość szlachecką przeniesiono potem na wschód, na terytorjum państwa litewskiego. Szukając analogii prawnych dla naszych stosunków na zachodzie doszukiwałby się jej autor najpierw w niemieckiej Landeshoheit, tj. władztwie terytorjalnym, dalej w niemieckiej Reichsunmittelbarkeit, tj. bezpośredniej zależności od monarchii, na koniec w Reichsstandschaft tj. w prawie udziału w ustawodawstwie państwowym, zagwarantowanemu w Niemczech tylko wyższej szlachcie. Tylko prawom kurfirstów niemieckich, których było tylko 8-miu równało się prawo szlacheckie do obioru króla. Autor zestawia dalej opinie obce i polskie o stanowisku szlachcica z których wynika, że tak na zachodzie, jak i w Polsce zdawano sobie sprawę z tych prerogatyw. Zaznacza autor u końca, że byli w Polsce i tacy co się zlakomili na obce tytuły „nie mające w Polsce zresztą żadnego znaczenia, ale szlachcic prawdziwie szanujący swą wolność szlachecką trwał przy staropolskim przysłowiu: Sufficit nos Polonos nobiles esse”. (zw)

POLONICA WŁOSKIE

Konkurs na pracę z zakresu kultury polskiej. Instytut kultury polskiej im. A. Begey'a w Turynie ogłosił konkurs na pracę o stosunkach kulturalnych między Polską a Włochami. Do konkursu mogą stawiać wyłącznie studenci Włosi, którzy uzyskali dyplomy w roku 1929/30. Za najlepsze prace konkursowe wyznaczono trzy nagrody. (pw)

KRAJOZNAWSTWO

Jasne Wybrzeże polskie. Ostatni numer „Wielkopolskiej Ilustracji” poświęcony całkowicie polskiemu morzu, przynosi m. in. ciekawy artykuł krajoznawczy pt. „Jasne Wybrzeże koło Jastrzębiej Góry” „Polskim „Jasnym Brzegiem” jest falisty teren pomiędzy kąpieliskiem Jastrzębia Góra a przylądkiem w Rozewiu. Piękny ten zakątek posiada wspaniałą plażę, zwaną plażą Julji. W ostatnim czasie zrobiono wiele dla udogodnienia go, jako miejscowości letniskowej i wycieczkowej. Między Hallerowem a Jastrzębią Górami buduje się wspaniały bulwar, który z Karwią połączy nowa szosa. W najbliższym czasie na Jasnym Wybrzeżu założony będzie współczesny hotel spółdzielczy z setką pokoi, nowoczesnymi urządzeniami, biblioteką, placami tenisowymi i placem do golfu. Narazie lenicy, chcący spędzić lato w pobliżu tego uroczego zakątka, mogą zamieszkać w pobliskiej wsi Tupadły. (tk)

MUZYKA

Wycieczka krajoznawczo-muzyczna. Z Warszawy piszą nam: W tych dniach wyjeżdża w objazd po Kresach Wschodnich wycieczka chóru mieszanego, złożonego z 70 śpiewaków. Wycieczka ta ma na celu zachęcić mieszkańców miast kresowych do łączenia się w zespoły śpiewackie i uprawiania pieśni chóralnej, dla uczestników zaś będzie jednocześnie wycieczką krajoznawczą. Pozwoli im zapoznać się z wschodnimi kresami Polski, zwiedzić zabytki historyczne. Zespół zorganizowany został, staraniem wydziału oświaty i kultury magistratu m. Warszawy z członków chórów warszawskich. Odwiedzi on miasta: Białystok, Grodno, Wilno, Lidę, Nowogródek, Nieśwież, Baranowice, Luniniec, Pińsk i Brześć nad Bugiem. Wycieczka potrwa około dwu tygodni. (mw)

Ku czci Leszetyckiego. W Wiedniu w domu przy ul. Wejmarskiej, gdzie swego czasu mieszkał słynny pianista Teodor Leszetycki odbyła się uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej ku jego czci.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Pawilon sowiecki w Wenecji. Donoszą nam z Rzymu: Na weneckiej wystawie sztuki „La Biennale” otwarto z opóźnieniem miesiąca pawilon sowiecki. Mieści on 77 obrazów, 11 rzeźb, i 32 dzieł graficzne artystów rosyjskich, oraz 15 obrazów i 20 prac graficznych artystów z sowieckiej Ukrainy. Wystawiają między innymi: Dejneka, Szewczenko, Gonczarow, Labas, Lenułowa, Skalia, Pimenow, Krawczenko, Faworski. Mnóstwo obrazów ma treść propagandową i „proletarjacką”, np. „Ostatnie dni komuny paryskiej” Skalii, „Fabryka” Ziernowej, „Rewolucja” Kozłowa, „Październik” Labasa, „Pierwszy maja” Palmowa. (pw)

TEATR

„Miasto żydów”. Z Łodzi piszą nam: Symbolicznym niejako jest repertuar naszego teatru Miejskiego w ostatnim czasie. Grają w nim kolejno: „Dybuka” znany dramat żydowski Anskiego, dalej „Opowieść o Herszu z Ostropola” a teraz — jakby dla zreasumowania tego wszystkiego „Miasto żydów”. Niema w tym tytule przesady — widać z repertuaru. (ł)

OCHRONA ZABYTKÓW

Zabytki w zamku będzińskim. Z Warszawy piszą nam: Zamek będziński, jak swego czasu donosiłem, ulega odbudowie i ma być przeznaczony na muzeum regionalne. W czasie prac restauracyjnych znaleziono wśród ruin wiele kafli gotyckich, renesansowych, barokowych, ostrogi rycerskie, topór, duży nóż myśliwski, kłódkę mosiężną, części naczyń emaljowanych z XVI wieku i duży klucz żelazny. (oz)

SZKOLNICTWO

Angielska biblioteka szkolna. Wydawnictwo „Eos”, które dotychczas produkowało wydawnictwa autorów francuskich do użytku szkolnego, rozszerza swój zakres i wciąga weni także dzieła angielskie. — Pierwsze tomiki przyniosą Szekspira „Juljusza Cezara” oraz zbiór nowel. Kierować będzie częścią angielską poznański anglista dr. Z. A. Arend. (ln)

JAK SIĘ ODBUDOWUJE ZAMEK WARSZAWSKI

Z Warszawy piszą nam:

Odbyło się posiedzenie komitetu odbudowy zamku warszawskiego. Zagaił je min. Matakiewicz, a p. Szyszko-Bohusz zdał sprawozdanie z dokonanych przy odbudowie prac. Ponieważ w siedzibie Prezydenta daje się odczuwać brak sal reprezentacyjnych, główny nacisk kładzie się na prace przy odnawianiu sal skrzydła północno-wschodniego. Mieści się tam historyczna sala sejmowa, podzielona przez Rosjan sufitem na dwie kondygnacje. Przeróbki te usunięto, teraz nastąpi ozdabianie ścian.

Jak i sale sąsiednie, sala sejmowa otrzyma ozdoby w stylu nowoczesnym. Ściany wyłożone będą żółtozłocistym trawertynem dziurkowanym, dającym się polerować, jak marmur. Ustawione będą parami filary przyściennie z czarnego marmuru ze złotymi żyłkami. Z trzech stron obiegać będzie salę galerja. Ściana, na której stał kiedyś tron królewski, zawieszona będzie wielkim obrazem alegoryczno-historycznym, którego wykonanie powierzone będzie jednemu z wybitnych artystów polskich. Jedna z sal sąsiednich przeznaczona jest na salę bankietową, obok szatnia, w której odkryto pod tynkowaniem stary strop belkowany z okresu saskiego, zupełnie dobrze zachowany. Pod tym stropem wykonany zostanie według projektu art.-mal. Pękalskiego fryz malowany, w rodzaju fryzów wawelskich.

P. Szyszko-Bohusz projektuje dalej, celem zaradzenia brakowi pomieszczeń mieszkalnych na Zamku, budowę o typie współczesnym trzech bloków mieszkalnych na mieszkania, koszary dla kompanji zamkowej, garaże, ujeżdżalnię osobistą Prezydenta itp. Mają stanąć one na Powiślu, na prawo od gmachów zamkowych. Wschodnią rokokową fasadę zamku poprzedzi ogród z tarasami, opadający ku Wiśle. W środku ogrodu znajduje się prostokątny staw, dookoła strzyżone szpalery.

Dziedziniec zamkowy otrzyma nowy bruk z gładkich płyt, zbiegających się gwiazdźisto w środku.

Po wysłuchaniu sprawozdania zebrani udali się na teren robót, zwiedzi salę sejmową, szatnię, salę bankietową i przyległe kuluary. Obejrzeliby salę w parterze skrzydła zachodniego, salę o grubych murach, z wysoko umieszczonymi oknami, o ciekawych sklepieniach z XVI wieku. Zwiedzi też odnowione schody w wieży Władysława IV, z brązowymi balustradami, które także zostały odnowione.

Po ukończeniu oględzin wywiązała się długa i ożywiona dyskusja nad przedłożonymi planami dalszych prac. M. in. zadecydowano wymienić dachy na gmachach zamkowych, z nich stopniowo usuwać dachówkę i pokrywać dachy miedzą. W. Z.



MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KOMUNIKACJI I TURYSTYKI W POZNANIU

Z niedzielnych atrakcyj wystawowych

W pogoni za samolotem — „Dzień Wołynia“ — Tłumy na M. W. K. T.

Wreszcie życzenia wszystkich spełniły się. Deszcz spadł, i to w obfitej ilości. Był potrzebny, bardzo pożądanym, ale nie dla wystawy! Wczorajsza niepewna pogoda sprawiła, że wszystkie imprezy odbyły się przy nikłym udziale publiczności.

Zapowiedziany na godzinę 15 pościg samochodów za samolotem wzbudził w szerokich kołach bardzo wielkie zainteresowanie. Nic więc dziwnego, że już na godzinę przedtem ciągnęły z miasta nieprzerwane pielgrzymki ciekawych, by przy starcie tego interesującego pościgu zająć jak najwygodniejsze miejsca. Cóż jednak z tego wielkiego zainteresowania, skoro nadciągające deszczowe chmury wystraszyły większą część publiczności, grożąc lada chwila ulewным deszczem. Było jednak wiele odważnych, zwłaszcza takich, którzy z przeczności zabrali z sobą parasole.

Zainteresowanie rosło. Wreszcie doleciał odgłos motoru. Samolot przygotowany do drogi! Oczy wszystkich zwróciły się w kierunku długiego sznuru samochodów. Jakby na rozkaz wszystkie dały znak, że do walki mogą już przystąpić. Samolot ruszył, szubując nisko ponad szosą i wzywając swych partnerów do walki. Pomknęły za nim ostro wszystkie samochody.

Długo czekano na wynik. Wreszcie na horyzoncie ukazał się samolot. Powoli zaczął się opuszczać na ziemię, aż wreszcie siadł. Tymczasem partnerów nie widać. Dopiero po chwili wyjaśniono, że w samolocie coś się zepsuło i musiał wracać, zwożąc tem samem sunących po ziemi rywali...

Na hippodromie rojno i gwarno. Przed trybuną przewijają się grupy wołyńskich chórów, w swych barwnych szatach. Przy dźwiękach orkiestry ufornował się na wolnym powietrzu liczny chór wołyński i rozpoczęły się efektowne „wiośnianki“.

Za czasów pogańskich lud słowiański oddawał specjalny hołd bogini wiosny. Piękne te uroczystości przechowały się do dzisiaj, specjalnie kulturowane na Wołyniu i Polesiu. W

szeregu zapowiedzianych imprez, mających na celu zapoznanie szerokiego ogółu ze skarbnicą wierzeń, obyczajów i pieśni ludu polskiego jako pierwszy był właśnie popis chóru z Wołynia, który zaprodukował tańce w takt ludowych piosenek. Rozbawiona publiczność szczerze oklaskiwała wykonawców.

O godz. 18,30 wyruszył z hippodromu piękny pochód z orkiestrą wojskową na czele. Liczne rzesze przechodniów zatrzymywały się na ulicach, zachwycając się barwnością strojów, zachwycając się barwnością strojów. Pochód przeszedł ulicami Grunwaldzką, Matejki do parku Wilsona. Tutaj odbyła się uroczystość wręczenia wieńca dożynkowego naczelnemu dyrektorowi wystawy prof. Roppowi.

Pochód rozwiązał się przed estradą, poczem goście udali się przed palmiarnię, gdzie czyniono już przygotowania do uroczystości. Po odśpiewaniu kilku pieśni ludowych, z palmiarni wyszedł prof. Ropp w towarzystwie członków dyrekcji, przyjmując od dziewczynki piękny wieńec dożynkowy. Pięknej tej uroczystości przyglądały się liczne rzesze publiczności.

Na koniec zaznaczyć wypada, że w niedzielę transmitowana była przez Radio Poznańskie „Godzina Wołynia“. Chóry wykonały kilka regionalnych pieśni wołyńskich, a prof. M. Limanowski wygłosił odczyt o Wołyniu.

Wogóle niedziela była bodaj pierwszym dniem, w którym frekwencja publiczności przypominała poniekąd nawet dobre czasy zeszłorocznej Pewuki. Fatalna, jak na lipiec, aura nie odstraszyła nikogo. Szeregi widzów, rekrutujących się zwykle ze znawców poszczególnych dziedzin komunikacji i turystyki, zapełniły liczne rzesze szerzej publiczności.

Należy przedewszystkiem podkreślić znaczny napływ zorganizowanych wycieczek z kraju i zagranicznych. M. in. zwracała uwagę wycieczka harcerzy duńskich, którzy z ogromnym zainteresowaniem studjowali poszczególne stoiska. Z krajowych należy wymienić wycieczkę młodzieży z Bydgoszczy i poznańskiego S. M. P. z Łazarza w liczbie około stu osób. (tr.)

koła podskakują na wszystkie strony i zadaje sobie pytanie, czy za chwile które z nich nie odpadnie od podwozia?... Cała tajemnica „tańca derwiszów“ polega na tem, że ośki są łamane. Śmiało więc można jechać po „kocich łbach“, a nawet nie odczuje się tego.

Taki np. dwucylindrowy samochódzik typ 12, chłodzony powietrzem, posiadający 4/12 K. M. o cylindrach leżących, przy skoku tłoka 82/100, litrażu 1,1 (zużywa na 100 klm. około 8 ltr. benzyny) — potrafi rozwinąć szybkość do 80 klm. na godzinę.

Z racji tej, że niema prawie ludzi, którzyby nie czytali o wyczynach sportowych „Tatry“ i mamy o niej doskonałe wyrobioną już opinię — przejdźmy więc do tej samej „Tatry“ tylko trzykołowej, której techniczne dane pozwolę sobie odtworzyć.

Trzykołówka ta nadaje się doskonale do rozwożenia wszelkiego rodzaju towarów w niewielkich ilościach i szybko, np. z hurtowni do sprzedawcy lub też wprost do konsumenta. Oto jej opis techniczny: ilość cylindrów — 1, średnica cyl. — 82 mm., skok — 100 mm., pojemność cyl. — 0,528 ltr. wydajność silnika — 2/8 KM., zużycie benzyny na 100 klm. zależnie od obciążenia do 6 — 8 ltr., powierzchnia

ładowna — 1100 × 1640 mm., najwyższa szybkość na godzinę — 55 klm.

Trzykołówka ta jest doskonała dla pp. kupców oraz innych którym nie zależy na przewożeniu wielkich ilości towarów, tem bardziej, że całość posiada nakrycie. Można zatem przewozić towary, które w myśl rozporządzeń winny być transportowane w zakrytych wozach, np. mięso.

„Tatra“ wystawiła ponadto wóz ciężarowy 4-tonnowy o platformie 6,80 mtr. długości. Podwójna para kół tylnych na półosiach łamanych, wszystkie koła są umieszczone na różnych wysokościach mimo, że całość utrzymuje idealnie równą linję.

Kto wie co to znaczy jechać drogą pełną wyboi i dziur ten bezwzględnie schyli czoło przed „Tatrą“. Trzeba dodać, że karborator dostosowanym jest do benzyny lekkiej, ciężkiej i benzolu.

Kolos ten rozwija szybkość na godz. 55 klm. zużywając benzyny na 100 klm. około 30 ltr. i 1 kg. oliwy, czyli, że przewiezienie 1 ctn. ładunku na przestrzeni 100 klm. (licząc tylko paliwo i oliwę) wyniesie około 2 zł. 58 gr. Samochody osobowe „Tatra“ w wyścigu pod Ojcowem, uzyskały 1 i 2 miejsce bijąc 5 innych o znacznie wyższej klasie. W. Ch.

W pałacu geografji

Ogromna praca organizatorów — Stoisko włoskiego Touring Clubu

I.
Wystawa komunikacyjno-turystyczna dobrze uczyniła, że oddała oddzielny pawilon geografji, owej nauce, która tak w zakresie komunikacji jak i w dziedzinie turystyki jest, że tak powiem, „ojcem bogów i ludzi“. Pewnie pałac ten uposażony jest nie tak bogato jak inne gmachy wystawowe, imponujące bogactwem i różnorodnością eksponatów, pewnie wystawa geograficzna czyni wrażenie dość monotonne, suche i skromne — wszystko to spokojnie powiedzieć można, ale pamiętać przytem trzeba o wyjątkowych warunkach, w jakich wystawa ta powstawała: nasamprzód jest to wystawa pewnej określonej nauki, która nie rozporządza nadzwyczajnymi eksponatami, następnie doszła do skutku wysiłkiem komitetu polskiego, któremu państwa zagraniczne niezawasz dostarczyły odpowiednich eksponatów. Niemcy odmówili, szereg narodów, które w innych działach wystawy reprezentowane są wcale dobrze, nie zasilili działu geograficznego. Dodać należy, że kartografja jest bardzo często agendą władz wojskowych, które ciekawsze owoce swych prac wolą zataić przed światem niż wystawiać na widok publiczny.

Przeglądając to, co zebrano, należy z wysokim uznaniem podnieść zasługi organizatorów tak trudnego przedsięwzięcia. Na czele komitetu stoi prof. Romer, którego głośnie imię skłoniło szereg instytucji zagranicznych do przekazania eksponatów, wiceprezesami są prof. Pawłowski i Kreutzinger, sekretarzem prof. B. Olszewicz.

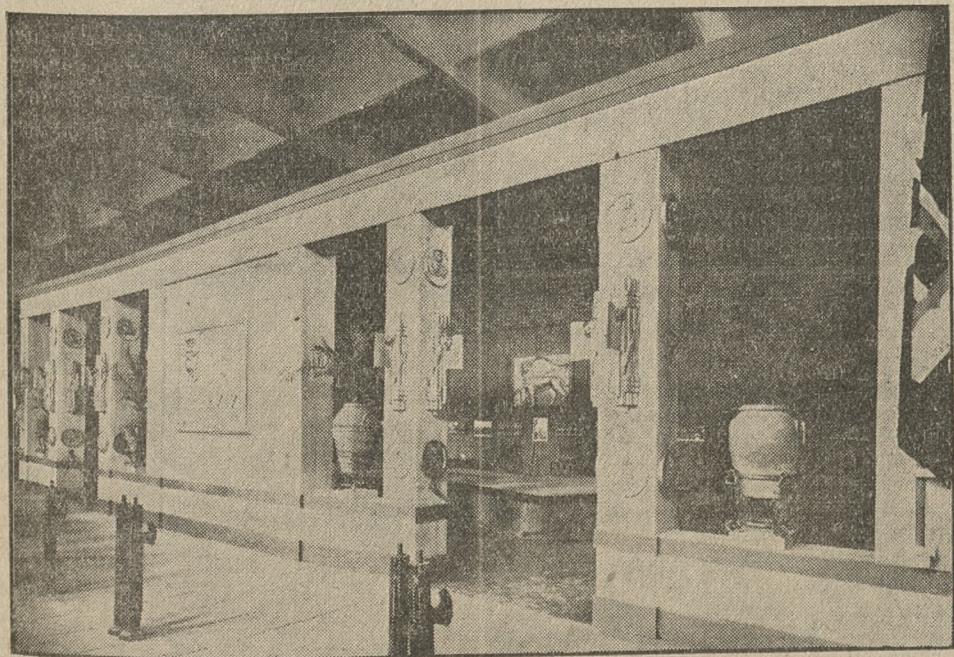
Aby eksponaty odpowiadały postulatam techniki wystawowej, starano się zebrać to, co najbardziej z geografji bawić może oko, to jest okazy kartograficzne. Szusnie też dział ten oficjalnie nazwano kartografją, nie geografją.

Rozpoczynamy przegląd eksponatów od stoiska włoskiego Touring Clubu. Włosi obeszali wystawę bardzo dobrze. W dziedzinie kartografji szusnie pochwalili się wspaniałym atlasem międzynarodowym włoskiego Touring Clubu. Atlas ten uznaje się bodaj powszechnie za największe dzieło kartograficzne naszego wieku. Szereg map wystawionych oddzielnie przekonywa o niepospolitej wartości tego wielkiego przedsięwzięcia. Poszczególne mapy opracowane są w skali od 1:1.500.000. Wykonanie map (techniką offsetową) wzorowo precyzyjne, dobór czcionek i

barw wysoce sympatyczny. Atlas ten posiada dwie wielkie zalety: imponujące bogactwo jednostek topograficznych oraz nomenklaturę tych jednostek w języku właściwego kraju (z niezbędnymi odchyleniami w krajach Azji i Afryki). Wszystko to są światła. Przykro tylko, że Polak więcej pamiętać tu musi o... cieniach. Otóż atlas zawiera mapy różnej skali. Najdokładniej podana jest Europa (z wyjątkami, o których zaraz pomówimy) i małe odcinki krajów nieuropejskich (część Marokka, Turcja, Palestyna, część Japonji itd.), wszystko w skali 1:1.500.000. Brak tu tylko Rosji, Finlandji (krajów względnie słabo zaludnionych) i... Polski. Polska jest w skali 1:300.000, i to w dodatku wespół z Niemcami, Czechosłowacją, Austrią i Węgrami. Kartografja międzynarodowa często krzywdzi Polskę, pozostając może bezwiednie pod wpływami nieprzyjaznymi naszemu narodowi. I oto właśnie po obecnej wystawie kartograficznej możemy żywić nadzieję, że zainteresowanie zagranicy umocni poważnie naszą pozycję. Tyle pro domo na marginesie pięknego włoskiego Touring Clubu.

Oprócz atlasu wystawia włoski Touring Club cenne mapy szczegółowe, służące turystyce we Włoszech w skalach do 1:20.000, rzeczy dobre, oraz mapę samochodową (1:650.000); dokładną jak włoskie mapy topograficzne, ale dla automobilistów niedość przejrzystą. Na uwagę zasługują doskonale przewodniki włoskie, osobny przewodnik po wielkich drogach komunikacyjnych (z planikami dojazdów do miast, planikami ważnych wzniesień terenowych itp.), ciekawe wydawnictwa (Touring Clubu!) o polach wojennych na ziemi włoskiej, osobne wydawnictwa oddziału alpinistów przy tymże klubie, i czasopiśmie klubu (gdzie artykuł o sztuce włoskiej w Polsce). Rażą napisy informacyjne niemieckie (ad hoc — na wystawę poznańską — drukowane!), którym wobec faktu dokonano ze strony polskiej już zapobiec nie zdołano. Przykra znowuż nieznanomość Polski, ale to nie może zaciemniać wartości wystawionych obiektów.

Skromniejsza jest już, w innym miejscu, urzędowa wystawa kartograficzna włoska, która wszakże uzupełnia jeszcze tak znaczną wystawę Touring Clubu. Z. Z.



Stoisko Wenecji, jedno z najwspanialszych i urządzonych z ogromnym smakiem, oraz arcyzmem stoisk na wystawie wywołuje ogólny zachwyt

Wspaniały pokaz samochodowy

IV.

Kto z nas nie widział uwijających się po ulicach miasta małych samochodzików o estetycznym wyglądzie,

a szczególnie ostatniego modelu „Tatry“?

Wielu ludzi zastanawia się, patrząc na Tatrę, jak na nierównym bruku jej

SPORT

Sukces Polek

Pokonałyśmy Czechosłowację w koszykówce

W Strassburgu w spotkaniu między-miastowym Polska—Czechosłowacja nasze reprezentantki po pięknej grze pokonały Czechy w stosunku 12:8 i walczyły w finale o mistrzostwo Europy w koszykówkę z Francją. Wyniku tego spotkania jednak dotąd nie otrzymaliśmy. (Tel. wł.)

Mistrzostwa pływackie

okregu poznańskiego dały naogół dobre wyniki.

W przedostatnim dniu mistrzostw okregowych, walki były bardzo zaciete, a w ich wyniku w punktacji ogólnej wysunęła się na pierwsze miejsce Unja przed I. S. V. i P. T. P. Padły trzy rekordy okregowe. Wyniki są następujące: Panie: 200 m. klas. A.: 1) Kretschmanówna, (I. S. V.) 4:06.2, 2) Kaczmarkówna (U) 4:08.2, 3) Antoniewiczówna (U) 4:08.9, 4) Bluemelówna (I. S. V.) 4:18.2, 5) Lanżanka (I. S. V.) 4:21, 6) Stalińska (PTP.) 4:27; 100 m. dow. B.: 1) Schulzówna (I. S. V.) 1:53.4, 2) Antoniewiczówna 1:59, 3) Bluemelówna 2:01.7, 4) Lanżanka 2:04.6; 4x100 m. dow. 1) „I. S. V.“ (Schulzówna, Bluemelówna, Lanżanka i Kretschmanówna) 7:51 (rek. okr.), 2) „Unja“ I., 3) „Unja“ II. Panowie: 200 m. dow. A.: 1) Lisewski (U) 2:51.7 (rek. okr. o 11.3 pobity), 2) Richter (U) 3:16.8, 3) Kaniewski (PTP.) 3:18.1, 4) Matuszewski (W) 3:27.1, 5) Antoniewicz (U) 3:32.1; piąty był Gromadziński (3:31.7) zdyskwalifikowany za zajęcie toru, 100 m. dow. B.: 1) Grabiec (PTP) 1:19, 2) Pietrowiak (HCP) 1:28, 3) Gromadziński (PTP) 1:30.6, 4) Gancarz (S) 1:33.5, 5) Klevenhagen (HCP) 1:34, 6) Szymański (U) 1:34.3, 100 metr. na znak B.: 1) Schramm (U) 1:47.2, 2) Głowacki 1:48.5, 3) Richter 1:53.1, 4) Matecki I. (PTP) 1:53.9, 5) Kurnatowski (PTP) 1:53.9, 6) Marchewka (S) 1:54.6; 100 m. klas. old boyów: 1) Herberg (I. S. V.) 1:57.8, 2) Jankowski (U) 2:00.3, 3) Seeliger (I. S. V.) 2:10.5, 4) Rosiński (PTP); 4x200 m. dow.: 1) „Unja“ I. (Schramm, Kubicki, Richter, Lisewski) 13:10 (rek. okr. o 33.6 pobity), 2) „P. T. P.“ I. 14:05.4, 3) „I. S. V.“ 14:13.2, 4) „H. C. P.“ 14:53, 5) „Warta“, 6) „Sokół“.

Ostatni dzień przyniósł oprócz kilku nowych rekordów (m. in. w 100 m. dow. 1:11.5 przez Lisewskiego), w ogólnej punktacji, po raz piąty z rzędu zwycięstwo „Unji“, która zdobyła puchar wędrowny ufundowany przez starostę krajowego p. Begalego dla „najlepszego klubu Wlkp.“ Wyniki są następujące:

Panie: 200 m. klasycznym B.: 1) Kaczmarkówna 4:03.6, 2) Bluemelówna 4:16.8, 3) Lanżanka 4:20, 4) Gałęcka (Ostrów) 4:30.7, 5) Stalińska 4:33.6; 100 m. dow. A.: 1) Schulzówna 1:45.6 (rek. okr. o 4 sek. pobity), 2) Krauzówna 1:54.1, 3) Kretschmanówna 1:54.7, 4) Antoniewiczówna, 5) Stalińska; 50 m. dow. dziewcz. 1) Schulzówna 44 (rek. okr. o 1.6 popr.), 2) Gałęcka 58.6, 3) Marecka 58.8; 3x100 m. zmiennym: 1) „I. S. V.“ (Kretschmanówna, Bluemelówna, Schulzówna) 5:57.8, 2) „Unja“ I. 6:05.3, 3) „Unja“ II. 6:13.2, 4) „P. T. P.“ 7:28.2; 5x50 m. dow.: 1) I. S. V. (Lanżanka, Łopaczek, Kretschmanówna, Bluemelówna, Schulzówna) 4:30 (czas gorszy o 0.2 od rek. Unji), 2) „Unja“ I 4:41.2, Skoki z trampoliny: 1) Urbańska (U).

Panowie: 200 m. klas. B.: 1) Wojtkowiak (PTP) 3:30.6, 2) Kubicki 3:35, 3) Kurnatowski (PTP) 3:37, 4) Peterson, 5) Widermański, 6) Filipowski (HCP); 100 m. dow. A.: 1) Lisewski 1:11.5 (rek. okr. o 4.3 pobity — najlepszy czas tegoroczny w Polsce), 2) Lewandowski 1:17.3, 3) Grabiec 1:18, 4) Richter 1:23.6, 5) Pietrowiak 1:26.2, 6) Gromadziński 1:27.8; 100 m. klas. chłopców: 1) Matysiak 1:48, 2) Liszka (I. S. V.) 1:55, 3) Paluszynski 2:03.5; 3x100 m. zmiennym: 1) „P. T. P.“ I. 4:40 (Kaniewski, Matecki II, Grabiec), 2) „Unja“ II. 4:57.9, 3) „P. T. P.“ II. 4:59.7, 4) „Sokół“ 5:03.1, 5) „Unja“ III. 5:10, 6) „I. S. V.“ 5:21, 5x50 m. dow.: 1) „Unja“ I. (Richter, Nowakowski, Szymański, Drozdowski, Lisewski) 3:06.1, 2) „P. T. P.“ 3:18.7, 3) „Sokół“ 3:21.8, 4) „Unja“ II. 3:22.4, 5) „Warta“ 3:28.8, 6) „I. S. V.“ 3:31.5, 50 m. dow. Old boyów: 1) Herberg (I. S. V.) 51, 2) Jankowski (U) 53.2, 3) Łukaczek (PTP) 54.2, Skoki z wieży A.: 1) Grabiec 62.62 pkt., 2) Maciejewski 60.04, 3) Matuszewski 57.32, 4) Cieślak (Ostr.) 55.22, Wieża B.: 1) Poniecki (PTP.) 37.22, 2) Matuszewski III. (W) 27.70, 3) Amborski (U) 25.92, Trampolina A.: 1) Maciejewski 112.32, 2) Grabiec 87.02, 3) Cieślak 84.98, 4) Matuszewski 77.64; klasa B.: 1) Poniecki 61.86, 2) Lewandowski 56.14, 3) Matuszewski III. 53.68, 4) Piotrowski 52.98, Skoki Old boyów: 1) Jankowski (U) 2) Jasiński (PTP).

W ogólnej punktacji, bez piłki wodnej (w której zresztą na równie pewną wygraną prowadzi „Unja“ 690 pkt., 2) „I. S. V.“ 578 p., 3) „P. T. P.“ 468 p., 4) „Warta“ 147 p., 5) „Sokół“ 114 p., 6) „H. C. P.“ 42 p., 7) „Skala“, Ostrów 29 p., 8) „A. Z. S.“ 24 p., 9) „O. T. P.“ 13 p.

W turnieju piłki wodnej o mistrz. okr. odbył się w sobotę tylko jeden mecz P. T. P. — Warta 3:1 (2:1), drugi między I. S. V. i H. C. P. z powodu zmroku odłożono na poniedziałek. W punktacji prowadzi Unja 6 pkt. (3:16:2) przed P. T. P. 6 pkt.

(4:10:6), H. C. P. 1 pkt. (2:3:8), Warta 1 p. (3:4:15) i I. S. V. 0 pkt. (2:3:5). (wz)

Lekka atletyka

W drugim dniu mistrzostw polskich wyniki były słabsze, gdyż przez cały dzień padał deszcz: skok w dal: 1) Nowak (AZSK) 6.85 m., 2) Sobieraj (Warsz.) 6.67 m., 3) Chmiel (Crac.) 6.35 m.; 800 m.: 1) Petkiewicz 1:57.6, 2) Maszewski (Pol.) o 15 m., 3) Kusociński o 5 m. za drugim; dysk: 1) Cejzik (Pol.) 41.53 m., 2) Kozłowski (Białystok) 40.07 m., 3) Heljasz (W.) 40.03 m.; skok wwyż: 1) Meyro (Pol.) 1.75 m., 2) Lokajski (Warsz.) 1.60 m., 3) Kotowski (Sokół Grudziądz) 1.60 m.; 400 m. pl.: 1) Maszewski 58 m., 2) Korolkiewicz (Pol.) o metr, 3) Dobrakowski. 5.000 m.: 1) Kusociński 15:49.8, 2) Miałkas (Sokół Poznań) 16:20, 3) Kabut (Stad.) 16:41.6; młot: Cejzik 33.97 m., 2) Miller (Białystok), 3) Fischer (Krusche - Endler); 200 m.: 1) Biniakowski 22.8, 2) Szeniajch, 3) Trojanowski II (AZS); 4x400 m.: „Polonia“ 3:31, 2) Warta o 15 metrów; tylko te dwa zespoły startowały. W ogólnej punktacji: 1) Polonia 28 p., 2) „Warszawianka“ 22 p., 3) „AZS.“ — Warszawa 19 p., 4) „Warta“ 13 p., 5) M. W. Białystok 7 p., „Cracovia“ 6 p., „Sokół“ — Poznań 5 p.

W spotkaniu międzypaństwowem Francja pokonała Włochy w stosunku 81:67. Z ciekawych wyników podnieść należy nowy rekord francuski w sztafecie 4x400 m. wygranej przez gospodarzy w czasie 3:17. Na 1500 m. Beccali jeden ze zwycięzców Petkiewicza w Londynie uzyskał 3:57.2, ustalając również nowy rekord włoski. Spotkanie odbyło się w Paryżu, na stadionie w Colombes. (Tel. wł.)

W Niemczech odbyły się mistrzostwa okregowe. Z wyników berlińskich wymienić należy 100 m. Koerniga 10.4 przy sprzyjającym wietrze; w biegu na 800 m. pierwszy był Peltzer w czasie 2:00.6. W okregu zachodnim w Elberfeld ciekawse wyniki były: 100 m.: Schueller 10:6; 200 m.: Schueller 22 s.; dysk: Paulus 45.49 m. W Hamburgu 10.000 m. Petri 31:55.1; 100 m.: Gillmeister 10.6 m.

W Lesznie odbyło się spotkanie pań i panów Sokół — Poznań i Leszno zakończone wynikiem 38:30 w konkurencji pań, oraz 58.5 i 38.5 w konkurencji panów. Poszczególne wyniki były następujące: druhowie: 100 m.: Adamkiewicz (P) 12.3, 2) Szymański (L), 3) Gancarz (P.); 400 m.: Holasz (P) 56.8, 2) Jakubowski (P.), 3) Skórski (P.); 800 m.: Jakubowski (P.) 2:11.5, 2) Pujanek (L), 3) Holasz (P.); skok w dal: 1) Kupś (P) 6:16 m., 2) Szymański 6:04 m., 3) Rynek (L) 5:49 m.; wwyż: 1) Guza (P) 1.51 m., 2) Zawal (P) 1.45 m., 3) Rynek. Kula: 1) Tilgner (P) 12.20 m (rek. Sokół), 2) Kupś 10.23 m., 3) Szymański 8.56 m.; dysk: 1) Tilgner 33.21 m., 2) Kupś 32.46 m., 3) Pujanek 25.61 m.; oszczep: 1) Tilgner 37.40 m., 2) Kamieniarz (L) 32.78 m., 3) Holasz 32.48 m.; 4x100 m.: Poznań 49.3 (Kupś, Holasz, Gancarz, Adamkiewicz), 2) Leszno. Druhowie: 60 m.: Kasprzakówna (P) 8.8, 2) Szkudlarska (P), 3) Szwarzówna (L); 100 m.: 1) Kasprzakówna 13.8, 2) Kraszewska (P), 3) Szwarzówna; 4x75 m.: Leszno 46.6 (Szwarzówna, Matecka, Gaszakówna, Nowakówna), 2) Poznań; skok w dal: 1) Kasprzakówna 4.50 m., 2) Szkudlarska 4.34 m., 3) Nowakówna (L) 4.16 m.; skok wwyż: Schulczykówna (L) 1.23 m., 2) Nowakówna 1.18 m., 3) Jankowiakówna 1.18 m.; kula: 1) Kasprzakówna 8.84 m (rek. Sokół), 2) Szkudlarska 7.88, 3) Schulczykówna 6.98 m.; dysk: 1) Szkudlarska 27.87 m., 2) Kasprzakówna 26.94 m., 3) Schulczykówna 22.93 m. (Tel. wł.)

Motocyklizm

Grand prix Europy zdobył Smith (Anglja) na Rudge Whitworth. (Tel. wł.)

O puchar Davisa

Włochy — Japonia 3:2. W finale strefy europejskiej Włochy dzięki świetnej grze de Morpurga, wygrały po walce podwójna, przechylając tem samym szalę na swoją stronę. W ostatnim dniu Harada pokonał po walce de Stefanięgo (Wł.) 6:2, 7:5, 7:5, a de Morpurgo w decydującej rozgrywce zwyciężył łatwo swego przeciwnika Ohtę (J.) 6:2, 6:2, 6:1. Tem samym Włochy walczy w dniach od 18 do 20 lipca w spotkaniu międzystrefowym z Ameryką w Paryżu.

Piłka nożna

Niedzielne wyniki ligowe. Warszawa. „Warszawianka“ — „Ruch“ 1:0 (0:0). Spotkanie odbyło się na bardzo złem boisku, w czasie silnej ulewy, to też gra była bardzo chaotyczna. Do przerwy teren odpowiadał więcej „Ruchowi“, który miał przewagę. Po przerwie gra była wyrównana. Jedyną bramkę dla gospodarzy strzelił Zaborowski. Sędziował p. Przeworski z Warszawy. (Tel. wł.)

Lwów. „Czarni“ — „Wisła“ 4:2 (2:0). Wisła bez Kozmina, Makowskiego i Balcera. Przez cały czas walka była otwarta, a porażkę Wisły należy przypisać słabej grze rezerwowego bramkarza. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Drzymala i Koch po dwie. Dla „Wisły“ — oba Kisieliński. Sędziował p. Stroneczek z Górnego Śląska. (Tel. wł.) F. G.

Kraków. „Garbarnia“ — „Pogoń“ 4:0 (1:0). Zasłużone zwycięstwo gospodarzy, którzy grali doskonale we wszystkich liniach. Od większej porażki uchronił Pogoń doskonały bramkarz Albański. Bramki zdobyli Jokszyk dwie oraz Smoczek i Ba-

tor po jednej. Sędziował p. Gluekskind z Warszawy. (Tel. wł.)

Łódź. „Legja“ — „ŁTSG.“ 3:0 (0:0). „Legja“ — bez Ziemiana, którego zastąpił Kotkowski i bez Łańki. W pierwszej połowie siły wyrównane przy technicznej przewadze gości. Po przerwie „Legja“ zrazu gra słabiej i dopiero w 32 min. uzyskuje pierwszą bramkę przez Ciszewskiego głową po rzucie z rogu. W trzy minuty później Nawrot dalekim strzałem zdobywa drugą, wreszcie trzecią na minutę przed końcem — Kotkowski z trzech metrów nie do obrony. Gra zwłaszcza w drugiej części była bardzo ostra, lecz sędzia p. Schneider z Krakowa opanował ją w zupełności, nie dopuszczając do brutalności. „Legja“ dowiodła, że jest bardzo groźna i jednym z najpoważniejszych pretendentów do tytułu mistrza. „ŁTSG.“ zawiódł zupełnie; zadowolili jedynie bramkarz Falkowski i obrońca Mikołajczyk. (Tel. wł.) W. K.

Tabela rozgrywek jest następująca (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1) „Cracovia“ 18 p. (11, 23:9); 2) „Legja“ 15 p. (9, 20:8); 3) „Warta“ 15 p. (11, 27:16); 4) „Wisła“ 14 p. (11, 25:19); 5) „Ruch“ 11 p. (11, 19:18); 6) „Pogoń“ 9 p. (11, 17:19); 7) „Polonia“ 9 p. (10, 18:19); 8) „ŁTSG.“ 8 p. (11, 16:22); 9) „ŁKS.“ 8 p. (11, 22:21); 10) „Garbarnia“ 8 p. (11, 24:30); 11) „Czarni“ 7 p. (11, 10:20); 12) „Warszawianka“ 5 p. (10, 11:31).

O mistrzostwo kl. A. POZPN. Poznań. „Sparta“ — „Posnania“ 5:1 (3:1). Łatwo i zdecydowanie zwycięstwo odniosła „Sparta“; „Posnania“ tylko do przerwy stawiała opór. W pierwszej połowie gra była interesująca i wykazała lekką przewagę „Sparty“, która wzrosła ogromnie po przerwie, atak jednak nie wykorzystał wielu sytuacji, przyczem wtedy „Posnania“ grała w dziesiątkę. Obie drużyny zakończyły swoje tegoroczne rozgrywki „Posnania“, która podzieli w roku bieżącym los „Wiktoria“, spadając z nią razem do klasy B. Jest to trzeci i ostatni z najstarszych naszych klubów, obok „Warty“, pionierów piłkarstwa poznańskiego i obecnie pada ofiarą faktu, że nie posiadał boiska i pomocy finansowej. Bramki zdobyli dla „Sparty“ Graczyński trzy, Pawlak i Szulczyk. Honorowy punkt dla „Posnania“ strzelił Kryszkiewicz z karnego. Sędziował p. Rosala.

Ostrów. „HCP.“ — „OKS.“ 3:1 (2:1). Cały czas przewaga gości. Grano w szybkim tempie, jednak zbyt ostro, chwilami nawet brutalnie. Bramkę dla gospodarzy zdobył Skoczylas, dla „HCP.“ — dwie Lange i Pawłowski. Sędziował p. Turkiewicz. Tem zwycięstwem „HCP.“ zównał się w tabeli z Legją. Kto zdobędzie tytuł mistrza w roku bieżącym — dotychczas wiadomo. „Legja“ ma jeszcze jedno spotkanie z „Wartą“, którego wyniku nie można przesądzać. Obok obu powyższych drużyn poważne szanse posiada również „Sokół“ leszczyński, który ma jeszcze dwa spotkania i w razie zwycięstwa w obu, a porażki „Legji“ tytuł mistrza po raz pierwszy od istnienia POZPN. przeszedłby do drużyny prowincjonalnej.

Jarocin. „Stella“ (Gniezno) — „Wiktoria“ 2:0 (0:0). „Stella“ odniosła zasłużone aczkolwiek wywalzone dopiero po przerwie zwycięstwo. Wiktoria, która już definitywnie spada do klasy B nie zraża na tem grała ofiarnie, oraz ambitnie i w tem przewyższa swego przeciwnika. „Stella“ była lepsza technicznie i pod bramką, a w drugiej części gry miała znaczną przewagę. Wyroźniła się w zwycięzcy obrońca Andrzejak i Wicherski. W Wiktoria słabym ataku najlepszym był Ratajczak. Bramki uzyskał Łachajczak. Sędziował p. Sablik.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1) „Legja“ 24 p. (17, 58:23); 2) „H. C. P.“ 24 p. (18, 45:33); 3) „Ostrowia“ 22 p. (17, 49:39); 4) „Sokół“ 21 p. (16, 41:35); 5) „Stella“ 19 p. (18, 43:35); 6) „Sparta“ 18 p. (18, 41:41); 7) „OKS.“ 16 p. (17, 44:46); 8) „Warta“ 15 p. (17, 48:43); 9) „Wiktoria“ 9 p. (17, 29:56); 10) „Posnania“ 4 p. (17, 23:69).

Pierwsze spotkanie o mistrzostwo świata w Montevideo w niedzielę przyniosło niespodziewane zwycięstwo Północnej Ameryce nad zespołem Belgji w stosunku 3:0. Belgijczycy grali bardzo słabo i poniżej swej zwykłej formy, gdyż nie zdołali się dotychczas przyzwyczaić do miejscowych warunków klimatycznych. (Tel. wł.)

„Warta“ — „Ognisko“ 4:1 (2:0). Gra toczyła się przy nieznacznej przewadze „Warty“, dla której strzelili bramki: Przybysz dwie, Kniola i Sroka po jednej. (Tel. wł.)

„Turyści“ — „Hakoah“ 2:1 (2:0). Tem zwycięstwem „Turyści“ wysunęli się na czoło tabeli łódzkiego OZPN.

W niedzielę odwołano wszystkie mecze z powodu ulewnego deszczu w Łodzi i w Warszawie. Spotkanie rewanżowe „Austrija“ i „Polonia“ przełożone zostało na poniedziałek.

O mistrzostwo kl. B. POZPN. Niedzielne wyniki były następujące: Venus (Gniezno) — Polonia (Główna) 3:1 (2:0); Admira — Stella Ib 3:0 (1:0). Cybina — Polonia (Poznań) 5:1 (4:0); Polonia (Leszno) — RKS. 3:1 (0:0).

Wyniki ze Śląska. „Kol. PW.“ — BBSV“ 1:1 (1:1). „I. F. C.“ — „07 Siem.“ 5:2 (3:2); „Dąb“ — „Am. K. S.“ 1:4 (1:2). „Śląsk Świętochł.“ — „Naprzód — Lipiny“ 2:1 (2:0). „Hakoah“ (Bielsk) — „Pogoń“ (Kat.) 0:0.

Sprzedaż
Kurjera Poznańskiego
na
Riwierze Francuskiej
uskutecznia
Polskie Biuro Podróży „Francopol“
Nice, 14 rue Halévy
Biuro to zaopatruje w pismo nasze następujące miejscowości:
Nicea
Kioski gazetowe głównych ulic miasta
Cannes
Księgarnia Perrier, 4 rue d'Antibes
Juan-les-Pins
Księgarnia Gracias, Av. de la Gare
Monaco
Księgarnia 1 bis rue Grimaldi
Menton
Główny kiosk gazetowy.

Pięściarstwo

Międzynarodowe zawody w Katowicach organizowane przez BKS. rozczarowały bardzo liczną zgromadzoną publiczność, bowiem nie startowali zapowiedziani w ogłoszeniach zawodnicy Hinzmann, Sabottke i Eden. Poszczególne spotkania przyniosły następujące wyniki: w. m.usza: Czapler (Heros) wygrał wysoko na punkty z bardzo słabo walczącym Moczka (BKS.); w. w. koguciej Christmann (H.) po najładniejszej walce dnia osiągnął wynik nierozstrzygnięty z Pyką (BKS.); w. w. piorkowej Hoppe (H.) uległ na punkty ambitnie walczącemu Rudzkiemu (Naprzód-Lipiny); w. w. lekkiej Zerbe (H.) uzyskał wynik nierozstrzygnięty z Wochnikiem (BKS.); w. w. półśredniej Liedtke (H.) pokonał nieznanie na punkty Barę (Mysłowice); w. w. średniej Buron (H.) Heros - Bytom, początkujący zawodnik Śląska opolskiego poddał się w pierwszym starciu Wieczorkowi; w. w. ciężkiej Ulrich (Heros) przegrał na punkty do fizycznie silniejszego Wocki (Mysłowice). (Tel. wł.) F. G.

Szermierka

W zawodach o mistrzostwo Europy dla wojskowych w Ostendzie w niedzielę rozegrano walki w szpadach, których wyniki były następujące: 1) Pignotti 5, 2) Putilioti 4, 3) Bluet (Francja) 3, 4) Hatz (Węgry) 2. (Tel. wł.)

Tennis

W finale mistrzostw holenderskich w Nordwijk Tilden pokonał Menzla (Czech) 8:6, 6:8, 6:3, 6:4. (Tel. wł.)

W finale turnieju w Kolonii Francus Lesueur pobił Niemca Frenza 3:6, 3:6, 6:4, 7:5, 6:4. (Tel. wł.)

W spotkaniu Australia — Anglja w Bournemouth wynik dotychczasowy jest 2:2. W grze pojedynczej Austin (Ang.) pokonał Moona (Austr.) 6:2, 7:5, Curry (An.) — Crawford (A.) 3:6, 6:4, 6:2 i Hopman (A.) — Oliffa (Ang.) 6:4, 6:2. W grze podwójnej zwyciężyli Australijczycy Hopman i Villard parę Kingsley i Curry 6:3, 6:2, 1:6, 6:3. (Tel. wł.)

W spotkaniu międzypaństwowem Węgry pokonały Rumunję 7:1. W drużynie rumuńskiej zawiódł Lupu, jeden z czołowych graczy, czem tłumaczy się tak wysoka porażka, mimo, że po stronie węgierskiej nie brał udziału w walkach Kehrling, a składała się ona z Aschnera, Bano i Silbersdorfa.

Mixin —
najlepszy i najtańszy
proszek mydlany

nr 11 895

Nowości!! **Chrupanki**
Stanolda owocowe 5
groszy, świetne smaczniejsze!
W składach cukierków, Kolonij
i Kiarkach. Patent zastroci.

dw 1078

Pomyślny debiut Wielkopolanina



Mieczysław Mierzejewski, młody muzyk poznański, dyrygował w Operze warszawskiej z wielkim powodzeniem „Konradem Wallenrodem“.

Hodowla truskawek na słońcu elektrycznym

Prasa codzienna donosiła kilka miesięcy temu o przesłaniu do Akademii Umiejętności w Paryżu truskawek, wyhodowanych całkowicie przy pomocy sztucznego oświetlenia lamp żarowych. Od tego czasu pogłębiono ciekawość doświadczenia, którego ostatnie wyniki ogłoszono w „Biuletynie informacji i propagandy“, wydawanym w Paryżu.

W ciemnym pokoju, szczelnie izolowanym od światła dziennego, umieszczono szereg skrzyń: jedne z małymi krzaczkami truskawek, a drugie z młodym owsem i kukurydzą. Ponad skrzyniami, na wysokości około 1,20 m., zawieszono dwie lampy i siłę 850 watów, umieszczone na końcu poziomo ustawionego drążka, które wirowały stale z szybkością 14 obrotów na minutę. Zastosowano żarówki wirujące, gdyż poprzednio robiono doświadczenia podobne przy pomocy żarówek, ustawionych w miejscu. Jednak wtedy rezultaty były niepomyślne, gdyż ciepło elektryczności spalało liście, a gdy zatrzymano przy pomocy filtru promienie infraczerwone, skuteczność działania świetlnego była za słaba. Specjalne reflektory niklowane i starannie obliczone rozpraszały równomiernie promienie, wysyłane przez żarówki wirujące. W obwód prądu elektrycznego włączono amperometr i woltometr oraz licznik, wskazujący ilość zużytej energii, a termometr, umieszczony na wysokości skrzyń, podawał temperaturę, która wahała się od 22 stop. do 28 stop. C. Wilgotność ziemi w skrzyniach starano się utrzymać możliwie stałą.

Oświetlenie, osiągnięte w warunkach wyżej opisanych, mierzono za pomocą fotometru: było ono 24 razy słabsze aniżeli oświetlenie słońca w pełnym lecie. Lecz pomijamy, że oświetlenie słoneczne ogranicza się zazwyczaj do stosunkowo krótkiego czasu w ciągu doby, a rzadko bywa tak, że korzystamy z niego przez kilka dni pod rząd, co najmniej w naszych warunkach atmosferycznych. Korzyści więc oświetlenia elektrycznego występują wyraźnie, gdyż nie zależy ono ani od nocy ani od zamurzenia nieba.

Doświadczenie wykazało, że normalna szybkość dojrzewania owocu wzrosła w dwójnasób. Istotnie doprowadzono truskawki w przeciągu 40 dni do dojrzałości, i pomimo to wynik osiągnięty przy świetle elektrycznym, był ściśle taki sam jak w pełnym słońcu, jeżeli chodzi o kolor, wygląd i smak wyhodowanych truskawek. Liście truskawek były pokryte wszędzie jednolitą warstwą chlorofilu, a tkanki roślinne były zupełnie podobne do tkanek wyhodowanych w świetle słonecznym.

Mimo dużego zużycowania energii elektrycznej, dokonane doświadczenie przewiduje bardzo ważne w tym kierunku zastosowanie elektryczności. Zdaniem znawców jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że za kilka lat hodowla kwiatów i owoców, która obecnie odbywa się na słońcu, będzie dokonywana w laboratoriach przy świetle sztucznym, oraz odbędzie się szybciej i w warunkach pewniejszych, niezależnych od kaprysów atmosfery. Łuk.

Dobry minister

W poniżej podanej anegdocie zachodzi minister, ale mimo to nie wchodzi tu w grę polityka. Zresztą ów bohater nie jest już ministrem, a powtórę... ale proszę posłuchać.

Ongiś przed dwudziestu laty, dobry, gruby Henry Chéron, w ostatnich czasach, znany francuski minister oszczędnościowy, był podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny. Na stanowisku swym był zawsze

nad etat obowiązkowy. W gorliwości swej wpadł raz na pomysł, że panujący powinien raz poraz przekonać się naocznie, jak prowadzi się ludziom, pozostającym pod jego władzą. Stąd bywał niekiedy w koszarach i kantynach. Ale komedia nie zawsze się udawała, gdyż Henry Chéron był już wówczas dobrej tuszy, dzięki której łatwo go można było zapamiętać. Jego jowialny humor był również w wojsku popularny. Żołnierze znali go dobrze, o ile więc „jaki gruby pan z prowincji“ starał się dowiedzieć czegośkolwiek od nich, trudził się na próżno, bo wojskowi dostosowywali odpowiedź odpowiednio do sytuacji. Pewnego razu jednak miał Chéron nadzwyczajne powodzenie które go w ciągu jednej nocy zrobiło popularnym wszędzie, a zwłaszcza w bastionie 5. A jednak mimo to dobry ojciec żołnierzy natykał się wiele smutku i przykrości.

Bastion 5 leżał w pobliżu Porte d'Anteuil, wbudowany w fortecę, która obecnie już nie istnieje. Zamykano go dużą żelazną bramą. A kiedy bramę zamknięto wieczorem, nie bardzo chętnie otwierano ją w ciągu nocy. Żołnierze chcieli mieć spokój przynajmniej nocą. Pewnej nocy jednakże między godziną jedenastą a dwunastą, pociągnął ktoś ostro za dzwon przy bramie. Straż stanęła na posterunku, a podoficer, pełniący służbę, oznajmił, że przyszła inspekcja pana ministra. Niebawem stanął na podwórzu gruby pan Chéron, a obok niego szczupły mały pan, w którym wszyscy poznali oficera w cywilu. Porucznik wydał rozkaz. Żołnierze musieli powstawać z łózek i uszeregować się na podwórzu, po czym zaczęła się inspekcja. Na szczęście wszystko było w porządku. Chéron pochwalił oficera, przemówił krótko do wojska i spytał na koniec: — A czy wiecie, dzieci, co nasz wielki Henryk IV powiedział do księcia Savoyen? — Nikt oczywiście nie wiedział, nawet porucznik milczał. Ale dobry minister Chéron śmiał się tylko i przypomniał życzenia Henryka, który pragnął, aby wszyscy jego poddani mieli w niedzielę kurę na obiad. Za czasów Henryka IV były kury tańsze, niż obecnie. — Ale to nic, — mówił minister — dla swych żołnierzy Francja ma zawsze pieniądze. Jako odszkodowanie za dzisiejszą nieprzespaną noc i w nagrodę za dzielną postawę, otrzyma każdy z was jutro na obiad kurę i butelkę wina. A teraz wzniesmy gromki okrzyk „Vive la France“.

Wszyscy krzyknęli mocno i z zapalem. W końcu zakrzyknęli jeszcze głośniej: — Nasz minister niech żyje! — A kiedy podsekretarz stanu Chéron opuścił wraz z swym towarzyszem bastion 5, zachwycano się nim powszechnie i chwalono jego dobroć.

Ale dnia następnego rozwiało się zdziwienie. Pokazało się bowiem, że ów gruby pan nie był właściwym Chéronem, lecz jednym z paryskich dziennikarzy, nadzwyczaj podobny do Chérona. Dziennikarz pragnął z rządu w delikatny sposób zapisać. Również adjutant był kolegą dziennikarza. Obaj koledzy żyją do dzisiaj i są ludźmi szanowanymi, ale obecnie już z rządu nie żartują.

Nauka nie poszła w las. Od tej chwili prawdziwy minister Chéron nie urządził już podobnych wycieczek inspekcyjnych. Właściwie szkoda, że nie zastosował tej metody wtedy, kiedy był ministrem skarbu. Bo właśnie ministrowie finansów powinni na własnej skórze wypróbować zarządzenia, które im uszczęśliwiają swych obywateli i to — nie tylko we Francji... (Wuka)

Z historii rzeczy... słodkich

Ongiś było cukru bardzo mało i płaciło się za niego olbrzymie sumy. Według danych kronik funt cukru kosztował w roku 1483 dwa do trzech razy tyle, co prosie, — nieco później był w cenie 20 jaj lub 1 kury.

Cukierki fabrykowano początkowo w aptekach. Pastylki fiołkowe i różane były specjalnie lubiane, tem więcej, że uchodziły jako doskonały środek przeciwko zaziębieniu i febrze, bólach żołądka itd. Kopr włoski w cukrze, łodygi sałaty, piżmo i inne przysmaki słodkie były specjalnością aptek.

Pierniki sięgają czasów najdawniejszych. Już w Rzymian pojawiali się na targach podczas wielkich uroczystości dorocznych. W wiekach średnich, zasłynęły niemieckie fabryki pierników. Jeden z szwabskich rycerzy był takim amatorem pierników, że poświęcił na nie kilka swoich majątków.

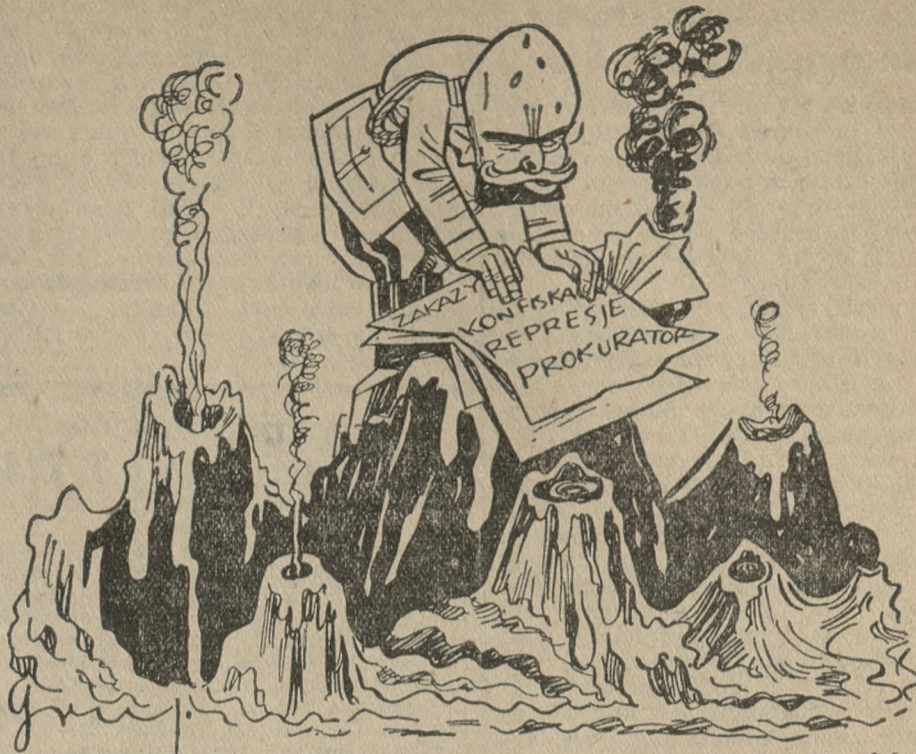
Hiszpanja i Portugalja zaczęły pierwsze hodować trzcinę cukrową. One też pierwsze konserwowały owoce, fabrykowały pastylki cukrowe i inne cukierki. Działo się to w 12 wieku.

Słodczyce dawnych lat, kiedy to jeszcze nie znano czekolady składały się z pierników, marcepanów, osmarzonych owoców, nugatu, smarzonego imbiru i t. p.

W wiekach średnich zjawiały się na stołach możnych panów olbrzymie, artystycznie wykonane bomboniere z złota i srebra, napełnione wyszukanymi słodyczkami, które nazywano dragętami, stąd nosiły owe pudła z cukrami nazwę dragoire. Przeznaczone były tylko dla najmożniejszych. A jeśli i inni mniej dostojni śmiertelnicy mieli kosztować tych słodkich specjalistów, to giermek wnosił dragoire i składał ją w ręce najznakomitszego gościa, skąd rozchodziła się kolejno po wszystkich.

Pierwszą czekoladę sprowadziła Hiszpanja z Ameryki w roku 1520. Przesyłka odbywała się z funtowych rulonach. Na-

Szkoda fatygi, panie Walery!



Wulkany niezadowolenia zaczynają dymić. Świstkami papieru Pan ich nie zatkał!

zywano ją „chlebem Wenery“. Hiszpanie tak zasmakowali w czekoladzie, że oszczędzali na wszystkim, byle mieć na nią pieniądze.

Czekoladzie przypisywano różne lecznicze właściwości. Twierdzono, że działa świetnie na słaby żołądek, ułatwia trawienie, pobudza apetyt, gaśi pragnienie, pomnaża energię życiową, odświeża i wzmacnia umysł, przeciwdziała zawrotom głowy, a ostatecznie, że leczy kaszel i ułatwia oddech. Nic dziwnego, że tak za nią przepađano, kiedy tyle posiadała zalet. W każdym razie wręcz przeciwnie twierdzą higieniści dzisiejsi.

Wówczas lubiano również strączki kakaowe, zaprawione w konfiturze i uważano je za specjal największy.

Z dragętów dawnych czasów powstały w wieku 18 pastylki, rodzaj artystycznych pralinek o różnym smaku, jak kawowy, czekoladowy, poziomkowy itd. Cukry miały artystyczne kształty, były ładne i smaczne, ale cena ich była tak wygórowana, że dostępna tylko ludziom bardzo bogatym. (al)

Opodatkowanie dobroczynności

Władze skarbowe doliczają do zysku podatkowego wydatki na cele dobroczynne i społeczne, kierując się zasadą, iż wogóle niedopuszczalne jest ich odliczanie. Tymczasem należy odróżnić, czy statut osoby prawnej przewiduje w określonych granicach wydatki podobnego rodzaju, czy też wcale o nich nie wspomina. O ile wydatki omawianego pokroju obracają się w granicach przewidzianych w statucie i o ile są one zaakceptowane przez organ zatwierdzający bilans, stanowią wówczas pozycję rozchodową, która ściśle mieści się w ramach statutu unormowanej działalności płatnika i jako taka winna być potrącana z zysku. Takie ujęcie sprawy potrącenia przy dopełnianiu wskazanych warunków potwierdzają... in. komentatorzy ustawy, jak np. M. Dunajewski w swej publikacji „Podatek dochodowy“.

Praktyka wymiarowa w tej dziedzinie prowadzi niejednokrotnie do wręcz paradoksalnych wyników, częstokroć bowiem czynniki rządowe same apelują do ofiarności sfer gospodarczych, usilnie uprzy-

tomniając im potrzebę poparcia poszczególnych instytucji społecznych względnie użyteczności publicznej. Z drugiej strony jednak władze skarbowe, zupełnie zapoznając ten stan faktyczny i z wydatków, którymi w ten sposób dobrowolnie obciążają się płatnicy, konstruuja zyski, pociągane do opodatkowania. Utrwalenie się stosownie obecnie praktyki wymiarowej w łączności z ogólną krytyczną sytuacją gospodarczą doprowadzić może zatem do znacznego zmniejszenia się ofiarności, co niechybnie połączone będzie z najdotkliwszą szkodą dla szeregu instytucji. O ile większość płatników przestanie wydzierać dotacje na cele społeczne i dobroczynne, wątpliwem jest również, czy zyska na tem skarb państwa, w ten sposób bowiem zwiększy się tylko ogrom potrzeb, których zaspokojeniem będzie się musiało zająć państwo, łożąc na ten cel fundusze, których wydatkowanie zaoszczędza mu dziś ofiarność prywatna. (st.)

(p) **Opodatkowanie odsetek za zwłokę.** Według obowiązującej praktyki wymiarowej odsetki za zwłokę z tytułu zaległości podatku dochodowego, majątkowego i t. p. doliczane są do dochodu, podlegającego opodatkowaniu. Podobna praktyka jest jednak niesłuszna, gdyż wspomniane wydatki nie są podatkiem, o którego niepostrącalności mówi ustawa, lecz ekwiwalentem za nieuiszczoną w terminie należność podatkowa. Faktycznie zatem odsetki z tytułu sum podatkowych, jakie płatnik dłużny jest skarbowi, są takim samym wydatkiem, jak wszelkie inne odsetki z powodu zobowiązań dłużnych. Ponieważ zaś w myśl p. 1 art. 10 ustawy od ogólnego dochodu należy odliczać odsetki od długów, dopuszczalne winno być również potrącanie zaznaczonych odsetek podatkowych. Dowodem, że odsetki nie są częścią składową podatku, lecz samoistną daniną, jest struktura budżetu państwowego, w którym wpływy z odsetek figurują pod osobną pozycją i nie są ujęte łącznie z podatkami. To samo dotyczy nadzwyczajnego 10%-wego podatku. W sprawie tej organizacje gospodarcze zwróciły się do ministerjum skarbu. (st.)

Adres Ligi Morskiej i Rzecznej w Poznaniu: Inż. Bielenia, Poznań, Ratusz — Konto czekowe P. K. O. 207083.



Na miejscu sobotniej katastrofy pod Fabianowem, gdzie zbrodnicza ręka złożyła na szosie maszynę piekielną, której ofiara padł samochód, zdruzgotany w kawałki.

5-lecie Zw. instalatorów, blacharzy i monterów

Związek zjedn. instalatorów, blacharzy i monterów, obchodził w niedzielę 13 lipca 5-cio lecie swego istnienia, połączone z poświęceniem sztandaru. Z tej okazji — z lokalu zebrania przy ul. Ślusarskiej, udano się rano w pochodzie do kościoła ks. ks. Jezuitów na nabożeństwo.

Po uroczystościach kościelnych korowód z sztandarami podążył przy dźwiękach orkiestry na salę „Boulevard” na uroczyste posiedzenie.

Zgromadzonych członków, delegacje oraz gości, powitał przez p. Sychała, poczem na przewodniczącego poprosił p. Kamieniaka prezesa cechu mularskiego. Sekretarzem p. Koralewski. Na ławników powołano pp.: Goślińskiego z jeżyckiego Tow. Przem. i St. Laskowskiego wiceprezesa Tow. „Jedność”. Po ukonstytuowaniu się przystąpił, dał przez Sychała poglądy na całokształt gospodarki Związku w okresie 5-cio letniego istnienia. Organizacja taka już przed 5-u laty istniała — ale widząc spaczoną jej ideę, jak mało interesowano się dobrem towarzystwa, uprawianie partyjności i zużywanie energii na szkodliwą agitację — członkowie poczęli żywić nieufność do organizacji. Powstawały związki klasowe, wzmagała się robota demagogiczna i korupcyjna, podburzano jedne warstwy przeciwko drugim, a mało dbano o właściwe polepszenie doli rzemieślnika i robotnika.

Na skutek takich warunków powstał nowy, wspomniany Związek, którego głównym celem jest bronienie interesów członków. Związek instalatorów, blacharzy i monterów rozwija się dobrze, aczkolwiek powstał on w trudnych warunkach. Obecnie liczy już 200 członków. Zarząd dbały o całość organizacji, urządza regularne zebrania, na których omawia się prócz spraw zawodowych, także inne kwe-

stje, które podnoszą stale poziom związku. Przy związku istnieje także kasa pogrzebowa zabezpieczająca było pozostałe rodziny. Ogólne sprawozdanie przedłożył sekretarz p. Jankowski.

Po wspólnej fotografii odbył się w ogrodzie „Boulevard” koncert i gry towarzyskie, a wieczorem wspólna zabawa taneczna. Z okazji poświęcenia sztandaru poproszono na chrześniach pp.: senatorową Hedingerową, inż. Kujawową, Chwałkową, Rotnicką, Domagałską, Strojnową, Stanka, Goeltza, Neumana, inż. Wirbsera, Klicha i Kapczyńskiego. (z)

Spis ofiarodawców na Dom Oświatowy T. C. L. w Poznaniu

Bernard Chrzanowski, Poznań 25,— zł, Stefan Wróblewski, Poznań 10,— zł, Marja Kopjanka, Poznań 5,— zł, Janina Dębska - Lubasz 1,— zł, Józef Krygier, Posługowo 5,— zł, O. Kosko, Poznań 1,— zł, X. Józef Janiszewski, Nowawieś Wielka 100,— zł, J. Smierzchalska, Opalenica 8,— zł, inż. Bernard Zakrzewski, Poznań 5,— zł, Prof. Dr. Jan Dobrowolski, Poznań 2,— zł, A. Dybicka, Poznań 5,— zł, J. Buchwald, Poznań 2,— zł, Joanna Patriarcha, Toruń 0,50 zł, Stan. Chorzewski, Poznań 2,— zł, Thielowa, Doruchów 20,— zł, Ks. Kucharzski, Poznań 20,— zł, Józef hr. Hutten-Czapski, Modrze 1000,— zł, senator Dr. Szuldrzyński, Bolechowo I rata 250,— zł, Aniela Tułodziecka, Poznań 3,— zł, Maksymilian Zabłocki, Poznań 25,— zł, Nieżychoński, Poznań 10,— zł, Z. R., Poznań 10,— zł, S. A. H. Cegielski, Poznań 1000,— zł, T. C. L. św. Łazarz - Poznań, 50,— zł, T. C. L. Środa - południe 200,— zł, pp. nauczyciele pow. średzkiego 130,— zł, TCL Września 200,— zł, TCL Poznań - Wschód 450,— zł, TCL pow. i miasto Odolanów 200,— zł, TCL pow. Obornicki 100,— zł, TCL pow. pleszewski 511,— zł, TCL Poznań Główna 50,— zł, TCL Grodzisk 50,— zł, „Promień” T-wo b. słuch. Uniw. Lud. 30,— zł, TCL miasto Śmigiel 50,— zł, TCL pow. śremski (połudn.) 25,— zł, Festenburg, Poznań 5,— zł, Mieczysław Szuldrzyński, radca Ziemiństwa Pozn. 50,— zł, Dr. Edmund

Bartlitz, Pobiedziska 20,— zł, Stefan Jezierski, Poznań 10,— zł, gen. Józef Haller, Poznań 10,— zł, Komitet TCL pow. Bydgoszcz 300,— zł, X. prob. Malecki, Krotoszyn 5,— zł, pp. Cybulscy, Poznań 10,— zł, Andrzej Kasprzak, Poznań 5,— zł, Anna Jezierska, Poznań 10,— zł, mjr. Szyfter, Gutów Wielkie 1000,— zł, Józef Melzer, Rogoźno 100,— zł, Centrala Rolników S. A. Poznań 500,— zł, Ordynacja Gołuchów 50,— zł, Jadwiga Jachimka, Poznań 5,— zł, Zdzisław Bytnerowicz, Poznań 50,— zł, Dr. Kowalski, Poznań 50,— zł, Kazimierz Sokołowski, Poznań 5,— zł, Telesfor Otmianowski, Poznań 10,— zł, Komitet TCL Zbąszyń 50,— zł, Józef Chmielewski, Poznań 1,— zł. Razem zł 6801,50. Ogółem z dotychczas pokwitowanymi zebrano złotych 23 020,80. Zarząd Główny TCL X. A. Ludwiczak.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. Muzyczne — Łazarz. Próba orkiestry dnia 16 bm. o godz. 19 w lokalu p. Siłskiego przy ul. Marszałka Focha 55. Po próbie o godz. 20.30 zebranie plenarne. — Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc”. — Plenarne zebranie odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 19 w salce Królowej Jadwigi.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. 5 zł. — Chilomer St. W. L. Z. K. z prośbą o zdrowie, dalszą pomoc i w pewnej intencji, 25 zł. — J. K. z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo 10 zł. — Gruszczyński z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 50 zł. — Józefa Turowska (Poznań — Grobla) 50 zł. — Apolonja Gałówna 4 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1 626,60 zł.
Na Złótek Jeżycki: 10 zł wypłacono dnia 30. 6. 30 r. p. Marji Zachowej.
Na zakupienie radu dla kliniki chirurgicznej Uniwersytetu Poznańskiego: 180 zł wypłacono 28. 6. 30 r. do Banku Cukrownictwa.
Na Czytelni Ludowe: 240,50 zł wypłacono dnia 1. 7. 30 r. Tow. Czytelni Ludowych.
Na ociemniałych żołnierzy: 118 złotych wypłacono 30. 6. 30 r. do kasy Pol-

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny
bezpłatny
dodatek dla naszych abonentów.

skiego Czerwonego Krzyża okręgu Wlkp. Na ołtarz św. Antoniego w Nazarecie: 108 zł wypłacono 30. 6. 30 r. do kasy Kurji Arcybiskupiej.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:
Dnia 11 lipca 1930 r. zgłoszono: Anna Pietrzakowa, z domu Liebnerówna, 28 l. Czesława Karaśkiewiczówna, 11 m. 23 dni. Józef Kulski, woźnica, 85 l. Wierzbowski, bez imienia, pół godz. Jadwiga Wiczakowa, z domu Pyda, 54 l. Bogumił Michalski, 1 r. 1 mies. 23 dni. Helena Górecka, służąca, 20 l. Wilhelm Ramm, 29 l. Felicja Czekala, z domu Michalewiczówna, 30 l. Urszula Reichówna, 28 dni. Krystyna Urbanowska, 18 dni. Kasper Czajka, krawiec, 18 l. Marjanna Krzywiakowa, z domu Potrawiakówna, wdowa, 83 l. Krystyna Stachowiakówna, 1 r. 9 mies. 17 dni.

Pryw. Lecznicza Chirurgiczna
Dr. Parczewskiego
Poznań ul. Mickiewicza 22
tel. 18-92.
nw 2304

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca, ś. p.

Szczepana Zawodzińskiego odprawi się

msza św. żałobna

w kościele parafjalnym na Łazarzu w środę, dnia 16 lipca o godz. 6 rano, na którą zaprasza wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego

żona i rodzina.
zw 24506

Za liczne dowody współczucia oraz wieńce i udział w pogrzebie ś. p.

Czesława Jakubowskiego składamy wszystkim Kolegom, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

zw 24 513 Rodzice.
Poznań, ul. Szwajcarska 16. — 14. 7. 1930.

Za okazane współczucie i oddanie ostatniej przysługi mężowi i ojcu naszemu, ś. p.

Piotrowi Sroczyńskiemu składamy Wielebnemu Duchowieństwu, Władzy Wojskowej, Chórowi Śpiewaczemu „Arion”, Przyjaciółom, Znajomym i Krewnym serdeczne

Bóg zapłać!

zw 24 515 Rodzina.

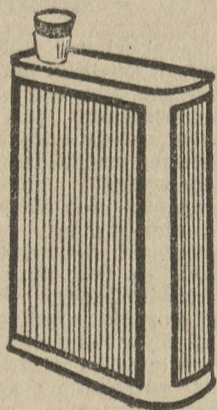
Mieszkanie czteropokojowe

z komfortowym umeblowaniem i całkowitą wyprawą, blisko centrum, wydzierżawia na jeden rok jednej lub dwóm osobom zaraz. — Starsza gospodyni-kucharka pozostaje. Opłata miesięczna 240 zł. — Zgłoszenia pod zw 24 492 do Kurjera Poznańskiego.

ZAKOPANE PENSJONAT WYPOCZYNKOWY „LUDKA”

ul. Kasprusia, telef. do rozm. międz. 596.
Nowy Zarząd. Zupełnie nowa pościel, 20 pokoi. Kuchnia domowa bardzo smaczna i obfita. Wszelkie wygody: elektryczność, łazienka, radio. Ceny umiarkowane. Tw 127

Przy równej jakości nierówne ceny!



1/2 ltr. fabrykatu zagranicznego = zł 6,—



1 ltr. fabrykatu krajowego = zł 7,—

A zatem za 1 złotego

1/2 litra Tajfunu

Fabryka środków do zwalczania szkodników

„Universum”

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38.

Pw 3 046a-26,203

Samochód

ilmuzynę 4 osobową, mało używaną, w bardzo dobrym stanie kupię. Łask. oferty z dokładnym opisem maszyny, ilością przejechanych kilometrów i t. d. uprasza się pod zw 24 487 do Kurjera.

Poszukuję zaraz

krojczego

konfekcyjnego, siły pierwszorzędnej, który z powodzeniem już pracował w większych fabrykach odzieży męskiej. Zgłoszenia z podaniem wymaganej pensji uprasza Pw 8449-29,3

W. Konkiewicz, Poznań, Wielka 26
Mechaniczna Fabryka Odzieży Męskiej.



Powiększa wartość nieruchomości



kto powierza konserwację dachów fachowcowi wykwalifikowanemu. Dachy papowe, cynkowe, dachówkowe i wszelkie inne reperuje i na nowo pokrywa po cenach przystępnych.

Splata do 6-ciu miesięcy.

Krycie cynkiem po cenach nadzwyczaj korzystnych.

Z. P. P. Właścicielami większych realności i Ziemiannami zawieram umowy na prace kontraktowe długoletnie. — Specjalność: pokrywanie dachów blachą cynkowaną, tłoczoną z gwarancją 30 letnią.

Ignacy Mandowski

mistrz blacharsko-dekarski
Przemysł Polski Pokrywania dachów

Rok założenia 1907 Poznań, Grobla 3 Telefon 34-69
Pw 3 448-55,886

Uprawniony dentysta lub dentystka

na zastępstwo 8—10 tygodni do miejscowości z ładną okolicą mogą się zgłosić. Oferty wraz z fotografią i podaniem pensji proszę skierować: W. Stępka, dentysta, Skarszewy (Pomorze), Kościelna 3. zw 24 508

Mój teren budowlany

w Poznaniu ca. 12 000 m² tuż przy kościele Łazarzkim, 4 ulice frontu, i to: Marszałka Focha, Potworowskich, Lodowej i Florj. Stablewskiego, nadaję się także dla spółdzielni mieszkaniowej sprzedam w całości lub częściowo przy dogodnych warunkach splaty. Zamiana na inny obiekt, hipoteki, akcje itd nie wykluczone. nw 2398

Edmund Suwalski, Dom Hipoteczny - Handlowy Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2, tel. 590.

UWIADOMIENIE.

Na podstawie licznych zapytań w sprawie oprawiania ksiąg, podaję niniejszem uprzejmie do wiadomości Szanownym Obywatelom i Obywatelkom, Zarządem Szkół i Towarzystwom miejscowym i zamiejscowym, iż każdego czasu przyjmuję

do oprawy i naprawy książki

wszelkiego rodzaju, jak: książki do nabożeństwa, szkolne, powieściowe, roczniki pism ilustrowanych i wszelkie prace wchodzące w zakres zawodu introligatorskiego.

Z szacunkiem

zw 24 507 I. TWARDOWSKI, ul. Zupańskiego 5, II

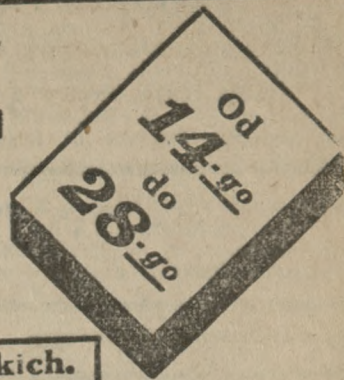
Kierownik biura

biegły korespondent, znający stosunki, młody, z dłuższą praktyką bankową i handlową — zajmie odpowiednie stanowisko. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańsk. zw 24 510

TANIA SPRZEDAŻ

POSEZONOWA!

Do 40% upustu na wysortowane towary i resztki — na wszelkie inne 10%



Okazja kupna gatunków znanej dobroci po cenach bezprzykładnie niskich.

Dywany
Pomosty
Dywaniki

Kilimy
Pasiaki
Gobeliny

Chodniki
Kokosy
Manila

Maty chińskie
Wycieraczki
Filse

Serwety
Kapy
Narzuty

Kretony
Adamaszki
Plusze

Materiały
meblowe i
dekoracyjne

Centrala — Dywanów

Pw 3086/87-28,85/86

Kazimierz KUŻAJ ul. 27 Grudnia 9

Największy specjalny magazyn w Poznaniu.

Firma Kazimierz Kużaj założona roku 1896 zdobyła rzetelnością dobrym towarem i cenami umiarkowanymi — zobacz okna wystawowe! bezwzględne zaufanie. zobacz okna wystawowe!

TAJFUN

Świetny wyrób krajowy, znacznie tańszy od zagranicznych.

1/1 lt. 7 zł, 1/2 lt. 4 zł 4, 1/4 lt. 2.50 zł.

Do nabycia w każdej drogerji. Fabryka środków do zwalczania szkodników

„UNIVERSUM“
Poznań, Fr. Ratajczaka 38

Pw 11230-18,223/4

Korzystna okazja kupna

w Krobi, pow. Gostyń, woj. Poznańskie.

Dom murowany przy głównej ulicy blisko Rynku, w którym znajdował się dotąd „Rolnik”, interes zbożowy, składający się z 9 pokoi, piętrowy, obszerny śpichlerz, pod wórze, stodoła, szopy i śliczny ogród, jest z powodu likwidacji „Rolnika” na sprzedaż. Pierwszeństwo mają kupcy zbożowi. Okolica czysto polska i bardzo bogata w dobrą glebę, a zatem egzystencja zapewniona. Zgłoszenia przyjmuje Graczyk, burmistrz w Krobi, pow. Gostyń, woj. Poznańskie. zw 24 459

Do sprzedaży

pierwszorządnych aparatów wulkanizacyjnych dla reparacji i nowo-gumowania opon szukam na Polskę

dzielnego ruchliwego zastępcy

z branży opon i przyborów samochodowych. Wielki zarobek dla pierwszych. Wyczerpujące oferty z podaniem referencji składać pod adresem: zw 24 514

Brunotte & Niemeyer, fabryka maszyn, Hannover, Niemcy.

Firma światowa

poszukuje kilku inteligentnych

przedstawicieli

branży kolonialnej i rzeźniczej na województwa Poznańskie na ważne i pokupne artykuły techniczne; kaucja względnie gwarancja wymagana (przedstawiciele z własnym samochodem mają pierwszeństwo). Tylko poważne zgłoszenia z życiorysem i podaniem referencji do Biura Ogłoszeń „Par”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 55,419. Pw 3445-55,419

Weksel

z akceptem Marcin Trawiński, Dłoń, tyrant Leon Sierpowski, Dłoń, pow. Rawicz, wystawca Andrzej Knula, Pepowo pow. Gostyń, na sumę 6.000.— zł, dany do firmy Przygodziński i S-ka, Poznań, plac Nowomiejski 2, płatny dnia 27 lipca 1930 roku, nieważniams. Ostrzegam przed nabyciem tego weksla, gdyż nie jestem zobowiązany wykupić. zw 24 509

Andrzej Knula.

UWAGA! Szamotuły!

Zdolni i wymowni przedstawiciele do sprzedaży popularnego artykułu na raty poszukiwani. Wysokie dochody zapewnione.

Zgłoszenia osobiste w dniu 15 lipca b. r. w Szamotułach, Hotel Metropol, od godziny 9-ej rano do 1-ej w pol. i od 3-ej do 6-ej po poł. Pisemne zgłoszenia skierować pod „Wysokie dochody” do Tow. Reklamę Międzynarodowej Rudolf Mosse, Kraków, Zybkiewiczza 16. Tw 128

Odstąpię dzierżawę willi 5-pokojowej

z 2-morgowym ogrodem, 6 kilometrów od Poznania, z dogodną komunikacją autobusową. — Dzierżawa 200 zł miesięcznie. Meble nowe oddam 10% niżej ceny kosztów z przedłożeniem rachunku na dogodnych warunkach. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zw 24 511

Powazna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Poznaniu,

poszukuje natychmiast rutynowanego

książkowego - bilansisty

Zgłoszenia z podaniem pretensji do „PAR”, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 28,110 Pw 3423-28,110



W podróży i na wycozaniach trwała elektr. ondulacja staje się prawdziwą przyjemnością.

Te zabiegi jak również farbowanie włosów, brwi i rzęs „Henna”, manicure, masaże i t. p. wykonuje się starannie w

Salon de Coiffure
N. MUSZYŃSKI
ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja 3.
zw 24 313

Porcelanowe

serwisy stołowe do kawy, mokki, herbaty, ciast, owoców poleca w olbrzymim wyborze

W. Janaszek,
Poznań,
ul. Jezuicka nr. 1.
Pw 8.41-20,69

Okucia budowl. i meblowe Gwoździe druty, śruby, nity narzędzia

poleca

A. Koszewski
Poznań, Stary Rynek 61.
Hurt. Detal.
Pw 8044-26,194

Mieszkanie

na letnisku w pobliżu jeziora Góreckiego i dworca Ludwikowo zaraz do wynajęcia. Oferty uprasza się do „PAR”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 28,131 Pw 3144-20,131

Fabryka waty i wataliny poszukuje obznajomionego z branżą tą **ZASTĘPCY** na Poznań. Oferty kierować Łódź, Skrytka pocztowa Nr. 127. nw 2400

Wydział Powiatowy w Gnieźnie ogłasza

KONKURS

na wydzierżawienie rakarni powiatowej w Osiecu powiatu gnieźnieńskiego.

Do rakarni należą:

- budynek fabryczny z kompletnym urządzeniem technicznym, datnem do użytku;
- dom mieszkalny dla dzierżawcy;
- dom mieszkalny dla 1 rodziny robotniczej;
- budynek gospodarczy;
- ca 5 mórg ziemi włącznie ogrodu i zabudowań.

Pisemne oferty składać należy w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dzierżawę rakarni powiatowej w Osiecu”, do 30 lipca r. b. do Wydziału Powiatowego w Gnieźnie. Tamże przeglądać można warunki dzierżawy rakarni oraz projekt kontraktu lub też żądać odpisu za zwrotem kosztów 5.— zł. Do oferty dołączyć należy kwit Powiatowej Kasy Komunalnej w Gnieźnie na wpłacone wadium w gotówce w kwocie 1.000.— zł.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta z pośród złożonych ofert lub też z poza grona oferentów.

Gniezno, dnia 11 lipca 1930 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) Słaby

dw 1111

Zwapnienie zyl.

Zdenerwowania, osłabienia
Żądać bezpłatnej broszury
o nieszkodliwym leczeniu

domowem od

Pw 3354-2783

Dr. GEBHARD & Co., Gdańsk nr. 56.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości, że otwiera w bieżącym roku szkolnym w Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni, obok normalnego trzyletniego kursu nauk, dwuletni kurs na wydziale nawigacyjnym, wyłącznie dla maturzystów. Kandydaci na ten kurs winni przelać do Dyrekcji Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni podania wraz z wymaganymi załącznikami najpóźniej do dnia 1 sierpnia b. r. Do podań dołączyc należy: 1) uwierzytelniony odpis świadectwa dojrzałości lub jego oryginał, 2) dowód obywatelstwa polskiego, 3) zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie syna do Szkoły Morskiej i zobowiązanie ich do stosowania się do przepisów szkolnych oraz regularnego uiszczania ustalonych opłat, 4) dwie fotografie, 5) opłatę egzaminacyjną w kwocie 15 zł.

Podpisy na załącznikach winny być stwierdzone urzędowo. Podania bez wymienionych załączników będą zwracane.

Na kurs ten będą przyjęci kandydaci w wieku lat 18 do 20, licząc do dnia 1 sierpnia 1930 r. Kandydaci będą poddani badaniom lekarskim przy Szkole, przyczem szczególną uwagę zwraca się na normalny wzrok, słuch i czystą wymowę. Zakwalifikowani przez Komisję lekarską, będą poddani egzaminom konkursowym z jęz. polskiego, matematyki i fizyki w zakresie kursu nauki szkoły średniej.

Ogledziny lekarskie odbędą się w Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni w dniu 4 sierpnia b. r. o godz. 9. Egzaminy rozpoczną się po zakończeniu ogledzin lekarskich. Do ogledzin lekarskich winni stawić się ci kandydaci, których podania nie zostały zwrócone do tego terminu.

Nowo przyjęci kandydaci otrzymają krótki urlop celem zaopatrzenia się w przepisowy ekwipunek, poczem dnia 14 sierpnia b. r. stawiają się do Szkoły i 15 sierpnia odjadą z Gdyni parowcem do Hawru, gdzie zostaną zakreślowani na statek szkolny „Dar Pomorza”, na którym odbędą próbną podróż oceaniczną. Ostateczne zaliczenie kandydatów w poczet uczniów Szkoły nastąpi dopiero po odbyciu tej podróży i uzyskaniu dodatniej opinii Komisji okrętowej.

Nauka w Szkole jest bezpłatna. Za utrzymanie w obowiązkowym internacie przy Szkole i na statku opłaca się 1200 zł. rocznie, płatnych w 10 ratach miesięcznych. — Państwowa Szkoła Morska w rozumieniu art. 11 Ustawy o państwowej służbie cywilnej uważana jest za zakład naukowy wyższy.

Bliższych informacji udziela Departament Morski Ministerstwa P. i H. (Warszawa, ul. Elekoralna 2, pokój 205) oraz Państwowa Szkoła Morska w Gdyni. nw 2119

Magistrat miasta Sierakowa n/W. rozpisuje

KONKURS

na stanowisko asystenta (registratora) z uposażeniem XII—XI grupy plac urzędniczych państwowych.

Warunki: Wykształcenie średnie, a conajmniej 7 klas szkoły ludowej i 4-letnia praktyka samorządowa.

Oferty z odpisami świadectw i samorządnie napisanym życiorysem należy składać do 17 lipca r. b. dw 1098

MAGISTRAT.

WYDZIERŻAWIENIE OWOCU z alei jabłoniowych nad szosami w powiecie obornickim na rok bieżący odbędzie się w czwartek, dnia 31 lipca 1930 r., o godzinie 10-ej w sali hotelu p. Narożyńskiego w Obornikach. Wydzierżawienie nastąpi jedynie za natychmiastową zapłatą czynszu dzierżawnego. Warunki dzierżawy przeczytane zostaną w dniu przetargu. Oborniki, dnia 10 lipca 1930 r. Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) Kozłowski. L. dz. 4865/30. W. P. nw 2117

Licytacja samochodu

w podwórzu na Gieldzie Handlowej, ul. Stawna 13, narożnik ul. Wronieckiej.

We wtorek, dnia 15 b. m., o godz. 11 przed południem, sprzedawać będą dobrowolnie najwięcej dającym za gotówkę:

dorożkę samochodową „Fiat” 501”, limuzynę ze stałą koncesją, kompl. z zegarem, 6 osob. na biegu.

Licytacja odbędzie się napewno. Obejrzeć można godzinę przed licytacją. Pw 3452-55,423

WŁADYSŁAW WOJCIECHOWSKI

uprawniony licytator i taksator, ul. Stawna 13. Tel. 28-08.

LICYTACJA MASY UPADŁOŚCIOWEJ.

W środę, dnia 16 lipca 1930 r., o godz. 11 przed poł., w składnicy firmy spedycyjnej Miklas przy ul. Piotra Wawrzyniaka 19, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

bufet, kredens, stół rozkładany, stół okrągły, 12 krzesel, bibliotekę, przeszło 200 książek rozmaitych, garnitur klubowy w gobelinie, maszyny do pisania „Fial”, kilka obrazów i stolik do maszyn. nw 2421

J. BARTKOWIAK

kom. sądowy, Poznań, ul. Kochanowskiego 24. Tel. 75-24.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 16 lipca, o godz. 11.15 przed poł., w firmie spedycyjnej Miklas przy ul. Piotra Wawrzyniaka 19, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: kilka radioaparatów z głośnikami. nw 2422
J. BARTKOWIAK
 kom. sądowy. Poznań, ul. Kochanowskiego 24. Tel. 75-24

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 16 lipca, o godz. 11.30, w firmie spedycyjnej Miklas, ul. Piotra Wawrzyniaka 19, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: 2 aparaty fotograficzne. nw 2423
J. BARTKOWIAK
 kom. sądowy w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 24, tel. 75 24

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 15 lipca 1930 r., o godz. 15, sprzedam w Jankowie - Młyn, stacja kolejowa Biskupice, najwięcej dającym za gotówkę: około 50 móg żyta i 6 móg pszenicy na pniu. Zbiórka o godz. 14.45 przed majętn. Jankowo - Młyn.
BR. GRZESIAK, kom. sąd. z pol. Pobiedziska.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

1 SPRZEDAŻE

Skład

cukierków z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer zdw 70 571

Sprzedam

maszyny do dzielenia ciasta w bardzo dobrym stanie — D. R. P. Halle, 1917 kupiona, podwójne heble, wielka maszyna do maku mielienia, maszyna do migdałów, cytronatu i wszelkich prac do cukierki, maszyna do lodów 12 litr. i konserwator 4 puszkowy na 40 litr. w dobrym stanie, blachy i t. d., najchętniej całkowicie kawiarnia Wielkopolska, Rawicz, ul. 3. Maja. zdw 70 465

Szafa

debowa, dywan na sprzedaż. Mickiewicza 5, III, prawo. zdw 70 446

Maszynę

szewską Litauer'a 275 zł sprzedam Maćkowiak, Szamarzewskiego 21, I. piętro.

Pianino

czarne jak nowe, bardzo korzystnie. Adres wskaże Kurjer zdw 70 545

Piekarnię

z mieszkaniem sprzedam w Poznaniu Jeżycka 34. zdw 70 565

Aparat

do sprzedaży wody sodowej (kompl.) sprzedam. St. Kosicka, Gwarna 10. zdw 70 563

Puszkę

do kawy palonej na 5 gatunków nadająca się dla każdej kolonialki sprzedam tano. St. Kosicka, Gwarna 10. zdw 70 562

Kamienica

2 składy przy kupnie mieszkania wolne cena 42 000 wpłaty 25000. Jaskiewicz, Fredry 6, II zdw 70 519

Samochód

ciężarowy 3 tonowy marki „Horch” platforma w bardzo dobrym stanie okazynie za złotych 4300.— na sprzedaż, ewtl. na zamianę na samochód osobowy, wiadomość „Autopol”, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 21. Pw 3421-28.111

Morele

zaleszczyckie pierwszej jakości 5 kg. koszyk 21 zł., miód lipcowy, kuracyjny 5 kg. bańka 21 zł., wysła franco zaliczka Spółka Owocarska Zaleszczyki. zdw 69 388

Wysprzedaż

posezonowa wózków dziecięcych. Kraszewskiego 11. zdw 69 333

Reklamówka

1 tonnowa prawie nowa marki „Rugby” okazynie za 6.700 na sprzedaż, „Autopol”, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 21. Pw 3420-28.100

Samochód

marki „Dürkopp” 6 osobowy w dobrym stanie gotów do jazdy okazynie za 3.500 zł na sprzedaż „Autopol”, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 21. Pw 3418-28.101

Rzeźnictwo

z mieszkaniem, zapęd elektr. nadające się na inne branże. Adres wskaże Kurjer zdw 70 528

Piekarnia

połączona ze składem towarów kolonialnych w miasteczku z kompletnym urządzeniem do składni i piekarni oraz pozostałym towarem kolonialnym za 2000—2300 zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 70 536

Dom

sprzedam I. piętro (Poznań) dochód miesięczny 520 za 35.000. Sulecki, Strumykowa 34. zdw 70 403

Szory

wyjazdowe luksusowe nowe tano sprzedam. Oferty Kurjer zdw 70 415

Z powodu

mego wyjazdu zagranicę sprzedam restaurację z mieszkaniem na dogodnych warunkach, rozlewnie piw i wód mineralnych. Połostki, Poznań Chwaliszewo 70. zdw 70 620

Samochody

przyjmuję w komis, także Chevrolet dwutonowy i sportowe sprzedam. Dąbrowskiego 33, I. piętro. zdw 70 442

Elekrolux

oryginalny tano oddam. Aleje Marcinkowskiego 3, II, 4 — 6. zdw 70 441

Podstaw walcowy

pojedynczy 300/800 mm, fabrykat Diener & Bolt, Wrocław fabrycznie nowy, opakowany za 4.200 na sprzedaż. Objeżdżać można w firmie C. Hartwig Sp. Akc. Katowice, ul. Poprzeczna 21.

Majątek

50 móg przy Gnieźnie pierwszorzędny, 5 pokoi, inwentarze dobre, 45 000 wpłaty 10 000 reszta hipoteka. „Gleba”, Gniezno. Lecha 5, telefon 114. zdw 70 629

Jadalnię

ciemno dębowa bardzo dobrze utrzymana sprzedam za 900 zł. tylko prywatnie. Oferty Kurjer zdw 70 598

Gospodarstwo

135 móg pszenno buraczanej inwentarz żywy, martwy pod Poznaniem. Cena 80 tys., wpłaty 40 tys. Oferty Kurjer zdw 70 425

Dom

mieszkalny na 2 wzgl. 3 rodz., chlew, pralnia, maszynie budowane oraz ogród warzywny w mieście pow. Wolsztyn. Seminarjum oraz gimnazjum w mieście natychmiast do sprzedania a cena 25.000 zł. (Agenci wykluczeni). Zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdw 70 110

Kanapę

kryta zielonym pluszem oraz urywkami marmuru sprzedam. Wejman, Kościelna 24. zdw 69 775

Osada

87 móg z budynkami i inwentarzem do sprzedania, blisko Torunia L. Wolowski, Lubicz Wybudowa. zdw 69 831

Kwarcówkę

Hansu 220 V. pr stały na statywie, prawie nowa sprzedam. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 290. nw 2363

Warsztaty stolarskie

ławy, heble zawiązy taśmowe tano rozprzedaż Przewodnik Centrala Towarów Żelaznych św. Marcina 30 zdw 65 581/2

Słupki i siatki

ocynkowane, używane, tano rozprzedaż Frzewodnik Centrala Towarów Żelaznych św. Marcina nr. 30. zdw 63 584

Autobus

18 miejsc, kompl. nowy, pierwszorzędnej marki okazynie na dogodnych warunkach na sprzedaż „Autopol”, Poznań, ulica Sew. Mielżyńskiego 21. Pw 3419-28.99

Parasole od zł 3,90

W. Czyst. Poznań, ul. Szkolna 11. Własna pracownia. Pw 3083-27.133

Singera

damska, okragle czółenka sprzedam Warsztat Mechaniczny, Kraszewskiego 5. zdw 70 407-8

Sprzedaję

3 morgi ziemi nadającej się na budowę ośrodków przemysłowych w dobrym położeniu komunikacyjnym, 7 km. od Poznania w całości lub parceli. Zgłoszenia Tasarek, Aleje Marcinkowskiego 28. zdw 70 453-4

Piekarnię

wraz z domem w biegu, z urządzeniem sprzedam lub wydzierżawie. Józef Gniwowski, Żerków, pow. Jarocin, zdw 70 486-7

Majątki

gospodarstwa, kamienice, domy, składy, sprzedaje — wydzierżawia, również takowych poszukuje Otreba, Jarocin, Kilińskiego 4. zdw 69 153-4

Morele

(aprykozy) wyborowe zaleszczyckie, pięciokilowe koszyki 21 zł., franco zaliczka wysła owocarnia Sch. Horowitza, Zaleszczyki. zdw 69 713

Praktykę

dentystyczną, dobrze zaprowadzoną w mieście o 3 tys. mieszkańców zapewnieniem 2 kas sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 286

Stół

rozciągnany krzesła, szeszląg używane sprzedam, Strusia 10, III, lewo. zdw 70 264

Sprzedam

dobrze zaprowadzony skład bielizny i towarów krótkich na prowincji (miasto powiatowe). Warunek objęcie towarów do 10 000 zł bez odstepnego. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 305

Majątki

gospodarstwa, wielki wybór maszyn do sprzedania i wydzierżawienia. Agrapol, Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 70 340

Pianino

czarne, jak nowe sprzedam tano. Adres wskaże Kurjer zdw 70 314

Wózek

nowy na 8 ctn. do sprzedania. — Adres wskaże Kurjer zdw 70 311

Drukarnię

sprzedam lub wydzierżawie. — Zgłoszenia Kurjer zdw 70 323

Resztówka

90 móg od Niemca przy dużym mieście, gdzie wszelkie szkoły i gimnazjum na korzystnych warunkach sprzedam i bardzo wiele innych większych i mniejszych majątków. Agrapol, Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 70 338

Harmonjum

na sprzedaż. Ul. Romana Szymańskiego 3, III, pr., prawo. zdw 70 353

Willa

Puszczykowo, dziesięciopokojowa, cena 27 000. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 70 350

Wózek

Brennabor, łożeczko dziecięce na sprzedaż. Wielkie Garbary 32, tylny dom, III, p., lewo. zdw 70 362

Okazja

sprzedam nowy piec piekarski rurkowy tano za ¼ wartości. — Oferty Kurjer zdw 70 364

Rower

68 zł. Cierniak, pl. Wolności 6. zdw 70 383

Wózek

sportowy tano sprzedam. Piekary 24, IV, p. zdw 70 369

Parcele

2 500 kw. Puszczykowie sprzedam za 3 200 zł. Tomczak, Wierzbice 31. zdw 70 372

Dom

dwupiętrowy, miesięcznie 390, za 42 000, wpłaty 15 000. Malecki, Poznań, Rybaki 20a. zdw 70 380

Restauracja

centrum Inowrocławia, elegancko urządzona, na sprzedaż tylko poważnym kupcom. Zgłoszenia „Par”, Toruń, Szeroka pod „Restauracja”. Pw 3442-04.219

Parcele

około 1 200 kw. mtr. odstąpię na korzystnych warunkach. Zgłoszenia Paetzówna, ul. Kochanowskiego 24, parter, prawo. nw 2 389

Słoje do konserw

gumy, sprężynki. — Szklanki 10 gr. — Serwisy 8.50. — Obiadowe porcelana 39. — Ogrodowe restauracyjne szkło. — Porcelane najtaniej tylko w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. zdw 70 382

Rower

nowy tano sprzedam. Marszałka Focha 29, front, I. lewo. jw 4258

Sypialnię

dębowa fornierowana nowa tano sprzedam. Grobla 30, II, lewo. zdw 70 304

Wózek

dziecięcy jak nowy 65. Mostowa 26, Szynkowski. zdw 70 309

Motor

1½ K. na prąd zmienny sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdw 70 412

2 Kasy National

duża na 6 pracowników mała z jednym licznikiem z tastaturą korzystnie sprzedam. Adres Kurjer zdw 70 488

Skład kolonialny

śródmieściu, 20 lat zaprowadzony, mieszkaniem, towarem, maglem 6 500 zł z powodu wyjazdu. Oferty Kurjer zdw 70 495

Skład rzeźniczy w Poznaniu

kompletnym urządzeniem, elektrycznym zapędem, mieszkaniem, za 12 tys. sprzedam. Nowak, Poznań, Górna Wilda 50, pierwsze piętro. zdw 70 489

Domek

2 pokoje z kuchnią, chlew 2 morgi ziemi, ogródek sprzedam. Adres Kurjer zdw 70 551

5 KUPNA

Karakulowe

palto kupię podać cenę. Włodawek, skrzynka pocztowa 25. — nw 2379

Wilak

księgarń. Podgórna 10, szkolne książki kupuje, sprzedaje, zamienia. zdw 70 299

Poszukuje

składu próżnego, 2 pokojowym mieszkaniem na kolonialkę w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 70 420

Domek

mały lub willkę z ogrodem kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 376

Wannę

emaljowaną kupię Oferty Kurjer zdw 70 580

Składu

próżnego św. Marcina plac Świętokrzyski. Gwarna, Nowa, ewent. urządzeniem i mieszkaniem poszukuje. Oferty Kurjer zdw 70 581

6 KAMIENICE

Kamienicę

kupię. Wpłaci 30.000. Oferty szczegółowe Kurjer zdw 70 609/10

Kamienica

dobrze utrzymana przy tramwaju, dochód roczny 8 200, cena 80 tys., wpłaty 50 000, reszta przejęcie hipoteki amortyzacyjnej dwudziestoletniej, szczioprocentowej. Informacji udzieli administrator Dutkiewicz, Poznań, Chwaliszewo 70, front. zdw 70 351

Kamienica

3 piętrowa, 13 lokatorów i piekarnia, wpłaty 75 tys. Zgłoszenia Michalak, Półwiejska 7. zdw 70 516

Willa

6 pokojowa z ogrodem, cena 50 tysięcy, wpłaty połowe sprzedam Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 70 593

Kamienicę kupię

w centrum tylko lepszą, nowoczesną z wpłaty zaraz 130—150 tysięcy. Zgłoszenia właścicieli (agenci wykluczeni) do Kurjera pod zdw 70 468

Sprzedam

dom, nowy, z placem pod dom frontowy w Poznaniu Zgłoszenia Kurjer zdw 70 527

Dom piętrowy

w rynku z wolnym obszernym składem i mieszkaniem korzystnie na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Zgłoszenia Przykucki, Pobiedziska, Poznańska rw 10 792

Kamienica

dwa składy mieszkanie pół godziny Poznań, 30.000. „Gleba”, Gniezno, Lecha 5. zdw 70 623

7 PIENIĄDZ

Trwały kredyt

Pieniądze — Pożyczki Wiadomość Biuro Buchalterji Poznań, Polna 13. Pw 3082-27.36

Wspólniczki

500 poszukuje. Dochód miesięczny 250. Oferty Kurjer zdw 70 515

40—70 000 zł

przyjme wspólnika do wielkiej restauracji kawiarni śródmieście Poznania. Zgłoszenia tylko poważne. Agenci wykluczeni — do Kurjera zdw 70 555

Kto

udzieli pożyczki 10—15.000, oddam mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, 2 lata bezpłatnie. Oferty Kurjer zdw 70 418

8 DO WYNAJĘCIA

2 mieszkania

po pokoju i kuchni za czynszem zgóry od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 69 843

Poznań — Zawady

ulica Koronkarska 31, 3 mieszkania, pokój i kuchnia, dzierżawa 2 lata zgóry, N. Zytkowiak, magazyn mebli, Jezuitska 11. zdw 69 817

Małą

suterene frontowa na warsztat lub mieszkanie bezdzietnym odstąpię. Oferty Kurjer zdw 79 266

Mieszkanie

wioska przy Poznaniu

Czysty
frontowy, ładnie umeblowany pokój, osobne wejście, solidnemu panu zaraz wydzierżawie. Piekary 12, I. p. zdw 70 337

Pokój
umeblowany dla pana. Romana Szymańskiego 3, I. lewo. zdw 70 355

Pokój
z klatki schodowej dla 2 panów i pokój dla paniąki wspólny — Szułc, Pocztowa 12. zdw 70 358

Pokój
wynajmę. Piekary 25, pr., lewo. zdw 70 361

Pokój
wynajmę. Sw. Józefa 6, parter, lewo, front. zdw 70 360

Czysty
umeblowany pokój. Strzelecka 25, III, prawo. zdw 70 365

Pokój
panom. Wrocławka 19, podwórze prawo, III. zdw 70 367

Pokój
frontowy wolny. Sew. Mielżyńskiego 1, III, prawo. zdw 70 371

Dwa
duże słoneczne pokoje, umeblowane zaraz do wynajęcia. Sw. Marcin 56, II, p., front. zdw 70 373

Pokój
umeblowany wolny zaraz. Stempel, Wielka 17. zdw 70 374

Pokój
wspólny dla pana. Sw. Józefa 9a, III, pr., lewo. zdw 70 379

2
oddzielne, czyste bez pościeli solidnym panom. Paszalska, Strzelecka 3a, III. zdw 70 387

Frontowy
pokój wolny. Rzeczypospolitej 2, Chudzińska. zdw 70 385

Aleje
Marcinkowskiego 16, II, prawo pokój umeblowany wolny utrzymaniem lub bez. zdw 70 384

Pokój
umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia. Sw. Marcin 66-67, III, front, prawo. zdw 70 393

Pokój
umeblowany 2 panom wynajmę. Staszica 5, II, mały wchód. zdw 70 391

Pokój
czysto umeblowany, światło elektryczne, wejście niekrepujące. Waly Jana III, II, I, lewo, front. zdw 70 389

Pokój
umeblowany zaraz. Poznańska 21, II, lewo. zdw 70 388

Pokój
dla pana wspólny. Piekary 18, tylny dom, I, lewo. zdw 70 386

Pokój
dwom osobom. Wierzbicice 16, II, wprost. zdw 70 398

Czysty
frontowy, słoneczny pokój, elektryczność, wynajmę inteligentnemu panu. Szawelska, Ratajczaka 33, II. zdw 70 444

Wynajmę
elegancko umeblowany pokój lepszej osobie. Skarbowska 15, dom ogrodowy wprost. II, pr., prawo. zdw 70 405

Willa
pokój umeblowany wynajmę inteligentowi. Szymańska, Topolowa 6 koniec Ratajczaka. zdw 70 402

Pokój
umeblowany. Półwiejska 6, I, lewo. zdw 70 401

Pokój
dwom osobom wynajmę. Piekary 5, III, lewo. zdw 70 400

Pokój
dwom panom solidnym wynajmę. Stary Rynek 45, II. zdw 70 480

Pokój
inteligentnym panom wynajmę. Rohloff, Ogrodowa 5, dom ogrodowy, prawo, I. zdw 70 476

Pokój
Kraszewskiego 19, III, prawo. zdw 70 475

Pokój
słoneczny, front, w centrum dwuosobowy. Półwiejska 5, II, prawo. zdw 70 484

Pokój
umeblowany od 15. 7. Grobla 19, IV, pr., lewo. zdw 70 482

Pokój
niekrepujący 1-2 osoby. Nowak, Młyńska 3, IV. zdw 70 498

Pokój
umeblowany 1-2 osobom z utrzymaniem lub bez zaraz wynajmę. Matejki 51, parter, prawo. zdw 70 497

Centrum
jedno i dwuosobowy. Składowa 1, wejście 3, parter, prawo. zdw 70 496

Wspólny
pokój zaraz. Kanałowa 4, II. zdw 70 494

Pokój
duży bez pościeli. Rom. Szymańskiego 4, II, prawo. zdw 70 492

Wspólny
pokój. Rybaki 23, parter, lewo. zdw 70 493

Jasny
wesoly, umeblowany pokój. — Aleje Marcinkowskiego 1, II, na prawo. zdw 70 491

Pokój
wynajmę. Kreta 24, III, prawo. zdw 70 500

Niekrepujący
Kreta 6, III, prawo. zdw 70 499

Pokój
wynajmę. Półwiejska 33, II, prawo. zdw 70 504

Słowackiego 37
pokój 1-2 osobom oddam. Plebańska. zdw 70 503

Pokój
dla pana. Ul. Zupańskiego 21, III, pr. zdw 70 501

Pokój
wynajmę zaraz. Garncarska 10, II, Grzeszkowiak. zdw 70 508

Pokój
małżeństwu lub samotnemu panu wynajmę. Staszica 24, parter, prawo. zdw 70 506

Pokój
umeblowany. Długa 10, II, lewo. zdw 70 548

Pokój
umeblowany solidnemu panu wynajmę. Rom. Szymańskiego 9, I, lewo. zdw 70 500

Pokój
balcon, duży, czysty, osobne wejście. Wierzbicice 10, I. zdw 70 539

Pokój
dla pana. Marciniak, Niegolewskich 1. zdw 70 534

Pokój
z zaraz wolny. Kaluba, Ogrodowa 4, II, prawo. zdw 70 530

Pokój
Sniadeckich 4, III, prawo. zdw 70 526

Pokój
umeblowany wynajmę. Sw. Wojciech 5, I, pr., prawo. zdw 70 521

Niekrepujący
elegancki gabinet ewentualnie sypialnia. Adres wskazuje Kurjer zdw 70 600

Pokój
ładny, czysty, z klatki schodowej zaraz. Rybaki 9, IV, wprost. zdw 70 517

Pokój
umeblowany, frontowy, klatka schodowa, panu wynajmę. Wroniecka 16, II, pr., lewo. zdw 70 513

Pokoik
mały tania wynajmę panie. — Kantaka 5, II, prawo, front. zdw 70 507

Pokój
umeblowany lepszym panienkom. Łakowa 19, I, lewo. zdw 70 583

Pokój
wynajmę zaraz lub 1 panu. Fr. Ratajczaka 26, Tomczak. zdw 70 532

Pokój
niekrepujący wynajmę. Wierzbicice 18, parter, lewo. zdw 70 577

Pokój
2 panom lub małżeństwu od 15 lub 1 wynajmę. Mostowa 15, parter, front. zdw 70 579

Dwuosobowy
czysty pokój stalym (przyjezdny). Skryta 10, parter, lewo. (obok Wystawy). zdw 70 567

Pokój
trzem panom — panom. Marcina 29, III. zdw 70 576

Pokój
dwuosobowy wynajmę zaraz. Ogrodowa 11, I, lewo. zdw 70 572

Pokój
wynajmę 2 osobom od 15. 7. ul. Szewska 14, II, piętro, prawo. zdw 68 016

Umeblowane
pokoje wskazujemy, opłata jeden złoty. „Informator”, Ratajczaka 15, Pasaż. zdw 70 459

1 lub 2
pokoje z now. wygod., balk., Jasna odnajmę panu lub małżeństwu dobrze sytuow. Oferty Kurjera zdw 70 457

Panienska
szuka posady pokojowej z życiem w lepszym domu od 15. lub 1. Oferty Kurjera zdw 70 456

Pokój
mały do wynajęcia. Matejki 47, parter, prawo. zdw 70 452

Skład
kolonialny, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer zdw 70 451

Pokój
na 1-2 osoby. Waly Król. Jadwigi 7a, parter. zdw 70 440

Centrum
Kreta 6, wyoki parter, lewo, telefon, wszelkie wygod. zdw 70 623

Pokój
dwom panom. Strzałowa 6, III, prawo, front. zdw 70 524

Lepszy
panu pokój zaraz do oddania. — Wróblewa Zupańskiego 8, parter. zdw 70 557

Pokój
dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Kwiatowa 7, III, lewo. zdw 70 596

Pokój
dla paniąki od 1 sierpnia wolny Ratajczaka 28, parter prawo. zdw 70 595

Pokój
Długa 8, I, wprost. zdw 70 573

Wynajmę
pokój. Wierzbicice 26 II, prawo zdw 70 589

Panu
pokój zaraz. cena 25 zł miesięcznie. Kowalczyk, Karwowskiego 24 (Lazarz). zdw 584

Wspólny
dla pana. Różana 6, III, prawo zdw 70 525

Pokój
wolny zaraz. Łakowa 20, IV, lewo. zdw 70 413

Pokój
frontowy dobrze umeblowany zaraz do wynajęcia. Sw. Marcin 14, III, lewo. zdw 70 416

Wspólny
pokój panu. Wiśniewski, Pocztowa 26, IV. zdw 70 429

Pokój
zaraz do oddania ewtl. małżeństwo. Kopernika 4, II, lewo, duża brama. zdw 70 423

Panienska
na wspólny pokój przyjmę. Łopińska, Piekary 23. zdw 70 440

Elegancki
pokój, utrzymanie lub bez zaraz. Skarbowska 6, III, lewo. zdw 70 437

Niekrepujący
jednego — dwóch panów, łożko 25 zł. Wielkie Garbary 13, II, prawo. zdw 70 434

Panienska
dwie na pokój tania. Wielkie Garbary 13, II, wprost. zdw 70 433

Sew. Mielżyńskiego 22, I.
pokój od 15. 7. zdw 70 431

Pokój
z osobnym wejściem z pleciem i gazem do wynajęcia — zaraz przyjmie najchętniej bezdzietne małżeństwo. Adres wskazuje Kurjer zdw 70 438

Dwie
panie lub panów na pokój przyjmę Adamczewska, Sniadeckich 19 zdw 70 443

Pokój
umeblowany, frontowy, słoneczny z elektrycznym światłem do wynajęcia. Plac Bernardyński 4, IV, prawo. zdw 70 614

Lepszy
pokój umeblowany dla jednego pana do wynajęcia od 1. 8. Marzeńki, Grobla 29. rw 10 787

Pokój
umeblowany bez pościeli. Matejki 66, II, prawo. rw 10 789

Pokój
landy, niekrepujący od zaraz. — Feglerska, Wielkie Garbary 23. rw 10 795

Elegancki
niekrepujący pokój wynajmę. — Skryta 1 I, prawo. zdw 70 591

12 SZUKA POKOJU

Pani
z dzieckiem szuka skromnie umeblowanego pokoju, niekrepującego z utrzymaniem kuchni. — Oferty do Kurjera zdw 70 603/4

Pani
poszukuje pokoju na Lazarz. — Cena do 35 zł. Oferty Kurjer zdw 70 531

Pokoju
niekrepującego ewentl. osobne wejście, w centrum, poszukuje zaraz. Oferty cena Kurjer zdw 70 381

Pokój
umeblowanych poszukuje „Informator”, Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 70 450

Pokoiku
niekrepującego poszukuje urzędnika, w którym chciałaby wstać fortepian. Oferty pod zdw 70 586

13 LOKALE

Lokal
centrum, obszerny dla malarsza, fotografa lub fabryki. Dzierżawa tania. Wiadomości Kurjer zdw 69 802

Lokal
przemysłowy ca 50 m² w centrum potrzebny zaraz. Oferty Kurjer zdw 70 312

Próżny
pokój wynajmę. Kubiss, Strońska 1. zdw 70 513

Dwa
pokoje na biuro najchętniej Skarbowska ewtl. z telefonem. — Oferty z ceną Kurjer zdw 70 417

Wspaniały wielki
doskonałe w śródmieściu Lwowa położony do odstąpienia — możliwy pewien rodzaj spółki. Pisemne zgłoszenia do „Par”. — Lwów, Akademia 14, pod „Wspaniały lokal”. Pw 3447-72.99

Dwa pokoje na biura
z telefonem w pobliżu Starego Rynku zaraz do wynajęcia. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański rw 10 790

14 DZIERŻAWY

Garaże
suche murowane wydzierżawie Dolna Wilda 78, narożnik Górnej Wilczy. Telefon 36-06 lub 70-62. zdw 69 091

Dzierżawa
82 morgi ziemi pszennej, 3 ogrody, budynki murowane, bez inwentarza na 10 lat 2/3 kraj morgi 10 km Poznań, za kaucją 000 zł Sowiński, Poznań św. Marcina 22. zdw 70 574

Wprost
od właściciela do wydzierżawienia skład 2 pokoje z kuchnią na Jezycach za 7.200 w tem 2 lata dzierżawy. Oferty Kurjer zdw 70 611

15 LETNISKA

Krynica
pensjonat „Flora” M Kiepurowej urządzone komfortowo, kuchnia wykwinna, ceny niższe. dp 5 475

Letnisko
las, jezioro, rzeka, utrzymaniem lub bez tania wynajmę. Mosina, Lipowa 4. rw 10 757

Najpiękniejsze
letnisko „Bosfor”, Park jezioro, las, tenis, komunikacja autobusowa Pokój z utrzymaniem 8, dzieci 6 zł. Tarnowo Podgórze, Batorowo. zdp 20 294

Leśniczówce
pokoju utrzymaniem na sierpień poszukuje student. Oferty pod zdw 70 345

Letnisko Chodzież
polecą kilka pokoi umeblowanych z kuchnią bez utrzymania. Batory, Chodzież, Grudzińskich 10. zdw 70 466

Rabka-Zdrój
Wszelkich informacjach w sprawach wynajmu mieszkań udziela biuro „Orbis”, naprzeciw stacji, telefon 36. zdw 70 464

Letnisko
2 pokoje z kuchnią, 5 kwadransy autobusem do Poznania w zdrowej okolicy z jeziorem i lasem do wynajęcia od 15 lipca lub później. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 70 470

Wisła
Słask Cieszyński pensjonat „Zofjówka”, polecą pokoje z utrzymaniem. Ceny przystępne. zdw 70 533

Bystra
koło Bielska — pensjonat „Europejski” wybudowany i urządzone nowoczesnie, otoczony wokół malowniczymi górami. Pokoje z balkonami nad budynkiem taras dla kąpiel słonecznych, łaźni. Kuchnia, restauracja i obsługa pierwszorzędna. Adres: Pensjonat „Europejski”, stacja i poczta Wilkowiec, Bystra. zdw 70 537

Letników
przyjmę od 21 bm. z pełnym utrzymaniem, nad lasem państw. w spokojnym i pięknym zakątku w okolicy Chodzieży, trzy pokoje do dyspozycji. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 70 471

16 OSOBISTE

1.000 zł nagrody
otrzyma ta osoba która mi wskaże lub dopomoże do ujęcia sprawców kradzieży w moim składzie w nocy dnia 5-6 bm. ewentl. do odnalezienia skradzionego towaru. Zgłoszenia do Policji śledczej pokój 71-72. Poznań, A. Lupa, Chodzież. nw 2298

Ostrzeżenie
za długi mej żony Adelajdy Majewskiej z domu Jachalska, ul. Polna 20, nieodpowiadam. Witold Majewski, Mostowa 25. zdw 70 297

19 GDZIE MIESZKA

Poszukuję
miejsca zamieszkania. Agenta Łabedzkiego z Tow. Ubezpieczeń „Omnium” pod nw 2368 do Kurjera

21 ZGUBY

Zagubiona
książeczka wojskowa miewańszana. Kleina Maksymilian, zdw 70 262

Znalazcę
portfelu czarnego zgubionego w sobotę 12 bm. proszę o oddanie go, przyczem uniemożliwam leg. akad. 6935, dyplom szoferski i inne. B. Miądowicz, Poznań, Chelmońskiego 4. zdw 70 392

Zaginęło
poświadczenie wojskowe na nazwisko Józef Leciejewski, Wrocławska 29. zdw 70 566

22 ROZMAITE

Parasole
wszelkie reparacje wykonuje szybko, tania Białkowski, Kreta 6. zdw 70 477-8

Suknie
modne na wyjazd wykonuje — szybko — 10 złotych. Dybcszyńska, Chwaliszewo 3/4 I. rw 10 796/7

Obywatelskie
obiady na masle 2 złote. Chelmońskiego 21, I, p. Jurkowska. zdw 70 275

Unieważniam
legitymację zaginioną na nazwisko Klary Jaworskiej. zdw 70 260

Koldry
wykonuje stare przerabia Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdp 70 296

Malarskie
prace wykonuje czysto i tania. Tynecki, Rzeczypospolitej 9. zdw 69 961

Dziecko
(chłopczyk) zdrowe oddam na własność. Kto? wskaże ekspedycja Kurjera Zachodniego w Nowym Tomyslu. nw 2397

Koncesji
na wyszynk alkoholu poszukuje. Oferty Kurjer zdw 70 584

Krawcowa
działa na sukienki polecą się po za dom 4 zł dziennie. Oferty Kurjer zdw 70 439

Chłopca
zdrowego, sześć tygodni oddam na własne H. Warszawa, Fort Radziwiła, III, dom. rw 10 793

23 OŻENKI

Kawaler
lat 37, który przyjechał z Niemiec, posiadający majątek wartości 40.000 zł, szuka dla braku znajomości pań celem ożenku. Panie z majątkiem i zamiłowaniem do kupiectwa, sechcą nadać zgłoszenia z fotografią do Kurjera zdw 70 271/2

Panna
dobrze sytuowana, zdrowa i gospodarna wyjdzie za urzędnika na kierowniczym stanowisku. — Oferty Kurjer zdw 70 607/8

Bogate
Pomorzanki, majątne Wielkopolski pragną wyjść zażam za panów na stanowiskach. Informacji udzieli Piotr Mrówka, Ostrów (Wlkp.), Kościuszki 2. zdw 69 589

Urzędnik
gospod., lat 30, 8 lat praktyki, z Szkołą Gosp., ożeni się z panną, która wyrobi stosowne stanowisko. Łaskawe zgłoszenia do „Par”, Al. Marcinkowskiego, 11, pod 55.422. Pw 3 443-55.422

Kawaler
z got. 6 000 zł pragnie zapoznać ładną pannę, najchętniej posiadającą jaki skład. Oferty uprasza nie anonimowe do Kurjera zdw 70 552

Kawaler
na stanowisku szuka żony do 38 lat z mieszkaniem lub posagiem. Warunek urodzona w miesiącu sierpniu. Oferty Kurjer zdw 70 445

24 NAUKA

Studentka
poszukuje kondycji od 1 sierpnia Zgłoszenia Kurjer zdw 68532

Pragnę
wziąć kurs kroju i szycia. Oferty Kurjer zdw 70 455

Nauczyciel gimnazjum
z pełnymi kwalifikacjami udziela pomocy w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych w łacinie, niemieckim i angielskim. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 448

Do gimnazjum
przygotowuje i umieszcza energiczny pedagog. Fabryczna 35 a, IV, prawo. zdw 70 560

Kursy Handlowe
roczne i półroczne. Opłata 20 zł. Kancelaria, Fabryczna 35 a, IV, prawo. zdw 70 559

English
lessons by experienced teacher Apply. Kurjer zdw 70 520

25 MUZYKA

Violonczelista
pierwszorzędny — jazzband — wolny od 15. 7. lub 1. 8. Zgłoszenia do Kurjera nw 2377

Skrzypiec
lekcyj kto udzieli? Oferty z warunkami Kurjer zdw 70 542

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Rutynowany sprzedawca
węgiła, dobrze zaprowadzony u klienteli w Poznaniu i Pomorskiem (5 lat branży) szuka stosownej posady w poważnej firmie. Referencje pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia upraszam pod zdw 68 835

Kasjerka
biegła, obeznana z księgowością i pisaniami na maszynie poszukuje posady zaraz lub 1 sierpnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 70 068

Piekarz
poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 69 834

Młodszy
ekspedjent z branży kolonialno-deliatesowej, dobre referencje, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 69 833

Poszukuję
posady od 1 sierpnia do pomocy kucharza, najchętniej w sanatorium. Oferty Kurjer zdw 69 938

Szofer
trzeźwy, sumienny z średnią praktyką, dobremi świadectwami, przyjmie posadę miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 69 981

Inteligentna
młoda osoba, znająca gospodarstwo domowe i podwózkowe szuka posady gospośi od 15 lub 1. 8. Oferty Kurjer zdw 69 880

Kowal
podkucz poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 70 080

Ekspedjentka
z branży eukierniczej i towarów kolonialnych przyjmie posadę natychmiast. Łaskawe zgłoszenia proszę pod zdw 69 878

Technik budowlany
z ukończoną Państw. Szkołą Budownictwa w Poznaniu i 3-letnią praktyką poszukuje zmiany posady, najchętniej w przedsiębiorstwie wykonujące budowlę rządową. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 70 104

Pomocnik biurowy
2 1/2 roku praktyki biurowej i gospodarczej, pisze maszyną, dobre świadectwa i referencje, poszukuje jakiej posady w miejscu lub prowincji ewentl. kaucją. Oferty Kurjer zdw 70 201

100 zł
i więcej za wskazanie stałej posady slusarzowi poleconemu. Oferty Kurjer zdw 70008

Rządca
gosp. poszukuje posady zaraz lub 1. 10, samodzielnej lub pod dyspozycję, lat 35, żonaty, bezdzietny. Obecna posada 7 lat. Oferty Kurjer zdw 68 438

Cieśla
dzIELNY w swym zawodzie poszukuje pracy na majątek. Oferty Kurjer zdw 70 079

Czeladnik
kowiński po wojskowej szuka posady najchętniej na majątek. Oferty Oredownik r 10 771

Inwalida
wojenny, por. rez. poszukuje pracy jako administrator dóbr, lub kierownicze stanowisko w handlu, przemyśle l. t. p. Posiada uniwersyteckie wykształcenie i 15 lat praktyki na kierowniczych stanowiskach. Łaskawe zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojskowym, Poznań, Fredry 7, pokój 47, telefon 39-97. zdw 70 601/2

Maturzysta
poszukuje odpowiedniego zajęcia, najchętniej w biurze. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 70 234

Panienska
z prowincji, mająca 4 kl. gimnazjalne poza sobą, szuka posady do dzieci. Oferty do Kurjera zdw 70 463

Sierota
z prowincji szuka posady do dzieci i do pomocy pani domu. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 70 462

Osoba
młoda z prowincji, bardzo oszczędna, zajmie się całem domowym gospodarstwem i gotowaniem w mieście lub na wsi. — Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 70 461

Taniol
zakładam firany, naprawiam kanapy, leżanki, materace, markisy żaluzje. K. Grzybowski, Kopernika 2. zdw 70 460

Posługaczka
szuka posługi. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 458

Panna
poszukuje posady zarządczyni domu od 15. 7. Oferty Kurjer zdw 70 447

Dziewczyna
z cośkolwiek gotowaniem i prowadzeniem szyćwaniej bielizny poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 70 546

Posługi
na cały dzień z praniem poszukuje zaraz. Oferty Kurjer zdw 70 553

Dziewczyna
poszukuje posługi lub prania. — Oferty Kurjer zdw 70 592

Maszynistka
biurowa poszukuje posady, znajomość języka polskiego, niemieckiego. Oferty Kurjer zdw 70 510

Krawcowa
szuka pracy. Szyje krawiecznie i białą bieliznę. Oferty Kurjer zdw 70 537

Przystojna
panienka, bardzo inteligentna szuka posady w zakresie biurowości. Oferty Kurjer zdw 70 540

Kobieta
poszukuje posługi zaraz. Oferty Kurjer zdw 70 421

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady w skromnym domu. Oferty Kurjer zdw 70 428

Dziewczyna
chętna, pracowita, dobrem gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer zdw 70 435

Sierota
poszukuje posady do prac domowych zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 612

Szofer
kował, egzaminowany, wojskowy podkucacz koni, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 70 615

Panna
poszukuje posady jako wyreczynielka pani domu. Zgłoszenia do Kurjera zdw 70 616

Biurowa
pisząca na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 70 575

Rysownik
z wieloletnią praktyką biurową i warsztatową poszukuje posady zaraz lub później. Oferty proszę Kurjer rpw 10 751

Bardzo
prosi o jakakolwiek pracę uczciwą młody człowiek kupiec-destylator, obecnie w bardzo ciężkim położeniu. Oferty Kurjer rpw 10 786

Panienska
sierota poszukuje posady uczenicy do składu lub do dzieci zaraz. Oferty Kurjer zdw 70 619

Praczką
poszukuje prania z posługą. Oferty Kurjer zdw 70 621

Profesorka
wiek średni, poszukuje posady w domu prywatnym. Poważne referencje. Tańska, Wilno, Zygmuntowska 4, m. 3. zdw 69 819

Oficer
emeryt szuka zajęcia biurowego w przemyśle lub handlu za niskim wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 70 253

Ekspedjentka
poszukuje posady do składu kolonialnego, piekarni lub cukierni. Zgłoszenia Wittig, Zwierzyniecka 22. zdw 70 285

Maszynistka
polsko-niemiecka inteligentna poszukuje posady. Łask, zgłoszenia Kurjer zdw 70 231

Dziewczyna
poszukuje całodzienną posługę. Oferty Kurjer zdw 70 259

Praczką
poszukuje prania lub posługę. Oferty Kurjer zdw 70 291

Panna
poszukuje posady do wszystkiego dobre świadectwa. Oferty Kurjer zdw 70 306

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej z gotowaniem od 15. 7. 30. Oferty Kurjer zdw 70 309

Dziewczyna
młodsza z dobrej rodziny, ze wstępną posługą do zaraz. Oferty Kurjer zdw 70 325

Dziewczyna
szuka posady do lekkich prac domowych i dzieci. Oferty Kurjer zdw 70 322

Szofer-ślusarz
poszukuje posady, miejscowość obojetna. W. Głuszak, Gułtowy, pow. Środa. zdw 70 317

Śluząca
z gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego od 15. Oferty Kurjer zdw 70 349

Szofer-stangret
z roczną praktyką, poszukuje posady zaraz lub później. Łaska, we oferty Kurjer zdw 70 866

Poszukuje
posługi. Oferty do Kurjera zdw 70 368

Młoda
kulturalna panienska bardzo miła, wyjedzie na wieś w charakterze towarzyski. Zajmie się również domem i wychowaniem dzieci, wzamian za utrzymanie. Oferty Kurjer zdw 70 300

Maszynistka
biegła w stenografii pol., z ukonf. 7 klas. gim., ze znajomością języków, poszukuje posady, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer zdw 70 377

Szofer
lat 29, żonaty, 10 lat praktyki, poszukuje posady zaraz z dobrymi referencjami. Oferty Kurjer zdw 70 390

Uczeń drogerzystowski
w trzecim roku praktyki, przeważnie z powodu stosunków rodzinnych. Szuka z całkowitem utrzymaniem. Oferty Kurjer zdw 70 395

Piekarz-piecownik
(starszy) dobrze wyszkolony w swoim zawodzie także w cukiernictwie szuka posady zaraz lub później. Adres wskaże Kurjer zdw 70 411

Kowal - szofer - ślusarz
poszukuje pracy. Rozumnie zakładanie światła elektr. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 409

Uczennica
do składu kolonialnego lub towarów krótkich i całem utrzymaniem, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 485

Inteligentna
młoda panienska z wykształceniem średnim, z praktyką w przedszkolu, prowadzonym systemem prof. Montessori, poszukuje posady do dzieci w biurze, lub jako kasjerka, może wyjechać, wymagania skromne. Oferty skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 70 483

Praczką
czysta, sumienna, szuka prania poza dom. Oferty Kurjer zdw 70 400

Posługaczka
uczciwa, szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 70 505

Śluząca
dobrze gotująca, czysta, uczciwa i spokojna, z powodu wyjazdu państwa, poszukuje posady od 1 sierpnia. Wiadomości bliższych udzieli Maligłowska, Szamarzewskiego 2, I. zdw 70 561

Dziewczyna
zaufana poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer zdw 70 523

Kucharka
poszukuje posady w Poznaniu od 15. 7. w domu prywatnym lub w restauracji. Oferty Kurjer zdw 69 728

Żelazniak
działny ekspedjent, lat 22 wolny od służby wojskowej pragnie zmienić posadę. Łaska oferty Kurjer zdw 69 286

Panienska
z ukończonym kursem gotowania pieczenia i marynatów, znająca się na prasowaniu sztywnej bielizny poszukuje posady praktykantki od 15. bm Zgłoszenia Kurjer zdw 69 750

Starsza osoba
inteligentna, wykształcona, znająca gosp. dom., przyjmie za skromnym wynagrodzeniem posadę u samotnej osoby albo do wyreczynienia pani domu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 69 378

Sierota
z dobrej rodziny przyjmie posadę panienski do dzieci z zyciem najchętniej na wsi. Zgłoszenia Kurjer zdw 69 515

Pani
z towarzystwa, średni wiek, uduchowiona, moralna, pojedzie z osobą chora na reumatyzm do kąpieli za możliwość leczenia się równoczesnego, jako towarzysząca opiekunka, lektorka. Łaska oferty Kurjer zdw 69 828

Młoda
Francuzka dobrze polecona poszukuje miejsca od zaraz. Majątek Taczanów pocz. Pleszew, Mlle Blanche. zdw 68 012

VII. klasistka
inteligentna, dobrego domu wyjedzie na wieś do towarzysza w dzieci, może pomagać w lekciach. Oferty do Kurjera zdw 69 483

Nauczycielka
domowa z dziesięcioletnią praktyką i z pozwoleniem rządowym poszukuje posady do dzieci w wieku od 6-12. Łaska zgłoszenia pod nr 2292

Modelka
szuka zajęcia. Oferty Kurjer zdw 69 618

Samodzielną
gospodyni z dobrem gotowaniem, szyciem z robotkami ręcznymi poszukuje posady od 1 sierpnia najchętniej w Poznaniu. Zgłoszenia „Par” Al. Marcinkowskiego 11, pod 55.377. Pw 3372-55.377

Panienska
szuka posady do dzieci w lepszym domu. Szwajcarska 24, III. prawo. zdw 70 045

Praczką
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 70 040

Praczką
i prasowaczka poszukuje prania poza domem. Zgłoszenia u p. Jabłkowski, ul. Woźna 14a. zdw 69 870

Książkowa
początkująca z ukończonym kursem handlowym poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 69 899

Pielęgniarka
poszukuje posady, lub do dzieci. Świadectwa dobre. Kurjer zdw 69 894

Bona - wychowawczyni
która może pomóc dzieciom w niemieckim i polskim szuka posady zaraz. Miejsowość obojetna. Zgłoszenia Leokadja Żalewska, Poznań Wrocławska 17. zdw 69 890

Maszynistka
biegła poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 69 883

Dziewczyna
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 70 205

Praczką
rzetelną czysto pierze, poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 70 228

Kasjerka - książkowa
z kilkuletnią praktyką, obeznana wszelkimi pracami biurowymi, i ładnym charakterem pisma, szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 70 232

Studniarz
poszukuje zaraz posady do studni wierconych i kopanych. Zgłoszenia Idzi Sikora, Kepno Wilk. ul. Stara 180. nw 2381

Pokojówka
z dobrymi świadectwami szuka posady od 1. 8. tylko w Poznaniu u lepszych państwa z obsługą gości. Oferty proszę do Kurjera zdw 70 065

Absolwent
Liceum Handl. Izby Przem.-Handl. poszukuje jakiegokolwiek posady lub udzieli lekcji. Oferty Kurjer zdw 70 172

Śluząca
z pierwszorzędnym gotowaniem przyjmie posadę od 1 sierpnia, tylko w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 70 215

Malarz
poszukuje pracy, wykonuje wszelkie prace malarskie, pokojowe i dekoracyjne. W. Wojdecki, Poznań, Ostrówek 15. zdw 70 243

Kowal - ślusarz
10 lat praktyki, zna również obsługę motorów ropowych i instalacje poszukuje posady. Oferty Kurjer nw 2293

Tartaki
fachowiec drzewny, książkowy, korespondent w polskim niemieckim, lat 28, z kilkuletnią praktyką samodzielną kierownika tartaków i składów drzewa z dobrymi świadectwami poszukuje zaraz lub później posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 69 384

Student
poszukuje praktyki wakacyjnej w aptece. Ryszard Schillak, Kwieciszewo, pow. Mogilno. zdw 69 288

Uczciwa
panienka z prowincji, która pomagała w składzie kolonialnym, szuka posady do kolonialki lub piekarni. Oferty Kurjer zdw 70 077

Marszantka
poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 078

Osoba
z lepszej rodziny z dobrem gotowaniem poszukuje posady do dwojga państwa. Oferty do Kurjera zdw 70 026

Kto
przyjmie byłego powstańca śan-darza w bezpłatną praktykę leśną w zamian ofiaruje gorliwą pracę. Oferty Kurjer zdw 68 595

Panienska
inteligentna szuka posady do dzieci na wieś. Oferty Kurjer zdw 69 279

Nauczycielka
z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz lub 1 września. Oferty Kurjer zdw 69 172

Osoba
dobrze polecona poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 70 025

Zarządczyni
lub wyreczynielka pani domu poszukuje posady. Łaska oferty do Kurjera zdw 70 024

Pedagog
przygotowuje do szkół. Kraszewskiego 11, I. prawo. zdw 70 185

Biurowa
z praktyką i znajomością książkowości poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 064

Werkmistrz
dyplomowany mistrz ślusarski z praktyką, szkoła maszynowa obeznany dokładnie z maszynami rolniczymi parowymi, posiada szersze wiadomości techniczne, kalkulacje poszukuje posady wermistrza lub montera wyjazdowego tylko w poważnych firmach. Zgł. Kurjer zdw 70 109

Uczniwy
młody człowiek szuka posady woznego, inkasenta lub jakiegokolwiek zajęcia za kaucją do 500 zł. Łaska oferty do Kurjera zdw 69 852

Emerytowany
urzędnik państwowy poszukuje posady biurowego, woznego lub jakiegokolwiek innej. Oferty Kurjer zdw 69 877

Nauczycielka
długoletnia praktyką, obcemi językami, muzyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 70 162

Krawcowa
pierwszorzędną na garderobe damska dziecięca z praktyką szuka pracy, wyjedzie na wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 69 844

Przyjmę
w dom haft i szycie. Półwiejska 5, I., lewo. zdw 69 841

Kasjer
książkowy, poszukuje posady na majątek. Łaska oferty Kurjer zdw 69 780

Inkasent
z kaucją 500 zł poszukuje posady możliwie do autobusu. Oferty Kurjer zdw 69 795

Higienistka
do pomocy lekarza poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 130

Inteligentna panna
z 9 letnią praktyką poszukuje posady do dzieci w wieku 3-7 lat zaraz. Oferty Kurjer zdw 70 136

Posługi
poszukuje przed południem. Oferty Kurjer zdw 70 142

Prośba
Szofer - ślusarz, żonaty dłuższy czas bez pracy, znajdujący się w bardzo krytycznym położeniu prosi laskawych pracodawców o stosowną pracę, choć za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 70 207

Śluząca
zaraz. Łakowa 9, lewa I. piętro. lewo. zdw 70 590

Śluząca
do wszystkiego potrzebna. Niegolewskich 6, I., prawo. zdw 70 605

Panienska
15-16 letnia do dwojga dzieci bez spania potrzebna zaraz. Zgłoszenia Kopernika 6, parter, prawo. zdw 70 404

Dziewczyna
uczciwej z gotowaniem poszukuje od 15. Aleje Marcinkowskiego 17a, I. p., lewo. zdw 70 473

Ekspedjentka
starsza, młodsza potrzebna zaraz. Focha 65, skład obuwia. zdw 70 479

Śluząca
z gotowaniem potrzebna. Rakowski, Szkolna 3, skład. zdw 70 502

Dziewczyna
potrzebna do wszelkiej pracy domowej 15. 7. Nowicki, Wielkie Garabry 23. zdw 70 508

Śluząca
dobrze gotująca do wszelkich prac domowych potrzebna. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 28, II. zdw 70 522

Uczeń
z odpowiednim wykształceniem może się zgłosić. Wildecka - Drogerja, Fabryczna 5. zdw 70 303

Chłopiec
do warsztatu złotniczego potrzebny. Płaczynski, Marszałka Focha 72, podwórko IV. zdw 70 298

Gospodyni
młodsza, inteligentna do samotnego pana potrzebna. Zgłoszenia z życiorysem Kurjer zdw 70 342

Agenci
i agenci każdej branży, emeryci, urzędnicy i nauczyciele mogą zarobić do 2000 zł miesięcznie, zbierając zamówienia na 3% pożyczkę budowlaną, przyjąwszy zastępstwo w pierwszej i jedynie wyłącznie chrześcijańskiej instytucji bankowej. Zgłoszenia: Spółdzielczy Bank dla eskontu i saliczek, Lwów, Akademicka 10, nr 2 388

Uczeń
blacharski potrzebny. Białak, Staszica 12. zdw 70 406

Poszukuje
dziennej marszantki od 15 lipca Zgłoszenia Karalus, Marszałka Focha 25. zdw 70 348

Bielizniarka
potrzebna w domu. Adres Kurjer zdw 70 359

Dziewczyna
na po południe do dziecka może się zgłosić. Adres wskaże Kurjer zdw 69 605

Śluząca
z gotowaniem. Graniczna 8, II., lewo. zdw 70 378

Dziewczyna
młodsza do dzieci. Marcina 68, dom ogrodowy, III., lewo. zdw 70 370

Śluząca
czysta, sumienna do wszystkiego potrzebna. Fr. Ratajczaka 28, II., lewo. zdw 70 388

Usamodzielnienie
się mogą łatwo panie, panowie bez różnicy zawodu. Niepotrzeba kapitału ani wiadomości fachowych. Dzienny dochód około 20 zł. dziennie. Proszę podać adres swój do Gdyni, skrytka pocztowa 4. zdw 70 102

Poszukuje
sie bufetowej zaraz mającej Expresso. Zgłoszenie Cukiernia Hallera, Al. Marcinkowskiego 28. zdw 70 608

Uczeń
piekarski potrzebny zaraz. Chwałiszewo 58-59. zdw 70 512

Śluząca
działa może się zgłosić zaraz w restauracji Szamarzewskiego 18. zdw 70 589

Uczennica
i uczeń fryzjerski mogą się zgłosić. Dąbrowskiego 38. zdw 70 549

Uczeń
potrzebny zaraz Jan Lesiński - mistrz malarski W Garbary 53. zdw 70 547

Człowiek
do zdjęć ulicznych potrzebny. Zgłoszenia Kurjera zdw 70 597

Poszukuje
czystej, uczciwej, zdrowej i pracowitej panienski umiejącej szyc i haftować dla dwóch dziewczynek. Oferty z fotografią skierować pod Dawida Wróblewska, Brusy, pow. Chojnice Pomorze. zdw 70 469

Reprezentacyjny
pan z kaucją gotówkowa od 5 tysięcy zł wzywa jako zastępcę szefa i kierownika do wielkiej restauracji-kawiarni Poznania zaraz poszukiwany. Wyczerpujące zgłoszenia do Kurjera zdw 70 553

Fryzjerskiego
pomocnika poszukuje Wilda, ul. Jerzego 1. zdw 70 535

Dziewczyna
dobrem gotowaniem, świadectwami, 2 osoby zaraz potrzebna. J. Pluciński, Piotra Wawrzyńska 43. zdw 70 414

Posługaczka
oraz uczennica lub początkująca prasowaczka może się zgłosić. Woźna 16, IV. p., prawo. zdw 70 422

Dziewczyna
do dzieci nie więcej lat 20 oraz młodsze przychodnie dziewczęce zaraz potrzebne. Górna Wilda 42 I. prawo. zdw 70 427

Dziewczyna
do wszystkiego z dobrem gotowaniem może się zgłosić. Górna Wilda 42, I. p., prawo. zdw 70 426

Dentysta - technik
pracujący w kauczku i metalu poszukiwany od 1 sierpnia. Zgłoszenia z odpis. świadectw zdw 70 472

Śluząca
umiejąca gotować, uczciwa, zdrowa i chętna może się zgłosić. J. Ciałżyńska, Masztalarska 5a, skład. zdw 70 613

Śluząca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem i zaprawieniem porządku i uczciwa potrzebna od 1. 8. 30 - Pogorzelska, Wodna 7, w składzie rpw 10 794

Bona wychowawczyni
z językiem niemieckim, wiek do lat 30, potrzebna do 6-cio letniej dziewczynki. Zgłoszenia uprasza się nadesłać z podaniem życiorysu oraz odpisem świadectw pod adr. Kalamajska, Poznań ulica Noskowskiego 2. Pw 3451-29.5

Śluząca
najchętniej wiejska może się zgłosić zaraz. M. Bartkowiakowa Kochanowskiego 24. nw 2401

Szofer
autobusowy z kaucją do Krakowa zaraz. Po kwartale pracy podród zwracam. Pensje 250 i mieszkanie kawalerskie. Oferty Kurjer Poznański zdw 70 630

Lya Mara nasza sympatyczna i ulubiona rodaczka w najrozkosz. komedjodramacie p. t. **Dziś tańczy Marjetta**
KINO EDISON, ulica 27 Grudnia 20.

DZISIAJ W KINIE
Apollo: „Trzej Muszkieterzy”.
Aurora: „Pat i Patachon jak bogacze”.
Corso: „Korsarze puszczają”.
Edison: „Dziś tańczy Marjetta”.
Harfa: „Dzieci cyrku”.
Metropolis: „Romans z włamywaczem”.
Odeon: „Dom pod czerwoną latarnią”.
Renaissance: „Dziewczyna apasza”.
Stylowe: „Trubadurzy New Yorku”.
Słońce: „Bunt kawalerów”.
Wilsona: „Orły wojenne”.

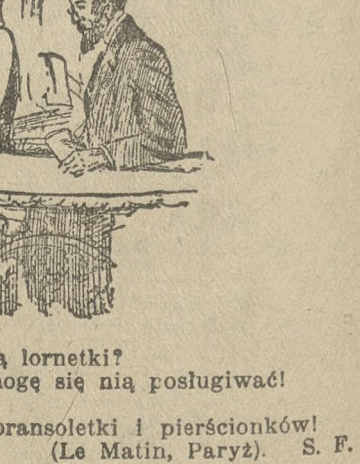
Przedpłata
na lipiec 1930 r. za oba wydania razem wliczając tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Przedpłata
na lipiec 1930 r. za oba wydania razem wliczając tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 80 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczno 240 gr. od 1-lamowej milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wyskocząca ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Humor zagraniczny

— Nie wzięłaś ze sobą lornetki?
— Owszem, ale nie mogę się nią posługiwać!
— Czemu?
— Bo zapomniałam bransoletki i pierścionków!
(Le Matin, Paryż). S. F.



W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiały poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149